Dziś 24 strony

Głos Wielkopolski

Międzynarodowe Targi Poznańskie

Rok III Nr 115 P Wydanie A B — Poznań, poniedziałek 28 kwietnia 1947 r. — Cena 10 zł

Targi poznańskie urosły się
z rozległej imprezy o rozległej,
siły gospodarczej Polski.
To nie pod przypadek, że Targi
odbywają się w Poznaniu.
Poznań daje Targom dobrą opinię
nie tylko urzędu technicznych,
ale daje także pewne rękojmie
sprawnej, realnej, pracowitej i pełnej
umiejętności pracy miasta.
Życzę Poznaniowi, aby w tych
dniach Targów był zawsze centrum
i pulsem przyszłego rozwoju
gospodarczego.
22. 4. 1947. Cyrankiewicz

MGR STANISŁAW SROKA
Prezydent stoł. m. Poznania

Międzynarodowe Targi Poznańskie

symbolem gospodarczej odbudowy Polski

Od chwili ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a więc momentu, który jest punktem zwrotnym w historii politycznej, gospodarczej i społecznej narodu polskiego, minęły 2 lata. Jest to czasokres stosunkowo nieznaczny. Jednakże, gdy zważy się, w jakich warunkach kształtowała się nasza nowa rzeczywistość, w jakich warunkach naród polski musiał wywalczać swoje warunki codziennego bytu, okres ten, mimo niewielkiego upływu czasu, ma swoją wagę, gdyż jest sprawdzianem przeogromnej prężności, energii i żywotności narodu polskiego. Ażeby lepiej to zrozumieć rozważmy zwięźle, co naród nasz otrzymał w spadku po okupancie hitlerowskim.

Otrzymaliśmy kraj zniszczony, przeorany straszliwym walcem wojny. Najważniejsze ośrodki gospodarcze w ruinach, względnie poważnie zdewastowane. Brak komunikacji, środków transportu oraz kompletny chaos w stosunkach administracyjnych, spowodowany wojną i ucieczką okupanta. Wszystko trzeba było od nowa tworzyć i organizować.

Niedość na tym. Stan liczebny narodu polskiego został poważnie nadwyrężony celową, świadomą polityką okupanta, dążącego do zniszczenia Słowian przez głód, terror fizyczny i moralny, obozy koncentracyjne oraz mordy masowe.

Oto były warunki, w jakich z chwilą oswobodzenia Polski przez Wojsko Polskie i Armię Radziecką, naród polski miał na nowo budować podstawy swego bytu państwowego.

Zagranica z zainteresowaniem śledziła, co też my Polacy w takich warunkach, zniszczeni i bez odpowiednich środków finansowych, zdani wyłącznie na własne siły, potrafimy dokonać.

Wrogie, nieprzyjazne siły, przeciwne przemianom politycznym, gospodarczym i społecznym, które się u nas dokonywały, dokładały wszelkich wysiłków, ażeby zagranic nie udzielała nam swej pomocy finansowej do odbudowy naszego kraju.

Polaków to nie zniechęciło. Z niespotykaną energią i ofiarnością zabraliśmy się do ciężkiej pracy odbudowy swego kraju, wierząc tylko we własne siły i w pracę.

I w tym tak krótkim okresie dwuletnim naród polski dokonał gigantycznego wysiłku, gdyż potrafił nie tylko zorganizować i ugruntować podstawy ustrojowe swego bytu państwowego, lecz również ukończył pierwszy etap odbudowy swego kraju we wszystkich dziedzinach.

W tym zaszczytnym wyścigu pracy poszczególnych warstw społeczeństwa polskiego, poznaniacy zajęli bodajże pierwsze miejsce.

Jednym z odcinków życia gospodarczego naszego miasta, któremu poznaniacy szczególną poświęcili uwagę, to odbudowa Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Społeczeństwo miejscowe pierwsze podjęło myśl odbudowy Międzynarodowych Targów, ponieważ doceniało ich poważne znaczenie w nawiązaniu kontaktu z zagranicą dla celów gospodarczych, jak również w wykazaniu zagranicy jak poważnej odbudowy całokształtu naszego życia państwowego i gospodarczego dokonaliśmy sami.

Tak zrozumiana myśl odbudowy Targów wykreśla im jasną misję. Mają one służyć w pierwszym rzędzie jako pośrednik krajowej i międzynarodowej wymiany produkcyjnej. W tej roli jest ich obowiązkiem uświadomić rynki zagraniczne o naszym potencjale produkcyjnym i na odwrót: poinformować nasz krajowy rynek o produkcji zagranicznej. Obowiązkiem ich jest wskazywać krajowemu zapotrzebowaniu miejsca krajowej produkcji, a dalej pośredniczyć w obrocie tak ważnego elementu produkcji, jakim jest obrót surowcami. Obowiązkiem Międzynarodowych Targów Poznańskich jest obsłużyć sektor państwowy jak i prywatny, jednak pod dyrektywą rządową. Jest bowiem dla nas jasne, że wobec olbrzymich przemian gospodarczych dokonanych po wojnie tak w Polsce jak i w innych krajach europejskich, oraz wobec przejścia na system planowej gospodarki narodowej. Międzynarodowe Targi Poznańskie nie mogą być czym innym, jak tylko jednym z narzędzi, zapomocą których Rząd realizuje swe zamierzenia gospodarcze. Poza tym społeczeństwo poznańskie podjęło myśl odbudowy Targów również i dlatego, ponieważ rozumiało ich doniosłe znaczenie moralne i społeczne dla narodu polskiego. Targi bowiem pokażą całemu społeczeństwu polskiemu zrujnowanemu wojną, co w krótkim czasie może zdziałać inicjatywa i energia, każą wierzyć, że przy wspólnym społecznym wysiłku na najgorszych ruinach zakwitnąć może bujne życie twórcze.

Dla samego zaś miasta stają się Targi znowu widomym symbolem tężyzny, energii i zmysłu organizacyjnego jego mieszkańców. Poznań jest pierwszym miastem w Polsce, które potrafiło zorganizować Międzynarodowe Targi. Jeśli zaś zważy się, że Targi te urządza miasto, które było w lutym 1945 r. w 55% zniszczone, to bez frazesów stwierdzić wolno, że mamy słuszny powód do dumy. Myśl wznowienia Targów Poznańskich rzucił przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Kowalewski, myśl zresztą z zapałem podjętą przez władze miejskie. Realizowano ją też z prawdziwie poznańskim uporem, dopóty nie przekonano władz centralnych w Warszawie o celowości wskrzeszenia Targów.

Dzięki pełnej zrozumienia życzliwości i poparciu ze strony Ministra Przemysłu H. Minca, Ministra Odbudowy Kaczorowskiego, Ministra Skarbu Dąbrowskiego oraz prezesa Centralnego Urzędu Planowania Bobrowskiego, Zarząd Miejski uzyskał od Rządu środki finansowe — pierwszą ratę na odbudowę kompletnie wypalonych pawilonów targowych.

Na tym miejscu pozwolę sobie raz jeszcze złożyć oficjalnym czynnikom w Warszawie szczere i serdeczne podziękowanie za życzliwość dla Targów Poznańskich. Bez kredytów, bez tego ożywczego zastrzyku finansowego władze miejskie nie potrafiłyby zwalczyć trudności, piętrzących się w zniszczonym i zubożałym mieście. A tak praca ruszyła żwawo z miejsca, a energia organizacyjna Dyrekcji Targów Poznańskich dokonała reszty. Restytuując instrument polskiego obrotu towarowego wewnątrz kraju i z zagranicą manifestuje Poznań, **a z nim Polska cała gotowość i chęć oparcia odbudowy naszego życia o pokojową współpracę z innymi narodami.**

Dlatego też witamy na pierwszych powojennych Targach Poznańskich z całą życzliwością udział wystawców zagranicznych. Jesteśmy jednak w pierwszym rzędzie wdzięczni reprezentantom naszego przemysłu i handlu sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego, że zdecydowali się właśnie u nas, w Poznaniu, w tak szeroką i bogatą ramę oprawić owoc pracy milionowych rzesz robotniczych.

i przy udziale kilkunastu państw obcych, które w ten sposób żywo zamanifestowały swe zainteresowania Polską, jako wartościowym kontrahentem na polu handlu międzynarodowego.

Rola Międzynarodowych Targów Poznańskich w nowej powojennej rzeczywistości gospodarczej naszego kontynentu dopiero się zaczyna; w obszernych halach targowych są wystawione przeróżne towary, mające stanowić przedmiot wymiany międzynarodowej, różnojęzyczni nabywcy zapoznają się już z niemi, z ich gatunkiem, ceną i warunkami sprzedaży. To zapoznanie się ma doprowadzić do zrealizowania właściwego celu Targów — ma doprowadzić do transakcyj.

Tegorocznym pierwszym po wojnie Międzynarodowym Targom Poznańskim życzę wielkich ilości korzystnych dla obu stron transakcyj, które obok wartości dających się określić natychmiast w gotówce, przyniosą tak ważne dzisiaj na odcinku gospodarki międzynarodowej wzajemne poznanie się i wzrost zaufania między narodami nowej Europy.

Min. MINC

O Międzynarodowych Targach Poznańskich

Nie można wyobrazić sobie odbudowy polskiej gospodarki narodowej bez nawiązania żywych i trwałych stosunków z całym światem. Potrzebne są nam surowce i maszyny. Aby te niezbędne dla nas surowce i maszyny sprowadzić z zagranicy — musimy płacić nie tylko węglem, który stanowi najcenniejszą naszą walutę, ale i innymi płodami pracy polskiego robotnika i chłopa.

Owoce tej pracy, twórczego wysiłku całego społeczeństwa polskiego, trzeba zagranicy pokazać, by odnowić stare więzi handlowe i zadzierzgnąć nowe.

Oto główny cel Międzynarodowych Targów Poznańskich. Umożliwią one obcym przedstawicielom gospodarczym nawiązanie bezpośrednich kontaktów handlowych z Polską, przyczyniając się do ożywienia naszej wymiany towarowej z zagranicą.

STEFAN BRZEZIŃSKI
Wojewoda Poznański

Wyraz twórczego nurtu Nowej Polski

Obiektywny obserwator nowej rzeczywistości polskiej nie może nie zauważyć ogromnego postępu jaki dokonał się w naszym kraju na przestrzeni niewielu miesięcy powojennych. Każdy kto trzeźwo ocenia wysiłek polskiego społeczeństwa włożony w dzieło odbudowy gospodarki narodowej, w zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, w normalizację życia, musi więc zadać sobie pytanie wypływające z logicznej konsekwencji tych dokonań: jakie siły spowodowały potężny wysiłek twórczy społeczeństwa polskiego?

W historii naszej znajdziemy wiele przykładów niezwykłego męstwa i wysoce ofiarnej pracy. Ale męstwo i praca wyzwalające się w wielu okresach naszego narodowego bytu bywały często zaprzepaszczane. Nie rzadko interesy obce, interesy kliki czy prywatne brały górę nad zdrową myślą społeczną, co więcej — wprzągały ją w krąg wyniszczający to, co było w narodzie mocne i zdrowe. Przecież i po pierwszej wojnie światowej przeżyliśmy okres takiego wysiłku, a mimo to w latach międzywojennych nie umiano go wykorzystać doprowadzając do jakże smutnego rezultatu.

Lata obecne to jedna z niewielu historycznych szans naszego narodu. Bo oto wśród wielu cierpień, wśród ogromnych strat jakie nam zadano dojrzała wielka idea, której nazwa brzmi: Polska Ludowa. Ta Polska wyciągnęła ramiona do wszystkich Polaków. Ta Polska wciąga do pracy wszystkich, rozdzielając równo obowiązki i prawa. I jedną tylko ma miarę, według której ceni zasługi obywatela. Tą miarą jest praca dla dobra kraju i całego społeczeństwa.

I oto tu znajdziemy odpowiedź na pytanie jakie postawiłem na wstępie. Jest wielką zdobyczą naszych czasów, że wysiłki Rządu, który zrealizował fundamentalne zasady demokracji ludowej zrozumiała ogromna większość polskiego społeczeństwa. To właśnie ludzie co poznali wielkość dziejowej chwili zdolni są do naprawdę wielkich wysiłków, do imponujących poczynań.

Międzynarodowe Targi Poznańskie są jednym z mocnych ogniw skupiających wysiłek polskiego społeczeństwa powojennej doby. Targi to nie tylko imponujący pokaz tego cośmy potrafili zrobić w ciągu niespełna dwóch lat. Są one symbolem twórczego nurtu jaki toruje sobie drogę w Nowej Polsce. Są wyrazem głębokiej przemiany, która dokonała się w naszym społeczeństwie — przemiany wiodącej nasz naród ku lepszej, szczęśliwej przyszłości.

WŁODZIMIERZ LECHOWICZ
Minister Aprowizacji i Handlu

TARGI czynnikiem międzynarodowej wymiany

Targi gospodarcze, a zwłaszcza międzynarodowe, w dzisiejszym zrozumieniu ich celów i zadań, są w Polsce instytucją stosunkowo nową. Prototyp ich napotykamy na przestrzeni naszej historii w miejscach skrzyżowania szlaków handlowych w Gnieźnie, Krakowie czy Lwowie, a charakter dokonywanych transakcyj odpowiadał rolniczej strukturze naszego kraju.

Okres rozbiorów nie sprzyjał utworzeniu stałych placówek wystawowych — role ich spełniały sporadyczne wystawy gospodarcze, manifestujące, że na terenie trzech zaborów polska myśl gospodarcza, rękodzielnictwo, przemysł i handel nie tylko pracują, ale wbrew intencjom zaborców, rozwijają się i zdecydowanie kroczą naprzód.

Pierwszymi polskimi targami były Targi Poznańskie uruchomione już w wolnej Polsce w 1921 roku. Były, odbywały się corocznie aż do ostatniej wojny i są, odrodzone, wydźwignięte z gruzów, zorganizowane na nowo i przystosowane do ważnych zadań gospodarczych na odcinku naszej wymiany towarowej z zagranicą.

Dwa czynniki złożyły się na reaktywowanie Międzynarodowych Targów Poznańskich w tej formie, w jakiej je widzimy obecnie; czynnikami tymi są: całkowite docenienie ich znaczenia przez rząd, który już rok temu odnośną uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zdecydował ich odbudowanie i poparł je finansowo oraz niezłomna wola ich organizatorów z Zarządem m. Poznania na czele, którzy zdecydowanie przy poparciu całego społeczeństwa wielkopolskiego, kroczyli do wytkniętego celu, jakim było odbudowanie i przywrócenie przodującego przed wojną stanowiska „ich Targów".

Cel został osiągnięty — Międzynarodowe Targi Poznańskie rozpoczęły swą działalność przy udziale prawie całej wytwórczości polskiej, której trzy sektory wypełniły kompletnie cały rozporządzalny metraż,

MGR JÓZEF SZLAPCZYŃSKI
dyr. Międzynarodowych Targów Poznańskich

Targi Poznańskie po wojnie

Międzynarodowe Targi Poznańskie r. 1947 zostały otwarte w terminie ogłoszonym z górą rok temu. Fakt ten zostanie przyjęty niewątpliwie jako rzecz naturalna i bez zdziwienia.

Czyż jednak dotrzymanie terminu 26. IV. 1947 r. jest istotnie rzeczą zupełnie samą przez się zrozumiałą?

Przebiegnijmy myślą wstecz.

Luty — marzec 1946 r. W tym czasie organizuje się kilkuosobowy zaledwie zespół administracji Targów, który podjął od razu pracę w 4 kierunkach: a) uzyskania oficjalnego uznania powojennych Targów przez władze państwowe, b) uzyskania kredytów na odbudowę terenów targowych, c) zmontowania aparatu technicznego dla odbudowy, d) organizowania udziału Polski w targach zagranicznych. Wszystkie te zadania zostały w krótkim czasie pozytywnie rozwiązane. W tym samym czasie dochodzi organizacja „Gospody Targowej", również pomyślnie rozwiązana.

Na Targach w Lyonie w kwietniu ub. roku notyfikowany jest już po raz pierwszy termin tegorocznych Targów Poznańskich. A przecież wówczas niemal nikt nie wierzył jeszcze, że Targi Poznańskie mogą się w najbliższych latach odrodzić.

Czyż w tych warunkach, kiedy ani jedna hala niezdatna była do użytku, a cały teren przedstawiał obraz wielkiego rumowiska, ustalenie terminu nie było zuchwalstwem, albo wręcz naiwnością?

W drugiej połowie 1946 r. rozpoczęły się pierwsze prace nad odbudową hal i pawilonów targowych. Biura Targów mieściły się wówczas przy ul. Zwierzynieckiej, Biura Odbudowy przy ul. Dąbrowskiego, co znacznie utrudniało pracę na terenach targowych położonych przy ul. Marszałka Focha. Mimo braku dostatecznej ilości personelu technicznego i trudności materiałowych pierwsza hala zostaje oddana w ciągu 6 tygodni do użytku Targów Jesiennych „Odzież i Dom", zakończonych dodatnim wynikiem.

Równocześnie trwają prace przygotowawcze do tegorocznej imprezy międzynarodowej. Postępują one wprawdzie opornie, ale stale naprzód.

Trudności z uzyskaniem przydziału papieru, wykonaniem materiału propagandowego (okres wyborów do Sejmu), od którego zaczyna się kampania akwizycyjna, wpływają hamująco na tok przygotowań.

W tym czasie udaje się załatwić pozytywnie sprawy wiz dla cudzoziemców, przyjeżdżających na Targi. Targi będą zatem międzynarodowe. Trzeba tylko zdobyć wystawców zagranicznych. Jest parę zgłoszeń państw słowiańskich, ale to nie wystarcza. Następuje wyjazd delegata Targów do państw zachodnich, które zgłaszają również swój udział. Najokrutniejszego figla płata Targom zima. Fala silnych mrozów paraliżuje odbudowę na okres wielu tygodni. Pozostaje półtora miesiąca do otwarcia Targów i ukończenia robót. Zaczyna się nocna praca przy świetle reflektorów. Nadchodzą już pierwsze wagony z eksponatami. Jeszcze trwają prace budowlane a równocześnie wystawcy zaczynają urządzać swoje stoiska.

I oto dzień otwarcia. Tereny targowe odżyły, śmieją się do zwiedzających świeżością tynków, pierwszą zielenią wiosny, bogatą i różnorodną wystawą wnętrz 1500 z górą wystawców. Flagi trzynastu państw zwiastują pierwszą międzynarodową imprezę gospodarczą w Polsce powojennej.

To nie przypadek, że impreza ta odbywa się w Poznaniu.

W tragicznych dniach dogasającego powstania warszawskiego cała Polska pochylała głowę przed bohaterskimi obrońcami dumnej stolicy. Nikt nie poważyłby się wówczas mierzyć jakichkolwiek własnych osiągnięć z codziennym wkładem zwykłego gazeciarza, zaciskającego w rękach prymitywną broń na barykadach ulicznych Warszawy. Warszawa była natchnieniem narodów walczących o pokój na wszystkich frontach świata. Dziś, kiedy bieżące problemy życia stają się ważniejsze od minionej przeszłości miasto nasze staje się centrum zainteresowań wszystkich zniszczonych miast polskich i całej Polski.

Przyjezdni z całej Polski znajdą na przykładzie dokonanego dzieła regeneracji Międzynarodowych Targów Poznańskich odpowiedź na pytanie tak często poznaniakom stawiane: „Jak wy z tą odbudową dajecie sobie radę?" Targi Poznańskie dadzą odpowiedź.

Odbudowa to nie cud żaden, tylko codzienna praca; organizacja odbudowy to nie papierki biurokratyczne, tylko podział pracy między dobrze dobranych ludzi, budzenie entuzjazmu pracy.

Odbudowa w tempie poznańskim jest możliwa tylko wówczas, jeśli jej kierownicy zaniechają budowy własnych za życia pomników i zgodnie podadzą ręce pomagając nawzajem sobie i tysiącznym solidnie pracującym rzeszom robotników.

Jeśli Targi Poznańskie osiągnęły obecny stan odbudowy — to trudno jest mówić o zasługach jednostek. Próby „kanonizowania" jednostek byłyby krzywdą dla tych wszystkich, bez których osobistego wkładu lub pośredniej chociażby pomocy odbudowa nie byłaby możliwa. A wkład ten i pomoc trzeba by na długiej bardzo spisywać liście, aby nie pominąć nikogo. Toteż bez przesady można stwierdzić, że Targi Poznańskie są osiągnięciem społeczeństwa poznańskiego. Lista nie jest zresztą potrzebna nikomu z prawdziwie zasłużonych. Wystarczy im świadomość spełnionego zadania. Taka jest postawa poznaniaków. Oby się stała, jak kiedyś Warszawa w dniach walki orężnej natchnieniem dla reszty Polski na dziś i na jutro.

EUGENIUSZ SZYR
Wiceminister Przemysłu i Handlu

Symbol naszego odrodzenia gospodarczego

Targi Poznańskie stanowią symbol naszego odrodzenia gospodarczego i powrotu Polski na rynki handlowe świata.

Nasz naród, który w ostatniej wojnie stanął na granicy fizycznej zagłady musi być szermierzem pokoju i pokojowej współpracy. W walce o tę pokojową współpracę należy stworzyć warunki dla podniesienia zaufania do polskiej gospodarki, do trwałości jej struktury, do dynamizmu polskiej produkcji, do realizmu polskich planów gospodarczych. Warunki te możemy stworzyć tylko dzięki wysokiej jakości wyrobów, unikaniu biurokracji w stosunkach handlowych z odbiorcami i dostawcami zagranicznymi, przez umiejętną i dyskretną reklamę obok punktualności i uczciwości w wypełnianiu umów i kontraktów.

Harmonijne współdziałanie handlu uspołecznionego i prywatnego, obok właściwej działalności naszych placówek zagranicznych, obok troski o uprzejmą i inteligentną obsługę obcokrajowych interesantów i turystów, mogą i muszą utorować drogę naszemu eksportowi, importowi i ruchowi turystycznemu.

Targi Poznańskie stanowią doniosły etap na drodze do realizacji tych zadań i udaną próbę syntezy naszych osiągnięć produkcyjnych. Klimat stolicy Wielkopolski sprzyja bez wątpienia właściwej atmosferze tych wielkich dni Poznania. Oszczędność, zapobiegliwość, pracowitość i upór, zrodzony w zaciekłej gospodarczej wojnie toczonej z Prusakami, utrwaliły się w charakterze mieszkańców tej piastowskiej kolebki, wyznaczając im jedno z przodujących miejsc w walce o dobrobyt i potęgę Polski. Tak więc szczęśliwy wybór czasu, miejsca i ludzi zapowiadają powodzenie i duże rezultaty tegorocznych Targów Poznańskich.

WŁADYSŁAW RYŃCA
Komisarz Rządu
dla Spraw Wystaw i Targów

Cel i znaczenie Międzynarodowych Targów Poznańskich

Obserwacja powojennego życia gospodarczego wykazuje, że mimo ciężkich strat zadanych nam przez wojnę, zarówno w materiale jak i ludziach, energia potencjalna naszego narodu nie tylko że nie osłabła, ale pobudzona chęcią zagojenia ran i zapewnienia lepszej przyszłości, przybiera coraz bardziej na sile, obejmując wszytkie odcinki życia gospodarczego.

Odbudowa miast i portów, dróg i mostów, zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, opracowanie Planu Trzyletniego — oto momenty dokumentujące, że praca na wszystkich odcinkach na skutek wprowadzenia gospodarki planowej i na skutek twórczego entuzjazmu mas pracujących, idzie w tempie, w porównaniu z okresem przedwojennym, znacznie przyśpieszonym. Dowodem tego przyspieszonego tempa odbudowy są niewątpliwie między innymi wystawy i targi, ilustrujące nasz dorobek i dokonania, a zwłaszcza obecnie Międzynarodowe Targi Poznańskie, odbudowane i całkowicie przygotowane do swojej wielkiej roli w tempie naprawdę zadziwiającym.

Celem Targów Poznańskich jest uaktywnienie naszej wymiany towarowej z zagranicą. Sprawa eksportu łączy się z istnieniem nadwyżek produkcji przemysłowej oraz z potrzebami wyrównania bilansu handlowego w obronie z zagranicą.

Sprowadzamy z zagranicy szereg surowców i maszyn, nie dających się uzyskać w kraju, a potrzebnych dla produkcji lub bezpośredniego użycia przez ludność. Zdawać by się mogło, sądząc z rozmiaru zniszczeń naszego kraju, że zapłata za towary importowane, wobec braku zapasów złota lub dewiz, musi się odbywać kosztem konsumcji wewnętrznej — tak jednak nie jest. Mamy szereg artykułów poszukiwanych na rynkach zagranicznych, których wywóz nie odbija się na konsumcji wewnętrznej.

Mamy własne możliwości eksportowe przemysłu usługowego jak tranzyt lub turystyka.

Możliwości wymiany towarowej z zagranicą są duże i zupełnie realne. Doprowadzenie do korzystnych dla nas transakcyj, korzystnych zarówno ze względu na efekty przyswojone dla kraju jak i na zapewnienie pracy coraz liczniejszym warsztatom — oto najważniejsze cele gospodarcze Międzynarodowych Targów.

Udział Polski w międzynarodowych targach zagranicznych przyczynia się również do wzmożenia wymiany gospodarczej.

Targi mają skontaktować producenta z odbiorcą i służyć sprawom transakcyj — nie tylko doraźnych, zawartych na Targach, — ale również wtórnym — na przeciąg lat nieraz. W tym jest rola propagandowa Targów.

Nie wątpię, że tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie tak szeroko obesłane, przyczynią się skutecznie do nawiązania najkorzystniejszych kontaktów zagranicznych, że doprowadzą do poważnych i korzystnych dla obu stron transakcyj, a więc do realnego uaktywnienia naszego handlu z zagranicą.

LUDWIK GROSSFELD
Podsekretarz Stanu
w Min. Przemysłu i Handlu

Na wznowienie Międzynarodowych Targów Poznańskich

Zorganizowanie pierwszych po wojnie Międzynarodowych Targów Poznańskich stanowi nawiązanie do świetnych tradycyj Targów przedwojennych. Fakt tak szybkiego wznowienia Międzynarodowych Targów Poznańskich, wznowienia dokonanego w okresie odbudowy, gdy nasze życie gospodarcze ma do zwalczenia szereg poważnych trudności — jest wyrazem naszej woli do rozszerzenia i pogłębienia więzów gospodarczych, łączących nas ze światem, jest dowodem wagi, którą przywiązujemy do międzynarodowego obrotu towarowego. Wysiłek, uczyniony dla zorganizowania — w zniszczonej i odbudowującej się Polsce — targów międzynarodowych dowodzi, że — odrzucając myśl o autarkii gospodarczej — pragniemy włączyć się czynnie do międzynarodowej współpracy gospodarczej, koniecznej dla zapewnienia pokoju racjonalnego rozwoju wszystkich sił produkcyjnych i powszechnego podniesienia stopy życiowej.

Nasz handel zagraniczny bazował dotąd głównie na eksporcie naszego węgla. Powojenna Polska, podnosząca stale — wyłącznie własnymi siłami — wydobycie węgla odgrywa już obecnie poważną rolę w zaspakajaniu zapotrzebowań węglowych znacznej części Europy. Ułatwienie nam szybkiego uzyskania aparatury górniczej i urządzeń przeładunkowych w portach zwiększyłoby naszą rolę w przezwyciężeniu europejskiego kryzysu węglowego. Oparcie jednak naszego handlu zagranicznego w przeważającej mierze na eksporcie węgla nie leży ani w naszym interesie ani w interesie krajów, z którymi łączą nas stosunki handlowe. Powojenna konfiguracja geograficzna i społeczna Polski wzmogły znacznie nasz potencjał produkcyjny i stworzyły duże możliwości eksportowe dla polskiego przemysłu i polskiego rolnictwa. Oczywistym warunkiem należytego wykorzystania tych możliwości jest zaleczenie zabliźniających się codziennie ale wciąż jeszcze ropiących ran, zadanych przez działania wojenne i systematyczną akcję niszczycielską okupanta. Zaleczenie tych ran, odbudowa i rozbudowa naszej gospodarki byłyby tym szybsze i pełniejsze, im więcej zrozumienia te nasze problemy znalazłyby w krajach, które kredytami i dostawami, przede wszystkim urządzeń inwestycyjnych, mogłyby się w dużej mierze przyczynić do przyspieszenia procesu odbudowy i rozwoju. Jak dotąd musimy pracę tę prowadzić — w przeważającej mierze — własnymi siłami. I oto Międzynarodowe Targi Poznańskie staną się świadectwem osiągnięć uzyskanych ofiarną i pełną pomysłowości pracą polskiego technika, robotnika i chłopa, pracą wykonywaną w ciężkich warunkach życiowych a w okresie początkowym często o głodzie i chłodzie, bez odpowiednich narzędzi i środków pomocniczych. Przedstawione na Międzynarodowych Targach Poznańskich wyniki naszej dwuletniej działalności gospodarczej będą zarazem dowodem jak planowość działania i centralna dyspozycja znaczną częścią zasobów gospodarczych mogą i mimo wszystkie trudności — ułatwić dzieło odbudowy i pobudzić wytwórczość.

Międzynarodowe Targi Poznańskie będą nowym, wymownym dowodem, że różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla międzynarodowej wymiany towarowej a nawet międzynarodowej współpracy gospodarczej i przyczynią się do zwiększenia obrotów naszego handlu zagranicznego, przed którym — wedle narodowego planu gospodarczego — stoją olbrzymie zadania.

Już to, co widzieliśmy w ub. roku na jesiennej wystawie „Odzież i dom", która miała być niejako egzaminem wstępnym do Targów Międzynarodowych, było dowodem, że organizatorzy Targów, przystępują do ich organizacji z naukową precyzją, niespożytą energią i młodzieńczym entuzjazmem. Każe nam to trwać w przekonaniu, że Targi Poznańskie będą pięknym biletem wizytowym, odradzającej się polskiej gospodarki na rynku międzynarodowych stosunków gospodarczych.

W tym przekonaniu życzę Międzynarodowym Targom Poznańskim sukcesu.

Dr JÓZEF STANISŁAW CZEKALSKI
prof. geografii gospodarczej U. P.

Handel zagraniczny Polski

Klucz do wrót lepszej przyszłości

Każdy kraj znajduje się w odmiennych, sobie właściwych, ramach warunków przyrodzonych. Każdy ma swój krajobraz, dlań tylko swoisty, a sercu jego mieszkańców — drogi.

Tymczasem coraz to szybszy rozwój kultury materialnej sprawia, że nawet dla zaspokojenia najnormalniejszych naszych potrzeb w tej dziedzinie — wybiegać musimy daleko poza te możliwości gospodarcze, jakie reprezentuje kraj ojczysty. Złożoność naszych potrzeb materialnych i duchowych wzrasta w miarę naszego awansu społecznego i w miarę zbliżania się w typie kultury do typu ośrodków ogólno-światowych.

Toteż im wyższy stopień rozwoju kultury w typie zachodnio-europejskim osiąga jakiś kraj, — co odbija się w daleko posuniętym podziale pracy, w specjalizacji zawodowej a w jednoczesnym ujednostajnieniu cywilizacji, w oddaleniu się od mało zróżnicowanych zajęć rolniczych — tym większy udział w dochodzie społecznym narodu grają obroty handlu zagranicznego.

Miejsce nasze w tej tabeli pozornie tylko nie jest do pozazdroszczenia: znajdujemy się blisko jeszcze „szarego", samowystarczalnego, rolniczego końca. Nawykliśmy sądzić siebie jako bliższych w typie Francji lub co najmniej Belgii czy Danii — w rzeczywistości miejsce to zajmują Czechy, a my sąsiadujemy z Węgrami i Rumunią.

A przecież zajęcie już i tego miejsca w handlu międzynarodowym napełnia nas dumą i to jakże słuszną dumą. Miejsce to osiągnięte zostało za cenę wielkich wysiłków i wielkich wyrzeczeń się. Wyznacza ono tylko punkt dojścia, ale nie zdolne jest oddać trudów z przebytej doń wielkiej drogi.

Aby je należycie ocenić trzeba rzucić okiem wstecz na tą drogę. Każdy okres czasu, każda epoka historii ekonomicznej pozostawia po sobie inny ślad w krajobrazie gospodarczym. Jeden kraj oplecie siecią dróg, zachmurzy jego niebo kominami fabryk, rozgwarzy pośpiechem przemian w wielkomiejskich ośrodkach. W innym kraju ten sam czas trzebi wówczas lasy, rozścieła łany pól i tuli miliony istot pod słomianymi strzechami cichych chat.

Niepodległość i gospodarka narodowa

Z naszym krajem czas obszedł się źle. Właśnie wówczas, gdy pierwszy syk maszyny parowej zaczynał okres industralizacji, gdy pierwszy płomyk gazowy zwiastował narodziny potęgi chemii organicznej, gdy zabłysła pierwsza żarówka, — właśnie wówczas, w tym płodnym w przemiany czasie, nam odjęto wolność, wstrzymano rozwój, zubożono konfiskatami i kazano służyć innym. Wszystko cośmy wytworzyli szło na wschód czy na zachód, wchłaniane przez zaborców — oni ewolucjonizowali — nam kazano stać.

Można zmierzyć w miernikach gospodarczych wagę niepodległości odzyskanej po pierwszej wojnie światowej przez zestawienie dwóch cyfr z zakresu handlu międzynarodowego, które wykażą szybkość z jaką wyrwaliśmy się z tego bezruchu. Oto za czasów niewoli większa część produktów pochodzących z ziem, które wytworzyły późniejszą Polskę, była wchłaniana przez zaborców, a tylko **mniej niż 10% wychodziło poza ich granice,** (według E. Kwiatkowskiego obrót ten wynosił tylko 8,5% w przywozie a 7,9% w wywozie). A po ustaleniu się naszej niepodległości gospodarczej w roku prosperity 1928, obrót zagraniczny w Polsce wynosił już 192 zł na głowę, co przy wartości produkcji, w tym czasie wynoszącej około 600 zł na głowę, daje 31%. Ten wzrost trzykrotny przeszło zarejestrował się we wzroście obrotów Gdańska, które w stosunku do obrotów z przed pierwszej wojny światowej w 1936 roku wzrosły 3,4 razy a tonnaż przeszło 4 razy.

Tak więc odzyskanie niepodległości zaznaczyło się od razu:

1. trzykrotnym wzmożeniem się handlu zagranicznego,

2. skierowaniem ekspansji z osi wschód-zachód na oś północ-południe,

3. budową Gdyni, ożywieniem Gdańska i skierowaniem 66% wartości a 78,7% wagi obrotów zagranicznego handlu przez polskie porty — na morze!

Widzieliśmy w tabeli 1 **związek handlu zagranicznego z dobrobytem i kulturą** typu zachodnio-europejskiego. Dla kraju naszego ta rola handlu zagranicznego jest jeszcze bardziej spotęgowana.

Niewola pozbawiła nas kapitałów i okresu największej koniunktury, którym był wiek 19-ty, wstrzymała od trzech pokoleń awans społeczny naszych mas włościańskich i robotniczych: Tło geograficzne naszego kraju również postawiło nam swe warunki. Oto Ojczyzna nasza legła pomiędzy brzegiem Bałtyku a łańcuchem gór na południu w najniewdzięczniejszym miejscu niżu europejskiego. Najobficiej zastały ją piaski i ubogie gleby polodowcowe, bogate kruszconośne góry zachodu urwały się u nas jałowymi górniczo Górami Świętokrzyskimi dając nam jednak Śląsk. Inwentarz naszych dóbr przyrodzonych jest w zestawieniu z takimże inwentarzem sąsiadów: Rosji, Niemiec, Czech — wyjątkowo mało urozmaicony. **Węgiel, cynk i sól,** drewno dawniej w nadmiarze i oto wszystko. **Dziś przybyły nam resztki rud Sudetów, źródła mineralne tych gór i powiększył się znacznie zasób węgla.**

Z zestawienia nadmiaru rąk do pracy na roli z nadmiarem zasobów energetycznych i niedomiarem surowców własnych wynikał i wynika jedyny możliwy nasz model gospodarczy: takie wyszkolenie człowieka, takie zaopatrzenie go w maszyny, aby w oparciu o własną energetykę i o importowany surowiec, wytworzył dobra, znajdujące zbyt zagranicą, aby opłacił import surowców, inwestycje w rolnictwie i umożliwił zbyt rentowny produktów przemysłu rolnego i hodowli w kraju oraz również poza granicami kraju.

Jak widzimy: i klucz do tego modelu i klucz do wrót lepszej przyszłości — to handel zagraniczny. Zobaczmy jak spełniał on to niepomiernej wagi zadanie społeczne. Prawdziwą jego rolę w gospodarce dalekosiężnej narodu ocenimy gdy rozważymy wymowę dwóch szeregów cyfr.

I. Eksport.

1937 r.

Kraj	surowce	półfabrykaty	fabrykaty
Polska	42,1	42,0	15,9
Francja	21,5	28,6	49,9
Anglia	12,3	22,5	65,2

II. Import

Polska	47,4	23,2	29,1
Francja	55,4	23,5	21,1
Anglia	42,2	41,0	16,8

Widzimy, że nasz handel zagraniczny prawie w 3/4 w imporcie obsługiwał przemysł krajowy, dostarczając mu w 1938 roku, 44,1% surowców, 19,7% półfabrykatów, a nawet w pozostałej cyfrze 36,2% przypadających na wyroby gotowe, dawał mu 14,8% w maszynach, 4,4% w środkach transportowych, a w przetworach chemicznych 5,8%, tj. łącznie 25% dodatkowo, razem 88,8%.

Wywóz nasz rozkładał się na tragiczne w swej wymowie na długi dystans składniki. Wywoziliśmy bowiem w 1938 r. 45,4% surowców, a 39,9% półfabrykatów. To znaczy, odstępowaliśmy łącznie 85,3% dóbr przyrodzonych naszego kraju, częściowo tylko stanowiących dobra pomnażalne **a w większości reprezentujących stratę, ubytek majątku.** Eksport produktów gotowych wynosił 14,7% a więc wywóz nasz **zaledwie w 1/6,** może nieco więcej, **reprezentował w produktach końcowych procesu przemysłowego odpłatę za pracę najbardziej zewolucjonizowaną w podziale, najinteligentniejszą i zapewniającą najszybszy awans społeczny pracownika.** Prawda, że każdy rok dawał lekką zmianę na lepsze, ale wobec ciśnienia demograficznego, wobec narastającej masy przyrostu naturalnego (jeden tysiąc nowych ludzi dziennie) **tempo rozwoju tego typu eksportu było niewystarczające.** Niewystarczająca zaś przede wszystkim była w nim **odpłatność pracy ludzkiej.**

Na szeroki świat wychodziliśmy przede wszystkim: w r. 1938.

z węglem i drewnem — (18,4% + 17% wartości),

z produktami hodowli:

(w tem: szynki 4,2%, bekony 4%, trzoda chlewna 3,4%, jaja 3,3%, masło 2,7%, mięso 2,5),

z produkcją rolniczą:

(w tem: jęczmień 3,4%, żyto 1,3%, len 1,2%, nasiona 1,2%, groch 1,1%, cukier 1,1%),

z wyrobami hutniczymi:

(w tem: rury 1,4%, blacha 1,2%, szyny 0,8%, cynk 2,2, żelazo i stal 3%).

Przedwojenne stosunki handlowe Polski

Taki podział produktów decydował do pewnego stopnia o kierunku naszego eksportu. **Węgiel polski** dzieliły pomiędzy sobą albo kraje, które go nie posiadają wcale, jak Szwecja, a później Włochy i Norwegia, lub kraje posiadające go w niedostatecznej ilości w stosunku do zapotrzebowania ze strony swego przemysłu jak Francja, Niemcy z Austrią, Czechosłowacja i Belgia.

Drewno nasze odbierali przede wszystkim Anglicy i Niemcy, we wzrastającym stopniu, podobnie jak Holandia; Belgia i daleka Argentyna były tylko małymi odbiorcami.

Produkty hodowli szły przede wszystkim do krajów, gdzie była zbyt wielka ilość ludności miejskiej w stosunku do rolniczej, a więc przede wszystkim do Anglii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii. Cieszyła nas wzrastająca lokata tych produktów na rynkach bloku złotego. Cieszyła nas także więcej jeszcze forma tego eksportu. Oto rolnik polski jeszcze w niezorganizowanym przez państwo rynku, bez pasztreściwych, bez obór, bez kiszonek — zaczynał wchodzić na drogę gospodarki hodowlanej. **Po tej drodze jego brat duński, irlandzki, holenderski, szwedzki — szli wolni od trzech już pokoleń i stali się zamożnymi i kulturalnymi obywatelami.**

Produkcją rolniczą zasilaliśmy też same kraje, które kupując u nas produkty hodowli, nabywały przede wszystkim ziarna pastewne lub nasiona roślin pastewnych, by rozwijać własną hodowlę. Były to więc Niemcy (ze względu na bliskość), dalej Belgia, Szwajcaria i Włochy.

Eksport naszego **cukru** lokowany był przede wszystkim w Finlandii i Anglii, we wzrastającej ilości zakupywały go kraje bałkańskie, Rumunia i Grecja.

Ten eksport — podobnie jak eksport węgla odczuwany był przez społeczeństwo boleśnie na skutek premiowania go przy przerzucaniu premii na konsumenta w wysokiej cenie na rynku wewnętrznym. Cena krajowa cukru wynosiła 95 zł za q, eksportowa — 13 zł; 1 tona węgla w kraju kosztowała 45 do 50 zł, na eksport 16 do 23 zł.

Wyroby hutnicze odbierali przede wszystkim Niemcy. Wyroby z metali — szyny i rury — rozchodziły się po świecie szeroko: do Indii Bryt., Argentyny, Brazylii, Bułgarii, Finlandii, Holandii i Niemiec.

Roznosiły te wyroby po całym świecie chwałę polskiego robotnika a towarzyszyły — jak rury — najlepszym na świecie wiertaczom nafty i geologom — Polakom. Kupowały je kraje wiercące otwory naftowe do odbudowy tych otworów (Indie holenderskie). Kupowały je kraje bez zasobów węgla, prowadzące pancernemi przewodami — rurami wody potoków do siłowni hydroelektrycznych.

Niski standart życiowy naszego robotnika pozwalał nam na drodze tego swoistego dumpingu (nędza Bałut i Brzezin) umieszczać nasze **wyroby włókiennicze,** odzież i przędzę w krajach bądź to starych i uszlachetniających swoją produkcję, jak Anglia, ten największy nasz odbiorca, albo w krajach młodych inwestujących w fabryki najzyskowniejszego, końcowego produktu, a zakupujące u nas półfabrykaty jak Turcja, Bułgaria, Indie Bryt., które nabywały u nas przędzę i niedoprzęd.

Na ogół biorąc nasze obroty zagraniczne ograniczały się do stosunkowo małego pocztu krajów, a mianowicie do 10 w tym 9-ciu krajów europejskich i jednego zamorskiego — Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Kraje te, to na pierwszym miejscu Anglia, Niemcy i Stany Zjednoczone w 1/6 w przywozie każde i tylko Anglia i Niemcy z 20 1/5 w wywozie każda.

Dalsza grupa to Francja, Austria i Czechosłowacja o trzykrotnie od poprzednich słabszych obrotach i zbliżona do nich Belgia, Holandia, Szwecja i Włochy.

Te 10 państw skupiało około 3/4 naszego wywozu i dostarczało przeszło połowę naszych importów.

Najcenniejsze surowce sprowadzaliśmy z krajów dalekich: jedna tona wełny z Australii czy Nowej Zelandii warta była około 3700 zł; — jedna tona importu z Ameryki połudn. 1278 zł; z Ameryki północnej 524 zł; z Afryki 240 zł; z Azji 741 zł, a z Europy 281 zł.

W wywozie najwartościowsze były nasze eksporty do Ameryki Północnej 1185 zł za tonę, do Ameryki Środkowej 787 zł, Azji 296 zł, do Oceanii 132 zł, do Ameryki Południowej 102, do Europy 75, do Afryki 55.

Na ogół jednak **stosunek wartości wywozowych wyrobów gotowych** był **najciemniejszą** stroną naszego handlu zagranicznego. Podczas **gdy u nas wyroby gotowe stanowiły 13%** też same wyroby stanowiły **w Belgii 36%,** we Francji 56%, w Czechosłowacji 61%, **w Anglii aż 66%** w roku 1936. Mieliśmy też najwyższą pozycję w dziale wywozu **surowców.**

Import nasz siłą rzeczy był bardziej ograniczony tak co do ilości kontrahentów, jak i co do różnorodności towarów, dyktował jego pozycję odziedziczony przez nas mało zróżnicowany nasz przemysł porozbiorowy.

Głównymi surowcami były:

Surowce włókiennicze: średnio 1/4 wartości importu, w tem: żelastwo 3,9%, rudy 2,7%,

Surowce metalurgiczne: średnio 1/6 wartości importu, w tem: żelaztwo 3,9%, rudy 2,7%, miedź 2,5%.

Skóry i różne:

Skóry 3,3%, skóry futrzane 2,9%, kauczuk 1,2%, szmaty 1,5%, nasiona oleiste 1,4%.

Maszyny i aparaty około 1/10.

Bawełnę kupowaliśmy u czterech sprzedawców, najwięcej w Stanach, 1/4 tego w Egipcie, 1/8 w Indiach i prawie tyleż na nowych rynkach: w Kongo i Brazylii. Wełna szła z Oceanii, Anglii i starych sprzedawców-pośredników kontynentalnych — Belgii i Holandii.

Skór dostarczali wielcy hodowcy — jak w południowej Ameryce: Argentyna, jak egzotyczna Afryka i bliższa Holandia.

Surowce i półfabrykaty metalowe również szły od „hurtowników": miedź z za oceanu ze Stanów i Chile, złom żelazny ze stoczni Stanów, Belgii i Holandii. Najdalej sięgaliśmy także po nasiona oleiste i kauczuk — na wyspy Malajskie i archipelagi Oceanii.

Analiza bilansu handlowego

zdradza nam strukturalny, społecznie twórczy charakter naszego handlu zagranicznego. Nie był on zjawiskiem koniunkturalnym, bo przecież właśnie w okresach koniunktury pojawiły się jego deficyty. Deficyt ten był wynikiem importu artykułów o charakterze inwestycyjnym: największy był w latach szybkiego rozwoju — w 1924/25 i w 1927/29. W Polsce, wyniszczonej przez historię pod względem kapitałowym — tylko lata koniunktury mogły być jedynymi latami przyspieszania rozwoju — a więc zwiększenia inwestycji.

Z powyższych zestawień wynika, że handel zagraniczny Polski, w ciężkich warunkach własnego rynku kapitałowego i w perturbacjach rynku światowego, spełniał swe główne zadanie w gospodarce społecznej: przyspieszał ewolucję społeczno-gospodarczą, zwiększał zatrudnienie — wszak obsługujące eksport działy przemysłu zatrudniały 75% robotników i 68,5% pracowników umysłowych (za T. Gliwicem).

Dzisiejsze możliwości i perspektywy

I znów — jak przed laty — Polska dźwiga się z ruin. Ale z jakich ruin! Zniszczeniom po tamtej wojnie przeciwstawiają się dziś na ziemiach naszych straty koło ośmiu razy większe.

Czas znowu ciężko położył się na losach naszego kraju. **Ale tenże czas inny nam daje moment startu.** Kiedy tamto pokolenie podejmowało odbudowę — otaczały nasz kraj potężne a nieprzyjazne sąsiedztwa, na dalszym zaś planie stały mocne konstrukcje polityczno-gospodarcze, nie tknięte przez wojnę. Ten układ był źródłem sił, które narzucały nam swoje warunki i nie raz paczyły nasz rozrost, jak naprzykład w początkach w okresie „kontynentalnego", przeważnie na obsługę Niemiec nastawionego handlu zagranicznego. Dziś niema kraju, któryby nie odczuł na sobie wojny, a sąsiedztwa nasze mamy chwilowo bezsilne lub przyjazne. Dziś start nasz odbywa się w większym zrównaniu a nade wszystko w innej, dążącej do nowego ustroju, atmosferze gospodarki światowej.

Stanąwszy nad brzegiem Bałtyku szeroko, mając na zapleczu uzupełnione bogactwo Śląska, patrząc na ogrom potrzeb do zaspokojenia — wiemy już z doświadczenia, że im większy będzie nasz wysiłek na drodze wymiany towarowej z zagranicą — tym szybciej zabliźnią się rany i tym szybciej w nowych warunkach szerokie masy naszego narodu włączone zostaną w — jakże pospieszny gdzieindziej! — rytm marszu ku lepszej, sprawiedliwszej epoce życia.

Z tą myślą o przyszłości nasz handel zagraniczny musi sięgać nie tylko tam dokąd jego okaleczałe sięgają dziś możliwości. W zaraniu wolnej wymiany międzynarodowej już dziś musimy zająć punkty wypadowe, stanąć do rywalizacji na szerokim, szerszym niż przed wojną świecie.

Związek Radziecki — olbrzymi zbiornik sił gospodarczych — kontrolowanych jednolitą polityką, dziś właśnie w ramach tej polityki jest dla nas w pewnych objętościach wymiany otwarty. Musimy czujnie zabiegać o to, aby w sztywnych ramach rosyjskich pięciolatek znalazło się miejsce i dla dostarczenia nam surowców i dla lokaty naszych wytworów — już nie w ramach jednorazowych tranzakcji ale w umowach na dłuższą metę. Dowóz rosyjskich rud, skór, a nade wszystko bawełny i brakujących nam obecnie ropy i drewna — zmienić mogą szczęśliwie kierunki importu tych surowców.

Wobec przemysłowego charakteru zamierzonego planu odbudowy Związkowej Rosji może tam znaleźć lokatę oprócz przemysłu włókienniczego przede wszystkim nasz przemysł metalowy na swe obrabiarki, śruby, nity, galanterię metalową, wyroby z blachy i drutu tudzież odlewy i narzędzia. Jest to koniunktura doskonała i wyjątkowa, bo Związek Radziecki traktuje (i może traktować — odmiennie niż my!) import i eksport

(Dokończenie na stronie 5-tej)

DR ST. WASCHKO
dyr. Izby Przem.-Handl. w Poznaniu

MIĘDZYNARODOWE TARGI

w powojennych warunkach gospodarczych

Że instytucja targów międzynarodowych nie straciła po wojnie na znaczeniu, tego najlepszym dowodem jest fakt, że wszystkie wielkie i małe targi albo się już zreaktywowały, albo też wykazują tę tendencję. Bodaj czy nie pierwsze podjęły swoją działalność Targi Lipskie, bo już w jesieni 1945 roku, jakkolwiek z natury rzeczy w bardzo ograniczonym zakresie. Nieliczne targi do których w pierwszym rzędzie należą Targi w Bazylei, kontynuowały swoją działalność przez czas wojny.

Jakież są warunki działalności targów po wojnie, po przesunięciach w układzie sił gospodarczych, w szczególności też po upadku roli Niemiec w handlu międzynarodowym, po tych olbrzymich zniszczeniach, po długoletnim przestawieniu produkcji pokojowej na wojenną, po zniszczeniu przedmiotów powszedniego użytku i odzieży na skutek nieodnawiania jej w czasie wojennym, po przesunięciach wielumilionowych rzesz ludności, pozbawionych w dużym stopniu możności całkowitego przeniesienia swojego dobytku? Przestawienie z produkcji wojennej na pokojową, jakkolwiek następuje w tempie dość szybkim, to jednakowoż nie na tyle szybkim, ażeby sprostać głodowi towarowemu, który cechuje poszczególne rynki po drugiej wojnie światowej. Głód towarowy jest prawie powszechny, bo jedynie może Stany Zjednoczone wolne są od niego, posiadając na składzie, jak na nasze warunki, fantastyczne ilości towarów. Przy takim głodzie towarowym w wielu państwach, które nie zostały dotknięte miażdżącą stopą wojny światowej, należy stwierdzić wielką płynność gotówkową i duże zasoby gotówki u konsumentów, co w szczególności odnosi się do krajów amerykańskich, które jednakże z powodu trudności w otrzymaniu potrzebnych im towarów, jak również z powodu prawie wszędzie istniejących ograniczeń obrotu towarowego z zagranicą, nie mogą zaspokoić potrzeb ich posiadaczy. Jednakże nawet w Wielkiej Brytanii, która doznała, choć w porównaniu z nami nieznacznych zniszczeń wojennych, ocenia się pozostające u konsumentów fundusze na zaspokojenie ich potrzeb na jeden miliard funtów, który z konieczności powiększa oszczędności względnie jest obracany na inne cele.

Szybszą jest odbudowa produkcji artykułów żywnościowych i przedmiotów powszedniego użytku, znacznie jednak powolniejsza jest ta odbudowa w zakresie produkcji dóbr wytwórczych. Prowadzi to do tego, że terminy wykonania zamówień tych ostatnich są coraz dłuższe i przeciągają się już na kilka lat. Kto zatem ma zapotrzebowanie na jakikolwiek towar, zwłaszcza zaś na dobra wytwórcze, winien się jak najbardziej śpieszyć z zamówieniami — z drugiej zaś strony każdy, kto wprawdzie w tej chwili nie rozporządza jeszcze dużymi ilościami towarów na eksport, które jednakowoż są przedmiotem jego produkcji, i które po zaspokojeniu potrzeb swojego kraju będzie mógł, a nawet musiał eksportować — ten musi się śpieszyć ze zdobyciem rynków zbytu, albowiem po upływie kilku lat, kiedy pierwszy głód towarowy zostanie zaspokojony, kiedy zniszczenia wojenne zostaną w dużym stopniu odbudowane, kiedy zakłady przemysłowe będą na nowo w pełni wykorzystywały swoją działalność produkcyjną, wówczas powstanie ostra, niemniej groźna jak przed wojną światową, konkurencja na rynkach zagranicznych, prowadząca do wyeliminowania z nich słabszych, przy czym uwzględnić należy, że potencjał przemysłowy Wielkiej Brytanii i niektórych jej dominiów i kolonii, a zwłaszcza potencjał przemysłowy Stanów Zjednoczonych został potężnie rozbudowany i wzmocniony, przez co kraje te, zasobne w dodatku w środki finansowe, mogą stanowić dla słabszych konkurenta nie do pokonania. Stany Zjednoczone produkcją swoją w niejednym artykule mogłyby pokryć zapotrzebowanie całego świata.

Dzisiejsza łatwość zbytu prawie wszystkich artykułów może niejednych wprowadzić w błąd co do trwałości tej sytuacji na przyszłość. Jeżeli Polska jest najpoważniejszym eksporterem węgla w Europie i eksport ten w tych warunkach przez kilka lat będzie mógł być prowadzony, to jednakże należy liczyć się z tym, że przemysł węglowy angielski, zwłaszcza po jego upaństwowieniu, zmodernizuje się i rozporządzając znacznie większymi jak Polska możliwościami, będzie się wpychał z powrotem na rynki i będzie stanowił konkurenta trudnego do pokonania, zwłaszcza w krajach ciążących sympatią ku Wielkiej Brytanii. Jeżeli dzisiaj jaja polskie znajdą łatwy zbyt w każdej ilości, to sytuacja ta nie będzie trwać wiecznie, spotkamy się wkrótce z poważną konkurencją obcą i musimy robić wszystko, aby mocną stopą stanąć w krajach odbiorczych, wyrobić sobie tam opinię dobrego dostawcy nie tylko ze względu na jakość i cenę towaru, ale również dostawcy solidnego i miłego.

Te uwagi dotyczą zarówno Polski i wszystkich jej towarów eksportowych, jak i wszystkich innych krajów.

Jeszcze jeden moment niesłychanej wagi należy tu wziąć pod uwagę. Oto każdy kraj podejmuje walkę o eksport. Stany Zjednoczone, bo mają olbrzymie zapasy towarów, fantastycznie rozbudowany przemysł, nie chcą go ograniczyć, nie chcą wywołać bezrobocia, nie chcą obniżyć swej stopy życiowej. Wielka Brytania straciwszy swoje przedwojenne źródła dochodu z zagranicznych inwestycyj, asekuracyj itp., dla wyrównania swego biernego bilansu, już nie tylko handlowego, ale w ogóle bilansu płatniczego, musi eksportować o 75 proc. więcej, jak przed wojną(a przed wojną reprezentowała 20 proc. eksportu światowego). Czechosłowacja robi olbrzymie i skuteczne wysiłki celem powiększenia swego wywozu.

Polska wprawdzie pragnie mieć przewyżkę importu nad eksportem ze względu na konieczność tego pierwszego, spowodowaną wyjątkowo wielkimi zniszczeniami wojennymi, jednakowoż musi robić największe wysiłki, ażeby jej eksport osiągnął jak najwyższe cyfry, albowiem on tylko może zapewnić niezbędny import, a planowane kredyty zagraniczne na pokrycie biernego deficytu handlowego (który mimo naszych wysiłków nie został osiągnięty), mogą się nie urzeczywistnić.

Tak więc dzisiaj walka o eksport została podjęta przez wszystkie państwa, walka, w której najgroźniejszy uczestnik — Stany Zjednoczone — mogą przez posunięcia walutowe czy inne jeszcze bardziej wzmocnić swoje dominujące stanowisko w handlu światowym.

W tym stanie rzeczy każde państwo musi stosować wszelkie dostępne mu środki wejścia na rynek zagraniczny i ugruntowania się tam, a do tych środków należą również w niemałej mierze międzynarodowe targi. Dla Polski instytucja ta w obecnych warunkach nabiera szczególniejszego znaczenia. Daleko idące ograniczenia paszportowe, mające swoje źródło w dużej mierze w trudnościach dewizowych, nie pozwalają na wyjazdy za granicę, tak niezbędne dla utrzymywania osobistego kontaktu z odbiorcami i dostawcami. Dlatego pozostaje jako najłatwiejsza możliwość porozumiewania się z zagranicą korespondencja (ostatnio na nalegania zainteresowanych kół gospodarczych zostały dopuszczone trzy cody telegraficzne).

Targi Międzynarodowe, które odbywają się w Poznaniu, dają więc prawie jedyną możliwość nawiązania osobistego kontaktu z dostawcami i odbiorcami zagranicznymi i zobaczenia ich towaru na miejscu. Dlatego też targi te po wojnie odegrają rolę — spodziewać się należy — jeszcze większą jak odgrywały przed wojną, przyczyniając się w dużym stopniu do pokonania istniejących trudności w naszym obrocie z zagranicą i do jego ożywienia, a tym samym do realizacji naszego planu 3-letniego, w którym handel zagraniczny tak doniosłą odgrywa rolę.

MGR. TADEUSZ WIESIOŁOWSKI
Dyr. Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Wznowienie Ogólnopolskich Targów Rzemiosła w ramach M. T. P.

Rzemiosło polskie postanowiło w ramach pierwszych powojennych Międzynarodowych Targów Poznańskich wznowić również tradycyjne Ogólnopolskie Targi Rzemiosła, które przed wojną zdołały sobie wyrobić chlubną markę. Składając w ten sposób gremialnie swój bilet wizytowy na Targach Poznańskich, rzemiosło musiało przed tym rozważyć pewne nie zawsze łatwe problemy, które wynikają z charakteru Targów z jednej i z naszego powojennego położenia gospodarczego z drugiej strony.

Nie ulega wątpliwości, że skoro Międzynarodowe Targi Poznańskie stanowią pierwszą wielką rewię naszego powojennego dorobku gospodarczego, to obrazować muszą dorobek wszystkich odcinków produkcyjnych. W dzisiejszym systemie gospodarczym rzemiosło odgrywa zbyt poważną rolę, praktycznie być może nie zawsze należycie docenianą, aby mogło go braknąć tam, gdzie pokazują swoje osiągnięcia powojenne wszystkie działy wytwórczości. Ten wzgląd skłonił rzemiosło do tego, że nie tylko bierze udział w Targach Poznańskich, ale wznowiło również swoje tradycyjne Ogólnopolskie Targi Rzemiosła. Tym samym rzemiosło pokazuje, że stanęło przy swoim warsztacie, gdzie pracuje, tworzy i buduje. Na tym jednak problem się nie wyczerpuje.

Targi i to targi międzynarodowe mają bowiem na celu nie tylko pokazać poziom produkcji, lecz głównie mają za zadanie pokazać konkretne możliwości produkcyjne i realne możliwości dostawy produktu. Przy obecnym naszym głodzie surowcowym zachodzić musi obawa, iż zajdą wypadki, że za eksponatem rzemieślniczym o wysokim poziomie wytwórczym będą tylko nikłe możliwości dostawy. Narzuca się więc pytanie, czy w takim razie wystawiać tego rodzaju eksponat? W normalnych warunkach gospodarczych nie byłoby na ten temat żadnych wątpliwości i eksponat, którego dostarczenie w normalnych ilościach handlowych byłoby niemożliwe, zostałby usunięty ze stoiska. W chwili obecnej jednak wystawiającemu rzemieślnikowi chodzi nie tylko o zbyt, ale chodzi też o to, aby przez pokazanie tego, co warsztat jego wytworzyć potrafi, przekonać czynniki, od których to zależy, że warsztat jego zasługuje na to, aby otrzymać surowiec, że warsztat jego o ten surowiec woła. W momencie kiedy formy naszej gospodarki planowej są jeszcze w fazie wykrystalizowywania się, tego rodzaju postawienie problemu wydaje się słuszne i leży zarówno w interesie rzemieślnika, jak i bodajże również w interesie centralnego czynnika planującego i dysponującego surowcem. Centralny czynnik planujący stosunkowo łatwo może uzyskiwać dane co do ilości produkcji, uzyskiwanie zaś danych co do jakości jest niewątpliwie trudniejsze i tego rodzaju rewie jak Targi Poznańskie są właśnie okazją do pewnego zaokrąglenia wiadomości, jakie czynnik centralny posiada o jakości produkcji i jej poziomie technicznym. Jeżeli więc Międzynarodowe Targi Poznańskie, a w ramach ich VII Ogólnopolskie Targi Rzemiosła spowodują, że czynniki centralne poddawszy rewizji swoją politykę surowcową w stosunku do rzemiosła, rozszerzą ilościowo i zmienią jakościowo asortyment surowców kierowany na ten odcinek inicjatywy prywatnej, to będzie można mówić o dużym sukcesie, jaki w tym wypadku Targi dałyby rzemiosłu.

Inny problem, nad którym wystawiające rzemiosło nie mogło przejść do porządku dziennego podejmując decyzję wystawiania, to problem siły kupna szerokich mas konsumenckich. Masy pracujące reprezentują w tej chwili stosunkowo niską siłę kupna i wytwory produkcji rzemieślniczej w szeregu wypadków są dla nich za drogie. Ze społecznego punktu widzenia mogłoby więc wydawać się uzasadnione żądanie, aby wystawiać tylko te artykuły, które są dostępne dla kieszeni szarego człowieka. Żądanie to, które z równym powodzeniem wysuwać można w odniesieniu tak do sektora prywatnego jak i państwowego czy spółdzielczego, nie ma jednak uzasadnienia gospodarczego. Skoro Targi są instytucją o zakroju międzynarodowym, to trzeba odbiorcom zagranicznym pokazać cały wachlarz możliwości produkcyjnych naszego rzemiosła — wyroby drogie są przeznaczone głównie dla odbiorcy zagranicznego. Jest to dla rzemiosła odbiorca bardzo ważny, bo on da dewizy, za które będzie można importować. Import zaś dla rzemiosła naszego jest w szeregu wypadków kwestią palącą. Cały szereg zawodów woła o podstawowe surowce i narzędzia pochodzenia zagranicznego, brak ich może nawet zachwiać egzystencją warsztatów. Transakcje więc zagraniczne na Targach mogą spowodować poprawę na tym odcinku. Nasze luksusowe wyroby rzemieślnicze widziały już po wojnie Targi w Lyonie, w Paryżu, czy w Sztokholmie, wzbudzając tam duże zainteresowanie, nadzieje więc, że na tym odcinku transakcje zostaną zrealizowane, można uważać jako całkowicie realne.

Obok jednak wyrobów luksusowych rzemiosło pokaże, iż potrafi się dostosować do poziomu nabywczego mas pracujących i ujrzymy cały szereg solidnie wykonanych wytworów popularnych powszechnego, codziennego użytku, które swoją ceną dostosowane są do naszego rynku krajowego. Rzemiosło liczy na transakcje z największym dziś w Polsce konsumentem, jakim jest państwo i instytucje państwowe. Duże ożywienie w wytwórczych warstwach rzemieślniczych wzbudziło zwłaszcza zainteresowanie, jakie nasze najwyższe czynniki wojskowe zaczynają objawiać w stosunku do wytwórczości rzemieślniczej. Rozmiary transakcyj, które tutaj zostaną dokonane zależą jednak od zaopatrzenia w surowiec. Jeśli chodzi o surowiec zagraniczny, rzemiosło dokłada wysiłków, ażeby wystawiając produkty eksportowe, osięgnąć dewizy, za które zakupi potrzebne surowce pochodzenia zagranicznego. Jeśli chodzi o surowiec krajowy, klucz do rozwiązania sytuacji leży w ręku centralnych czynników planujących. W każdym razie problem zaopatrzenia w surowiec jest dzisiaj dla rzemiosła problemem kapitalnym i rzemiosło wyraża pełne zaufanie do czynników rządowych, że czynniki te dokonawszy przeglądu prac rzemieślniczych na Targach Poznańskich, problem surowca pomogą rzemiosłu rozwiązać.

INŻ. EUGENIUSZ KULINICZ
Naczelnik Wydziału Przemysłowego
Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego

Możliwości eksportowe Wielkopolski

Fakt reaktywowania działalności Międzynarodowych Targów Poznańskich daje nam asumpt do zwięzłego przedstawienia możliwości eksportowych naszego województwa. Pomimo ogromnych zniszczeń wojennych przemysł Wielkopolski jak również Ziemi Lubuskiej zdołał dzięki niespotykanemu bodajże w żadnym innym państwie Europy Zachodniej wysiłkowi robotnika i inteligenta, technika i inżyniera polskiego na przestrzeni niespełna dwu lat wykazać takie zdobycze i osiągnięcia, że już dziś pozwalają one nam wznowić działalność eksportową prawie we wszystkich dziedzinach przemysłu, reprezentowanego na naszym terenie. Siłą tego faktu zapoczątkować możemy niezwykle ważną dla gospodarki każdego państwa — międzynarodową wymianę towarową.

W ciężkim przemyśle zapotrzebowania kraju są ciągle kolosalne, ale być może, że po jakim takim zaspokojeniu potrzeb własnych będziemy mogli już w niedalekim czasie część produkcji skierować na rynki światowe. W tej dziedzinie polskie parowozy, wagony, węglarki i obrabiarki utorują sobie dzięki swej wysokiej jakości drogę do wielu państw.

W przemyśle drzewnym możliwości eksportowe są stosunkowo wielkie. Województwo poznańskie może eksportować przede wszystkim fabrykaty i półfabrykaty jak: meble zwykłe i biurowe, kuchnie, parkiety, fryzy dębowe, ramy do obrazów i wyroby wikliniarskie.

Szerokie możliwości otwierają się przed wielkopolską produkcją tekstylną, konfekcyjną, chemiczną, ceramiczną... Możemy wysyłać za granicę: plusze i materiały dekoracyjne, ubrania robocze, wyroby szklane, porcelanę stołową i techniczną, fajans, figury wystawowe, różnego rodzaju manekiny; dalej — perfumy i wody kolońskie, pudry, pasty, kremy i wiele innych artykułów branży kosmetycznej i drogeryjnej.

Nasz przemysł spożywczy ma najwspanialsze zadania przed sobą. W tej gałęzi branżowej możliwości eksportowe są bodaj największe. Znowu odpływać mogą za granicę nasze: bekony, szynki, przetwory mięsne, masło, jaja, drób, grzyby, zioła, przetwory owocowe, soki, dalej — wysoko gatunkowe wódki i znane w całym świecie piwo „Grodziskie". Eksportować możemy również: płatki ziemniaczane, mączkę ziemniaczaną i kleje. Duże zainteresowanie wzbudzają u naszych zagranicznych odbiorców takie artykuły jak: pierze, puch, szczecina, ściółka torfowa oraz wyroby przemysłu ludowego.

Z tego pobieżnego przeglądu wynika jasno, że możliwości eksportowe naszego województwa są rzeczywiście bardzo duże. Spodziewać należy się, że dzieła rąk i mózgów naszych robotników i fachowców utorują sobie ponownie drogę na rynki światowe i znajdą na nich dzięki swej jakości uznanie sfer gospodarczych, a co za tym idzie, chętnych nabywców. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wykorzystując sprzyjającą koniunkturę na rynkach zagranicznych — przemysł wielkopolski osiągnie nie tylko zajmowaną przed wojną pozycję w eksporcie, ale ją nawet znacznie przewyższy.

Im większe będą osiągnięcia na tym polu — tym większy będzie dobrobyt rzesz pracujących.

Handel zagraniczny Polski

(Dokończenie ze strony 4-tej)

tylko jako uzupełnienie swej potężnej gospodarki narodowej. Wyłom w tej zasadzie czyni na krótko okres odbudowy Związkowego przemysłu. Ten czas musimy jak najlepiej wykorzystać.

W roku 1946 obroty zagraniczne objęły już 27 państw, chociaż główna orientacja ich obejmuje tylko kraje Skandynawii: Szwecję, Norwegię i Danię, następnie Związek Radziecki, Holandię, Anglię, Francję i Stany Zjednoczone. Nie brak jednak już i Indii Holenderskich, i Senegalu i Argentyny i Brazylii. Olbrzymia większość tonażu — to rudy w przywozie: 44%, w wywozie zaś węgiel i koks, cement, metale i soda; wysyłamy też już produkty gotowe: meble, beczki, tkaniny, ceramikę.

Na pobojowiskach świata brak chleba, brak wielu dóbr gotowych i — o ironio — brak rąk do pracy, tak wzrosło tempo odbudowy przemysłowej niektórych krajów.

Polska gotowa jest już wkrótce obdzielić potrzebujących eksportem swej produkcji rolniczej, gdy otrzyma słusznie należącą się jej pomoc. Ręce polskiego robotnika czekają tylko na upragnione maszyny — a częściej na brakujące części do maszyn — i na surowce, by dopomóc do zaspokojenia głodu wyrobów przemysłowych.

Rozwój obsługi handlu zagranicznego przez Polskę, a w szczególności jej zdolności eksportowych, nie tylko jest żywotnym zagadnieniem dla naszego kraju, ale ma w czasie obecnym również decydujące znaczenie dla odbudowy gospodarczej całej nowej Europy.

TADEUSZ TYLEWSKI

Z przeszłości handlu Poznania

W okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich, w których miasto nasze i życie gospodarcze Wielkopolski budzi szczególne zainteresowanie nie tylko innych miast Polski, ale również rozmaitych ośrodków przemysłowych i handlowych z zagranicy, nie od rzeczy będzie rzucić okiem na gospodarcze znaczenie Poznania, na jego stosunki handlowe za dawnej Rzeczypospolitej.

Drogi handlowe, jarmark, prawo składu

W wiekach średnich leżał Poznań z dala od najważniejszych dróg tranzytowych jakie prowadziły przez Polskę, t. zn. od „drogi pruskiej" wiodącej z Węgier do Flandrii przez Kraków i Gdańsk, od drogi czarnomorsko-bałtyckiej idącej przez Lwów, Sandomierz, Toruń i od drogi czarnomorsko-flandryjskiej prowadzącej przez Górny Śląsk. To niedogodne położenie geograficzne Poznania pozbawiało go korzyści płynących z handlu tranzytowego i jest powodem, że do poł. XV w. Poznań był pod względem handlu miastem drugorzędnym.

Dopiero rozkwit państwa za Jagiellonów, połączenie Królestwa z Litwą, odzyskanie Prus i Pomorza Gdańskiego, oraz zmiany w handlu europejskim w II-ej połowie XV w. — zagrożenie handlu lewantyńskiego przez najazdy tureckie oraz porażki Hanzy sprawiły, że stolica Magnae Poloniae wyrosła na poważne emporium handlowe. Odtąd handel Poznania rozwijał się na innych szlakach, a mianowicie m. in. na starych traktach śląsko-pruskich łączących przez Poznań Gdańsk z Wrocławiem i Głogowem i umożliwiających dalszą komunikację z Lipskiem, Norymbergą i Frankfurtem nad Menem. Innym bardzo ważnym traktem Poznania ze względu na to, że posługiwali się nim głównie Moskale, aby dotrzeć do Adriatyku, był trakt Poznań—Łowicz—Kutno—Warszawa—Wilno. Wreszcie decydująco na rozwój Poznania wpłynęła droga Lublin—Poznań, prowadząca do Lipska, Frankfurtu i Berlina o szczególnym znaczeniu z powodu odbywającego się na niej spędu bydła moskiewskiego do Saksonii.

Mimo, że do poł. XV w. Poznań nie odgrywał w handlu znaczniejszej roli, to jednak w tym okresie zanotować należy ważne dla późniejszego rozwoju fakty, a mianowicie stały jarmark od czasów lokacji, zwolnienia kupców poznańskich od ceł i inne przywileje nadawane przez książąt i królów polskich.

W związku z wojną handlową Polski z Zakonem zmieniona została droga handlowa do Flandrii. Prowadziła ona z Krakowa nie przez Gdańsk lecz przez Szczecin, przez co Poznań przejął rolę Torunia. To spowodowało Władysława Jagiełłę do nadania w r. 1394 prawa składu, które zobowiązywało wszystkich kupców do 3-dniowego postoju z towarem w Poznaniu. Jednakże z chwilą przywrócenia stosunków handlowych z Prusami prawo to straciło na znaczeniu, by je odzyskać dopiero w XVI w.

Okres rozkwitu

W drugiej połowie XV w. kupcy poznańscy nawiązują na większą skalę stosunki handlowe z innymi miastami polskimi jak Lwów, Kraków, Lublin, Brześć Lit., Wilno a także z miastami Prus, Pomorza, Brandenburgii, Śląska, Saksonii i Czech.

Pierwszymi kupcami lwowskimi w Poznaniu są Ormianie, handlujący wyrobami garbarskimi i skórzanymi. W ślad za nimi spotkać można w naszym mieście Ormian z Kaffy i Kamieńca Podolskiego, starających się wymienić adamaszki, jedwab, perły, a nawet złoto za sukno i nożyki, a także Turków poszukujących sukna luńskiego, czerwca do barwienia safianów. Poznaniacy natomiast udają się do Lwowa po pieprz, korzenie i ryby lwowskie.

Do ożywienia stosunków handlowych między Lublinem a Poznaniem przyczynili się wybitnie Żydzi obu miast. Przedmiotem handlu były szczególnie futra, wosk, woły, czerwiec, sukno i wyroby przemysłowe.

Bardzo wielkie znaczenie dla Poznania miały stosunki z Wilnem. Przez Wilno docierali do Poznania kupcy z Moskwy, Połocka i Smoleńska celem wymiany towarów wzgl. dalszej podróży na zachód. W Poznaniu koncentrował się wywóz futer pochodzenia litewskiego i moskiewskiego. Tutaj nabywało Wilno sukna, siarkę, zbroje. Także Tatarzy wileńscy byli częstymi gośćmi stolicy Wielkopolski. Na handlu z Litwą opierała się cała potęga ekonomiczna Poznania w XVI w.

Handel Poznania obejmował również Prusy i Pomorze. Był on utrzymywany szczególnie z Gdańskiem, Toruniem i Szczecinem, które pośredniczyły w dostarczaniu ryb, futer, lnu, przędzy, stali, cyny i innych towarów zamorskich. W XV wieku Szczecin stał się portem eksportu zboża wielkopolskiego spławianego Wartą.

Ożywione stosunki łączyły Poznań ze Śląskiem, Saksonią i zachodem Niemiec. Za pośrednictwem kupców lipskich warzelnie soli w Halle dostarczały Poznaniowi soli, Ćwikawa — sukien ćwikawskich, Budziszyn — sierpów. Kupcy norymberscy uczynili z Poznania olbrzymią faktorię handlu norymberskiego wymieniając tu aksamit, czamlet i złoto za pierze, skóry, wosk, czerwiec, futra, wełnę, len i przędzę. Poprzez kupców augsburskich, którzy posiadali układ handlowy z Lizboną, Poznań nawiązał pośredni kontakt z tą jedną z największych na ówczesne czasy metropolią handlu europejskiego.

W obrotach handlowych Poznania znaczną pozycję stanowiły tkaniny. W Polsce XVI w. właśnie Poznań był największym targiem na sukno. W eksporcie dużą rolę odgrywało bydło, wosk, futra, skóry, czerwiec, wełna i łój.

Rzeźnicy poznańscy skupowali bydło na targach lubelskich i pędzili je na zachód do Brandenburgii, Saksonii i Turyngii. Liczba przepędzanych wołów dochodziła do 8000 sztuk rocznie. Przypadające na jeden rok obroty skórami najróżniejszego rodzaju osiągały setki tysięcy sztuk. Handel jucht czyli skór czerwonych do wyrobu butów wpłynął na rozwój przemysłu skórzanego w Poznaniu.

Kupiectwo poznańskie

Od najdawniejszych czasów kupcy poznańscy dążyli do łączenia się w zrzeszenia zawodowe. Od pierwszej połowy XV w. istniała Konfraternia Kupiecka — Communitas Mercatorum Posnaniensium — bractwo założone na wzór cechów. Od czasów Sobieskiego należenie do bractwa było dla kupców obowiązkowe. Konfraternia starała się o łaski i przywileje królów w celu zabezpieczenia sobie jak najdalej idących korzyści. Obok tego bractwa w Poznaniu istniało Bractwo Budnicze skupiające kramarzy, Bractwo Kupców handlujących suknem i wyrobami wełnianymi oraz osobne Bractwo Kupieckie na Chwaliszewie pod jurysdykcją kapituły.

Do najznaczniejszych rodzin kupieckich naszego miasta należeli Naramowscy, Grodziccy, Ridowie, Winklerowie i Szyllingowie.

Spośród obcokrajowców oprócz Niemców i Żydów, którzy od dawna osiedlili się w Poznaniu z rozwojem handlu napływali członkowie innych narodowości, szczególnie Włosi, Szkoci, Szwajcarzy i Grecy, którzy z czasem zostali zasymilowani.

Upadek gospodarczy miasta

Jak wynika z licznych zapisów w księgach radzieckich do wojen szwedzkich życie gospodarcze grodu Przemysława rozwijało się nader pomyślnie. Poznań stał się wielkim emporium handlowym nie ustępującym innym miastom Polski jak Lwów, Wilno, Lublin czy Warszawa, a walczącym o prymat z Krakowem. Dopiero najazdy szwedzkie i inne wypadki polityczne wpłynęły na zupełne osłabienie intensywności handlu naszego miasta. Wprawdzie za Stanisława Augusta zauważyć można pewne usiłowania dźwignięcia tego handlu wzwyż, ale niestety rozbiory położyły kres tym zabiegom.

Dr ZDZISŁAW GROT

Pionierzy przemysłu wielkopolskiego

Życie gospodarcze w Wielkim Księstwie Poznańskim (1815—1918)

Gwałtowne burze polityczne, które u schyłku XVIII i na progu XIX stulecia przeszły nad Wielkopolską i Poznaniem, zniszczyły niemal doszczętnie życie gospodarcze tego kraju i tak już ledwie wegetujące w ostatnim okresie istnienia starej Rzeczypospolitej. Również i nowa rzeczywistość polityczna, wytworzona na Kongresie Wiedeńskim (1815), która z górą przetrwać miała wiek cały, nie będzie sprzyjała rozwojowi. Wielkie Księstwo Poznańskie (tak brzmiała oficjalna nazwa tej części Wielkopolski, która wraz z Poznaniem przeszła pod ponowanie pruskie) z góry przeznaczone zostało na „spichrz zbożowy" (Kornkammer) najpierw Prus a po r. 1871 Rzeszy Niemieckiej i odpowiednio do tego kierowane przez rządy zaborcze w swym rozwoju gospodarczym. Specjalna troska skierowana została na rozwój rolnictwa, wyraźnie natomiast hamowany był rozwój przemysłu i handlu, co przyczyniło się do pewnej jednostronności w strukturze gospodarczej tego kraju. Jeśli więc mimo przeszkód stawianych przez rządy zaborcze rozwinął się żywszy ruch handlowy i przemysłowy, zasługa to całkowicie społeczeństwa wielkopolskiego, które na odcinku gospodarczym wykazało szczególną inicjatywę i rzutkość wprost zdumiewającą.

Rolnictwo przoduje

W rolnictwie szło stosunkowo najłatwiej. Rząd stworzył w r. 1821 Ziemstwo Kredytowe, które kredytami ratowało majątki szlacheckie zrujnowane w okresie wojennym. W dwa lata później (1823) wyszła ustawa uwłaszczeniowa, która znów stworzyła silny i zdrowy stan włościański. Rolnictwo wielkopolskie już w pierwszej połowie stulecia doszło do rozkwitu osiągniętego przez zastosowanie najnowszych metod w dziedzinie uprawy roli i w hodowli zwierząt gospodarskich. Wielkim nauczycielem rolników wielkopolskich stał się generał **Dezydery Chłapowski**, który pierwszy zastosowywał wszelkie nowości, napisał dzieło o gospodarstwie rolnym i uczył młodych rolników prawidłowego gospodarowania na roli. Pracę Chłapowskiego kontynuowali **Wojciech Lipski, Gustaw Potworowski, Włodzimierz Wolniewicz,** a na odcinku organizacyjnym **Maksymilian Jackowski** i **Hipolit Cegielski.** Jackowski stworzył i rozbudował kółka rolnicze, Cegielski utrwalił byt Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, naczelnej organizacji rolniczej w Księstwie i przyczynił się do założenia Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie. Najświetniej rozwijało się rolnictwo pod koniec okresu niewoli, mimo przesilenia gospodarczego w latach 1899—1902 i kryzysu finansowego w r. 1909. Ochrona celna, wysokie ceny ziemiopłodów oraz pomyślne warunki dla hodowli bydła rogatego i trzody chlewnej spowodowały przy równoczesnym utechnicznieniu gospodarki rolnej stan takiego dobrobytu, a zarazem uświadomienia narodowego, że nie powiodła się akcja kolonizacyjna niemiecka a Polacy w tej walce zdobyli nawet 50 tysięcy hektarów ziemi.

Pionierzy przemysłu

Równolegle z rozwojem rolnictwa szedł rozwój przemysłowy Księstwa, choć warunki były cięższe, gdyż zaborca nie chciał stwarzać konkurencji dla swego przemysłu w prowincjach zachodnich, a Księstwo Poznańskie utrzymać jako kraj rolniczy. Upadł więc silny w początkach stulecia, zwłaszcza na południu Księstwa, przemysł tkacki, tkacze zaś wielkopolscy emigrowali do Królestwa, gdzie przyczynili się do rozwoju przemysłu łódzkiego. Zaniknął przemysł papierniczy i hutniczy, nie mogąc dotrzymać kroku konkurencji zachodniej. Powstawały natomiast względnie odradzały się takie gałęzie przemysłu, które miały łączność z rolnictwem. W Gałowie pod Szamotułami, **Józef Mycielski** założył w r. 1820 pierwszą cukrownię na ziemiach polskich, poczym dopiero w r. 1823 powstała pierwsza cukrownia w Galicji, a w r. 1826 w Królestwie Polskim. Przemysł cukrowniczy rozwijał się pomyślnie do połowy stulecia, upadł jednak z powodu niesprzyjających warunków gospodarczych, importu tańszego cukru z zagranicy oraz braku środków na ulepszenia techniczne. Podobny los spotkał ówczesne olejarnie, gorzelnie, browary, młyny (przeważnie wiatraki) i tartaki.

Te wszystkie gałęzie przemysłu odżyć miały w Księstwie w ostatniej ćwierci XIX wieku, ale już przeważnie z inicjatywy niepolskiej. Przemysł polski natomiast utrwalił się w przedsiębiorstwach średnich i mniejszych, licznych na terenie całego Księstwa oraz z rozgałęzionym szeroko rzemiośle polskim. Zasilane kredytem przez powstałą w r. 1861 spółkę pożyczkową, Bank Przemysłowców (1865), a zwłaszcza (od r. 1885) przez Bank Związku Spółek Zarobkowych, drobny ów przemysł i rzemiosło wielkopolskie przeżywały okres materialnego dobrobytu, tworząc równocześnie pozycję narodową w miastach i miasteczkach Księstwa, o którą później potknął się zaborca. Dwie tylko wielkie fabryki prowadzone były przez przemysłowców polskich. Fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych w Poznaniu stworzył w skromnych zrazu rozmiarach w r. 1846 — **Hipolit Cegielski.** Przedsiębiorstwo Cegielskiego już za życia założyciela rozrosło się do najpoważniejszej placówki swej branży w Księstwie i na tej pozycji przetrwało cały okres niewoli mimo niezwykle niesprzyjających warunków, jak trudności z dostawą surowca, braku odpowiedniej komunikacji z Warszawą, dokąd szła ekspansja przemysłu poznańskiego tudzież konieczności utrzymania produkcji wielostronnej wobec ograniczonego rynku zbytu. **Roman May,** podobnie jak Cegielski zrazu profesor gimnazjalny, stał się w r. 1879 założycielem fabryki nawozów sztucznych, która tak samo jak fabryka Cegielskiego, osiągnęła stanowisko przodujące w swoim zakresie. Obaj wymienieni przemysłowcy wielkopolscy należeli do rzędu wielkich pionierów przemysłu polskiego w pojęciu nowoczesnym, śladem których podążali inni, mniejsi ale niemniej ruchliwi jak **Antoni Drygas, Leon Czarliński, Witold Urbanowski** czy **Seweryn Samulski.** Ludzie ci byli zarazem nieprzeciętnej miary społecznikami, a Hipolit Cegielski w pewnym sensie nawet jak gdyby przywódcą społeczeństwa w swoim czasie.

Rozrost handlu

Handel polski na terenie Księstwa, posiadał od samego początku epoki silną konkurencję w żywiole niemieckim. W twardej z nią walce, zdobył najpierw przodownictwo w dziale żywnościowym i bławatnym, poczem z kolei opanował także dział zbożowy i handel bydłem, jako najbardziej intratne najuporczywiej bronione. Dużo do zwycięstwa tego przyczyniły się niewątpliwie spółdzielnie handlowe zwane „Rolnikami', zakładane przez Związek Spółek Zarobkowych na całym terenie Księstwa, jakkolwiek przeważała inicjatywa jednostki, małego kupca indywidualnego. Silne liczebnie i materialnie, a przy tym doskonale zorganizowane zawodowo i społecznie stało się kupiectwo wielkopolskie ostoją polskości w okresie ucisku i germanizacji, wydając znów sporo wartościowych jednostek i kilku wybitniejszych ludzi, żeby choć wspomnieć współpracowników Marcinkowskiego, **Griesingera, Powelskiego** i **Magnuszewicza,** księgarzy **Kamień-**

(Dokończenie na str. 7)

Spółdzielczość wkracza na rynki zagraniczne

Wojna i okupacja przyniosły — obok nieodwracalnych strat ludzkich i poważnych zniszczeń moralnych — również katastrofalne braki w zakresie zaopatrzenia kraju pod względem aprowizacyjnym. Zdewastowane gospodarstwa rolne i organizujący się dopiero na nowo przemysł przetwórczy nie mogły w żadnym wypadku zapewnić dostatecznej ilości artykułów rolniczych i spożywczych dla wielomilionowych i wyczerpanych mas konsumentów wsi i miasta. Pomoc zagranicy stała się koniecznością. Dostawy UNRRA nie zaspakajały i nie mogły zaspokoić całego zaopatrzenia. Powstało zagadnienie normalnego importu artykułów spożywczych i rolniczych, a ponieważ artykuły te wchodzą w bezpośredni zakres zainteresowań i odpowiedzialności gospodarczej spółdzielczości — przeprowadzenie tego importu w głównej mierze spoczęło na barkach Związku „Społem". W sierpniu 1945 r., nowoutworzony Wydział Handlu Zagranicznego „Społem", rozpoczął swoją działalność na prawach Centrali Importowo-Eksportowej, powołanej do życia właśnie dla zaspakajania potrzeb importowych i odprowadzania nadwyżek eksportowych sektora spółdzielczego. Działalność ta stała pod znakiem przede wszystkim importu. Import ten obejmował bardzo różnolity wachlarz towarowy zamknięty jednakowoż w ramach przyznanych uprawnień importowo-eksportowych, tzn. w zakresie importu i eksportu artykułów spożywczych, rolniczych, maszyn rolniczych i mleczarskich, urządzeń młyńskich oraz nawozów sztucznych. Tak więc w r. 1946 sprowadziliśmy z 14 krajów: zboża siewne i konsumpcyjne, ziemniaki sadzeniaki, masło, smalec i łój, śledzie i szproty, kakao, wino, paprykę, winogrona, arbuzy, zioła egzotyczne, żniwiarki, kosiarki, siewniki do nawozów sztucznych, noże do sieczkarń, wirówki do mleka, kosy i sierpy i gazę młyńską.

Rozpoczęliśmy również w 1946 r. skromne na razie próby eksportu, wywożąc za granicę zioła lecznicze, grzyby, jaja oraz drób.

Fakt, że wartość importu przeprowadzonego przez spółdzielczość w r. 1946, sięga połowy wartości importu Polski w tym roku świadczy niewątpliwie z jednej strony o ogromie potrzeb jaki kraj nasz w zakresie aprowizacyjnym w roku tym odczuwał — z drugiej zaś o maximum wysiłków poniesionych przez „Społem", ażeby potrzebom tym sprostać.

Zimowe plany i zimowe przeszkody

Rok 1947 stał pod znakiem realizowania szczegółowo rozpracowanego planu importowo-eksportowego „Społem". Z wielu pozycji tego planu przewidującego na pierwsze półrocze obroty, za z górą 2 miliardy złotych, najbardziej ważną była pozycja przewidująca import nawozów sztucznych. W lutym i marcu rb. miało nadejść do portów polskich około 30 tys. ton nawozów sztucznych z Anglii, Norwegii i U. S. A., lecz wyjątkowe w tym roku warunki atmosferyczne sprawiające, że np. cieśnina Sund była nie do przejścia dla okrętów niemal do połowy kwietnia, sprawiły, że dopiero teraz zakupione nieraz przed 2 miesiącami i niejednokrotnie już załadowane towary, przybywają obecnie do Gdyni. Z tych samych względów trudności transportowych opóźnione były dostawy cytryn i pomarańcz, pieprzu, wanilii i innych artykułów kolonialnych.

Obecnie po minięciu „okresu lodów", dobiega końca realizowanie planu importowego, obejmującego poza artykułami wyżej wymienionymi — podobnie jak w roku ubiegłym — import śledzi, nasion rolniczych, zbóż siewnych, kos, maszyn rolniczych i mleczarskich, a również i wag zbożowych, kawy i uprzęży. W roku bieżącym spółdzielczość przeprowadza również na wielką skalę zakrojony import żywych zwierząt.

Planowany eksport w roku 1947, obejmuje nierównie większy zakres artykułów, aniżeli to miało miejsce w roku 1946. Obok eksportu jaj (całość planu eksportowego obejmuje eksport 100 milionów jaj), drobiu, ziół leczniczych i grzybów, rozpoczynamy również eksport nasion rolniczych, szczeciny, wikliny, skórek króliczych, przetworów owocowych oraz pierza i puchu.

Targi Poznańskie jako rozpoczęcie „bitwy o eksport"

Jest rzeczą jasną, że realizacja programu eksportowego jest w pierwszym rzędzie uzależniona od należytego zorganizowania produkcji krajowej artykułów eksportowych, a obok tego od postawienia jej na takim poziomie wymaganyc standardów, by artykuły nasze konkurowały na rynkach zagranicznych nie niższą ceną, lecz przede wszystkim wyższą jakością. Rzecz jasna, że wymaga to czasu potrzebnego na należyte nastawianie produkcji. Tym niemniej w zakresie niektórych artykułów już teraz liczymy na duże osiągnięcia eksportowe. Czy przewidywania nasze są słuszne, przekonamy się na Targach Poznańskich, gdzie liczymy się ze sprzedażą ziół leczniczych za 110 tysięcy dolarów, suszonych czarnych jagód za 20 tys. dol., wikliny za 40 tys. dol., pierza i puchu za 42 tys. dol., oraz przetworów owocowych za 24 tys. dol. Ogółem „Społem" liczy się, ze sprzedażą na Targach Poznańskich za ogólną sumę 240 tysięcy dolarów, przy czym sprzedaż ta w całości ma być przeprowadzona za wolne dewizy, a więc sposób najkorzystniejszy dla dostawcy i kraju eksportującego, zyskującego od razu stosunkowo poważne ilości cennych walut zagranicznych.

Podane cyfry nie są cyframi imponującymi i długo jeszcze nie będą nimi jeśli chodzi o eksport spółdzielczości. Niestety nie może być na razie inaczej.

Perspektywy Planu Trzyletniego

Spółdzielczy plan odbudowy gospodarczej sporządzony zgodnie z wytycznymi wynikającymi z Narodowego Planu Gospodarczego stwierdza, że udział spółdzielczości w obrocie zagranicznym odpowiadać będzie jej znaczeniu i zakresowi działania w wewnętrznej gospodarce kraju. Wynika z tego generalne założenie, że w latach 1947—9 spółdzielczość ustabilizuje się jako wyłączny w zakresie sektora uspołecznionego importer i eksporter artykułów spożywczych, rolniczych, maszyn rolniczych i nawozów sztucznych przy jednoczesnym dokonywaniu także innych transakcji o charakterze kompensacyjnym.

Niesposób w tej chwili przewidzieć, w jakim stopniu ambitne zamierzenia spółdzielczości zostaną zrealizowane. Jedno jest pewne już teraz. Spółdzielczość polska nie zadawala się rolą wewnętrznego dystrybutora dla rzesz konsumentów wiejskich i miejskich. Spółdzielczość wkracza na rynki zagraniczne i samodzielnie szuka tam odbiorców i dostawców artykułów niezbędnych dla wykonania zadań przeznaczonych jej w dzisiejszym ustroju gospodarczym Polski.

DR WITOLD HENSEL

Poznań za pierwszych Piastów

Nieodżałowanej pamięci geograf poznański prof. dr St. Pawłowski w jednym ze swych artykułów uwydatnił przyczyny, dla których Poznań dzięki dogodnym warunkom naturalnym rozwinął się z małej osady i nabrał dzisiejszego znaczenia. Jednym z nich było położenie na przecięciu ważnej drogi wodnej z drogą lądową. Najdogodniejsze zaś przejście znajdowało się w miejscu, gdzie leży Ostrów Tumski. Nic też dziwnego, że w organizującym się na przełomie IX i X wieku państwie polskim właśnie Ostrów Tumski ze względu na swe korzystne położenie nabiera największego znaczenia. Prace wykopaliskowe, jakie tu prowadzono w latach 1938, 1939 oraz 1946 dowiodły, że przynajmniej w IX wieku na Ostrowie Tumskim, który dawniej był wyspą,

Część wału obronnego odkrytego na Ostrowiu Tumskim

oblaną ze wszech stron rzekami Wartą i Cybiną, oraz ich odnogami, i niewiele tylko wystającą ponad poziomem wód, powstaje ludna osada— prawdopodobnie już obronna. O zasięgu jej nie możemy niestety podać żadnych szczegółów, gdyż trudności terenowe uniemożliwiły jej zbadanie w 1938 roku.

Pewniejsze wiadomości posiadamy dopiero o wyglądzie Ostrowia za czasów panowania Mieszki I. Władca ten, którego słusznie zupełnie nazwać możemy budowniczym państwa polskiego, nie tylko znacznie rozszerzył przekazane mu przez poprzedników dziedzictwo i potrafił je obronić przed Niemcami, ale również był niewątpliwie zapobiegliwym i dzielnym administratorem swego kraju. Za jego czasów powstaje cały szereg nowocześnie urządzonych grodów, z których kilka, jak Gniezno, Santok, Lubusz i Poznań, odsłoniły wykopaliska, przeprowadzane w latach międzywojennych. Wśród nich największa pieczołowitością otoczył Mieszko Poznań. Przetwarza bowiem Ostrów Tumski w potężną prawie nie do zdobycia twierdzę. O ogromie włożonej tu pracy i wysiłku świadczy fakt, że jądro tej fortyfikacji, które się znajdowało w pobliżu dzisiejszego kościoła NMPanny, otoczone zostało wałem o konstrukcji drewniano-ziemnej o szerokości wynoszącej ponad 20 m. Jego część zewnętrzną stanowiła ława kamienna wysoka około 4 m, spoczywająca na fundamencie drewnianym, którego zewnętrzne ściany były umocnione przed rozsunięciem się hakami, uzyskanymi przez wykorzystanie sęków drzew. Do ławy tej przylegała część drewniana wału pobudowana z warstw bierwion drewnianych układanych na przemian podłużnie i poprzecznie. Fundamenty wału obronnego odkryto na głębokości 5.5 m, a zachował się on do wysokości 5 m.

Opasywał on, jak już wzmiankowaliśmy mniej więcej na kształt koła miejsce, którego ośrodek znajdował się w pobliżu kościoła NMPanny, który, w innej aniżeli dziś postaci był prawdopodobnie kaplicą zamkową. Poszukiwania, jakie w pobliżu niego czyniliśmy, nie doprowadziły wskutek ich nieukończenia — z przyczyn od nas niezależnych — do odkrycia fundamentów pałacu książęcego. Natrafiono tu na fundamenty kamienne dużej budowli, niewiadomo świeckiego czy kościelnego charakteru, wzniesionej prawdopodobnie pod koniec XI wieku. Do tego maleńkiego, bo prawdopodobnie o średnicy wynoszącej ca 100 m grodu przylegało podgrodzie otoczone również wałem obronnym, a sięgające do brzegów Warty i Cybiny. Na nim stanęła pierwsza w Polsce katedra, której pozostałość stanowią prawdopodobnie kamienne fundamenty — odkryte w roku przeszłym w podziemiach prezbiterium dzisiejszego kościoła katedralnego. W niej pochowano później zwłoki Mieszki I i Bolesława Chrobrego oraz prawdopodobnie Mieszki II oraz Kazimierza Odnowiciela.

Na podgrodziu, które było zamieszkiwane w owym czasie przez wojowników, rzemieślników, kupców oraz służbę książęcą i duchowną i o którym można powiedzieć, że stanowiło już zalążek przyszłego miasta Poznania, stwierdzono w czasie prac wykopaliskowych niezwykle gęste zabudowanie go budowlami drewnianymi, wznoszonymi przeważnie na zrąb. O poziomie kulturalnym zamieszkującej je wówczas ludności świadczy nie tylko wspaniałe wyposażenie grodu w konstrukcje obronne i kamienną świątynię, ale również cały szereg drobniejszych przedmiotów użytkowych wydobytych w czasie przeprowadzania robót badawczych. Jest więc już Poznań wówczas ludnym i zamożnym miastem. Fakt zaś wyposażenia go w wał obronny niespotykany nie tylko w Polsce, ale również na innych ziemiach słowiańskich, jak np. w Czechach, których stolica Praga jest wtedy opasana o wiele skromniejszym obwałowaniem obok całego kilku innych danych świadczy, że Poznań był wówczas głównym grodem Polski, a zatem stolicą naszego kraju.

Niskie położenie Ostrowia, liczne zalewy, jakie musiały miejsce to nawiedzać, zmuszają Bolesława Chrobrego do sztucznego podniesienia poziomu o ca 1.5 m. Wówczas ulega zatarciu dawny podział Ostrowia na gród i podgrodzie, a powstaje na całej wyspie duży gród. Podgrodzie przenosi się wtedy na teren dzisiejszej Śródki, gdzie już poprzednio była osada nieobronna.

Nie wiemy czy translokacja podgrodzia doprowadziła do ufortyfikowania Śródki, choć jest to zupełnie możliwe.

Stosunkowo wcześnie powstaje też w Poznaniu prawdopodobnie u schyłku XI lub w XII wieku na tzw. Górze Przemysława drugi gród. Zrębów jego wprawdzie dotąd nie odkryto, ale natrafiono w pobliżu niego na cmentarzysko z XI wieku. I choć do połowy XIII wieku wymieniany jest w źródłach zamek na Ostrowie Tumskim, to jednak niewątpliwie nowy gród zaczyna znaczeniem coraz bardziej wypierać na drugi plan starszą warownię, by od ca 1250 roku stać się siedzibą książęcą. Pod jego bokiem powstaje ludne osiedle — drugie poznańskie podgrodzie, które, jak mniemamy, ze względu na korzystniejsze położenie nabiera większego waloru aniżeli podgrodzie starsze, położone na prawej stronie Warty. Sądzić należy, że i ono otoczone jest już w XII wieku wałem obronnym względnie palisadą. Stąd lokacja miasta Poznania, jakiej dokonuje przemysław I wraz ze swym bratem w roku 1253, nie tworzy nowej z gruntu — jak dotąd się przypuszcza — jednostki osadniczej, lecz jedynie poszerza ją i wyposaża w prawa, umożliwiające swobodniejszy rozwój gospodarczy. Jest rzeczą dalej bardzo prawdopodobną, że niektóre ulice naszego Starego Miasta zachowały swój kształt jeszcze z okresu, gdy stały tu domy drewniane. Niewątpliwie zaś nową względnie mocno przebudowaną formacją jest rynek, którego znaczenie wzrasta — jak wiadomo — dopiero po okresie obdarzenia miast polskich prawem magdeburskim.

Oprócz opisanych wyżej najważniejszych ośrodków osadniczych Poznania za czasów Piastów znamy z jego obecnego obszaru cały szereg znalezisk, które świadczą, że na początku dziejów naszego kraju istniało na obecnym jego obszarze dosyć znaczne zaludnienie. Były więc osady na Głównie, w Dębcu, Sołaczu, Golęcinie, Szelągu i Naramowicach. Bogata i stara osada znajdowała się na Komandorii, gdzie znaleziono zabytki z VII i VIII w. po Chr. Na Winiarach zaś najprawdopodobniej już w X wieku uprawiano winną latorośl. Z winnic tam się znajdujących pochodzić mogą pestki winogron, odkryte w czasie prac wykopaliskowych na placu przed katedrą.

Był też Poznań od samego zarania naszych dziejów ważnym ośrodkiem handlowym. Świadczą o tym nie tylko liczne importy znalezione w czasie robót odkrywczych na Ostrowie Tumskim, pochodzące m. in. z Rosji, z krajów nadbałtyckich oraz południowych. Dowodzą tego również tamże znalezione fragmenty brązowych wag składanych oraz ciężarków służących do odważania srebra. O tym samym mówi fakt znalezienia na obszarze dzisiejszego miasta 6 skarbów zawierających monety oraz pięknie wykonane ozdoby srebrne. Są one również dowodem zamożności naszych przodków, o której tyle napisał najstarszy polski kronikarz Gall-Anonim, a o której bez znalezisk archeologicznych nie mielibyśmy żadnego pojęcia.

Jest więc Poznań za czasów pierwszych Piastów nie tylko ważnym ośrodkiem politycznym i kościelnym, ale również — jak dzisiaj to powiedzielibyśmy — handlowym i przemysłowym. Jest miastem, które obecnie śmiało może nawiązywać do swych pierwocin, gdyż mają one rodzimy rodowód, rodowód, jakiego zazdrościć mu może większość miast polskich.

Jest tylko rzeczą nad wyraz przykrą, że większość miasta naszego od innych ośrodków wyróżniających zabytków przez niedopatrzenie, a często karygodne wprost niedbalstwo, po odkryciu ich, nie została zakonserwowana, lecz z powrotem zasypana. Nie jest to niestety dla Poznania dowód chluby. Wobec swoich i obcych będzie zawsze wyrazem zacofania. Nie potrzebuję tu dodawać, że w czasie swego ostatniego pobytu w Czechosłowacji miałem możność obserwowania z jakim pietyzmem Czesi odnoszą się do pamiątek z czasów powstania ich państwa, jak doskonale zakonserwowali i udostępnili po wsze czasy odkrycia na Hradczynie w Pradze i w Lewym Hradcu. A przecież w pierwszej miejscowości odkryte wały obronne są o wiele pośledniejszego charakteru aniżeli jedyne w swoim ogromie i doskonałości wykonania oraz zachowania wały grodu poznańskiego. Toteż w latach przyszłych dążyć musimy do stworzenia w Poznaniu muzeum podziemnego, w którym wszystkie nasze cenne pamiątki po pierwszych Piastach byłyby zakonserwowane i udostępnione.

Pionierzy przemysłu wielkopolskiego

(Dokończenie ze strony 6-tej)

skiego i **Żupańskiego**, bławatnika **Wichstaedta**, papiernika Antoniego **Rosego** lub rodzinę **Leitgebrów.**

Wystawy wielkopolskie

Przeglądem jak gdyby życia gospodarczego w owym czasie stały się wystawy polskie, urządzane obok niemieckich i wymierzone wyraźnie przeciwko przemysłowi niemieckiemu. Były to wystawy przeważnie przemysłowo-rzemieślnicze, organizowane w pierwszym rzędzie przez Towarzystwo Przemysłowe działające od r. 1848. Pierwsza wystawa odbyła się w Poznaniu w Pałacu Działyńskich, przy Starym Rynku w r. 1850 i trwała od 19 czerwca do 8 lipca. Skupiła ona około 70 wystawców reprezentujących przemysł rzemiosło i rolnictwo polskie. Dalsze wystawy odbywały się w Gostyniu, Szamotułach, Pleszewie, Gnieźnie, Lesznie, Kościanie, Ostrowie, Inowrocławiu i Bydgoszczy. Szerszym echem odbiła się Wystawa Przemysłowa w Poznaniu w r. 1907, w której wzięło udział 145 firm, przeważnie poznańskich, oraz Wystawa Przemysłowa w Bydgoszczy w r. 1910, z przeszło 100 wystawcami. Ponadto uczestniczyły firmy polskie w wystawach niemieckich i zagranicznych, zdobywając liczne dowody uznania. Rekord powodzenia osiągnęła fabryka Cegielskiego, której wyroby nagrodzone zostały m. in. na wystawie londyńskiej z r. 1862, na międzynarodowej wystawie rolniczej w Hamburgu z tegoż roku, mimo, że reprezentowany tam był przemysł niemiecki, angielski i amerykański, na wystawie petersburskiej z r. 1865, na wystawach kijowskich z r. 1885 i 1913, na wystawie w Lipsku w r. 1909 i wielu innych. Komisarz rządowy wystawy kijowskiej z r. 1885, np. zakupił dla muzeum przemysłowego w Petersburgu, niektóre wyroby Cegielskiego, a jedna z ówczesnych gazet warszawskich taką z tej okazji zamieściła opinię: „Królem przemysłowców jest bez wątpienia lejarnia żelaza i fabryka machin rolniczych H. Cegielskiego". Firma ta, jedna z najstarszych u nas, uzyskała na rozmaitych krajowych i europejskich, a nawet zamorskich wystawach, około 70 premii, medali i listów pochwalnych, pomiędzy którymi około 20 pierwszych nagród. Obyśmy wielu mieli takich przemysłowców a ironiczne niemieckie przysłowie: „In Polen ist nichts zu holen", w gorzką by się dla innoplemieńców zamieniło prawdę.

Jakoż nie tylko przemysł poznański, ale i w ogóle całe życie gospodarcze Wielkiego Księstwa Poznańskiego, roznosiło szeroko po świecie imię Polski, wykazując na przekór niemocy politycznej żywotność narodu na odcinku gospodarczym i ekonomicznym.

MARIAN J. MIKA

POZNAŃ Przemysławów i Zygmuntów

Gród staje się miastem — Zasługi Przemysławów — Troskliwa opieka Zygmuntów — Wspaniały rozkwit handlu i rzemiosła — Mieszczaństwo poznańskie przeżywa okres największych wpływów i bogactwa — Poznań ośrodkiem handlu o europejskim znaczeniu.

„Cny Poznaniu, masz Orła za klejnot białego,
Który sławą dotyka nieba wysokiego,
Masz dla wielkich cnót twoich przezacne Patrony,
Od których z dawna słyniesz na wsze świata strony.
Słusznieć jest taki klejnot znamienity dany:
Bo w radzie i w mądrości jesteś nieprzebrany."

(Stanisław Banicius w sławnym kolegium Lubrańskim student, r. 1622).

Z całości dziejów miasta Poznania czasów dawnej Rzeczypospolitej dwa okresy wyraźnie się odcinają. Pierwszy — to w. XIII, w którym obaj Przemysłowie, książęta wielkopolscy, podejmując myśl stworzenia z Poznania wielkiego emporium handlowego i ośrodka kultury na zachodnich rubieżach Polski, stworzyli podstawy dla dalszego jego rozwoju. Wiek XVI, najświetniejszy rozwój miasta w czasach zygmuntowskich — to owoce i ukoronowanie zamierzeń właściwych budowniczych nowego Poznania.

W wieku XII stał się Poznań stolicą księstwa dzielnicowego przy podziale kraju przez Bolesława Krzywoustego. Dzielnicę wielkopolską otrzymał syn jego Mieszko III, zwany Stary, którego potomkowie jako książęta wielkopolscy na Poznaniu utrzymali się do roku 1296, tj. do czasu śmierci króla Przemysła II.

Korzystne położenie geograficzne nadwarciańskiej stolicy sprawia, że miasto ma doskonałe warunki pełnego rozwoju. Tędy przebiegają i krzyżują się od niepamiętnych czasów najważniejsze trakty handlowe. Coraz to większe ożywienie w miarę postępu gospodarczego krajów Europy powoduje, że ożywia się równocześnie życie na terenie Poznania. Gród poznański i jego podgrodzie na prawym brzegu Warty rozrasta się, wychodzi poza zakreślone dotychczas granice skromnej zabudowy.

W wieku XIII zaludnienie miasta wzrosło do tego stopnia, że następuje pierwsze rozszerzenie się osady. Ludność omija nisko położone, na wylewy Warty narażone niziny i osiedla się na wzgórzach zachodniego brzegu, gdzie w pierwszej połowie XIII wieku stanęły już kościoły św. Wojciecha, św. Marcina i św. Gotharda (obecny kościół Podominikański). Przemysł I i Bolesław Pobożny, książęta wielkopolscy powzięli wówczas myśl założenia nowego miasta przenosząc mieszczan z przeludnionej Śródki oraz sprowadzając kolonistów spoza Wielkopolski, głównie ze Śląska.

W roku 1253 wydany zostaje przez obu książąt uroczysty przywilej lokacji m. Poznania na lewym brzegu Warty z wyraźną tendencją stworzenia silnego ośrodka handlowego. Książę Przemysł I stara się o zabezpieczenie praw miasta, wyposaża je w rozległy samorząd, obejmujący tak administrację jak i sądownictwo i ustawodawstwo własne. Miasto zostaje planowo i systematycznie wytyczone przez Tomasza z Gubina. Cechy charakterystyczne starego miasta zachowały się dotychczas: centralny rynek kwadratowy z ratuszem, z każdej strony rynku odchodzą trzy ulice, między dwoma ulicami wznosiło się zawsze 8 domów. Miasto okolone murami i fosami obejmowało tylko centrum obecnego śródmieścia, zamek książęcy stanął na wzgórzu (Przemysława) opodal rynku wewnątrz miasta. Prócz darowizny kilkunastu wsi przywilej ten ustanawiał ponadto jarmark, założenie w ratuszu sklepów dla kupców, zwolnienie mieszkańców na pewien czas z opłaty cła od towarów. I odtąd stanowi stary dotychczasowy Poznań, a więc Ostrów Tumski, Śródka i św. Jan odrębną dla siebie gminę, poddaną zwierzchnictwu biskupów poznańskich, a nowy lewobrzeżny Poznań nazywa się miastem królewskim.

Przemysł I jako budowniczy miasta dba o dalszy rozrost miasta. Wydaje bowiem w roku 1254 przywilej, potwierdzający nadania swego ojca, a który przewidywał zwolnienie od cła wszystkich kupców, skądkolwiek przybyliby na odpust św. Dominika do Poznania. Rychła śmierć Przemysła I (r. 1257) przerywa na pewien czas szeroko zakrojone plany stworzenia z nowego miasta wielkiego ośrodka handlowego. Dopiero Przemysł II obdarza miasto w roku 1280 nowymi przywilejami, aby je podnieść „z klęski i upadku". W trzy lata później doczekało się miasto nowej łaski od tegoż księcia, który jakby chcąc dać wszystko, co dać mógł, uwalnia mieszkańców miasta od ceł we wszystkich swoich ziemiach. Dzięki jego gorliwej opiece Poznań staje się środowiskiem handlu wielkopolskiego.

Śmierć przemysła II, zamordowanego w Rogoźnie w roku 1296 za sprawą margrabiów brandenburskich, pozbawiła Poznań stałego książęcego dworu i widomej opieki. Ale myśl podjęta przez niego, który pierwszy po długich latach upadku wznowił koronację na króla polskiego, pobudza do życia uśpione siły narodu. I tak po raz drugi w historii Poznania idea jedności Państwa bierze swój początek ze starego poznańskiego grodu.

Na pamiątkę szczególnej opieki nad Poznaniem księcia Przemysła I, budowniczego nowego miasta i jego syna króla Przemysła II, do dziś Poznań bywa nazywany „grodem Przemysława".

Po tym okresie łaski ze strony książąt wielkopolskich przychodzą na Poznań czasy ciężkiej próby, gdyż stosunki wewnętrzno-polityczne jak najmniej miastu sprzyjały. Krajem wstrząsały ciągłe zawieruchy wojenne z sąsiadami wzgl. walki wewnętrzne, a wśród powszechnego bezrządu rozpanoszyło się rozbójnictwo, które niemiało szkody wyrządziło handlowi przewozowemu.

W ciągu wieku XIV i XV królowie polscy zapewniają Poznaniowi zdrowe warunki rozwoju traktatami gospodarczymi i wyposażają miasto w ważne przywileje handlowe. Cieszył się Poznań za Zygmuntów w XVI wieku troskliwą opieką, a miasto budowało w warunkach korzystnych poważny system gospodarczy, podłoże świetności i bogactwa. Wpływy gospodarcze mieszczaństwa poznańskiego były tak imponujące, że wątpić należy, czy Poznań odzyska to znaczenie handlowe w Europie, jakie zajmował przed 400 laty, kiedy to miał konkurentów silniejszych lub równych niewielu, choć był miastem pod względem zaludnienia wg pojęć dzisiejszych średnim. Zbyt mało mamy na ogół odczucia tej siły minionej, i tym wyraźniej zaznaczyć to trzeba, gdy niemożliwym jest szczegółowe określenie tej potęgi gospodarczej w krótkim szkicu okolicznościowym.

Już w roku 1474, a więc w czasie dalekim od największego rozkwitu i szczytowego rozwoju Poznania, przedstawia się wenecjaninowi mia-

(Dokończenie na stronie 8-mej)

FRANCISZEK JAŚKOWIAK

Złoty wiek Poznania

Wiek XVI stanowi złoty okres historii polskiej. Ten sam wiek jest również najładniejszym okresem w dziejach miasta Poznania. Są to lata największego rozwoju kultury materialnej i duchowej. Poznań zalicza się do największych i najbogatszych miast w Polsce, jest ważnym ośrodkiem handlu krajowego i zagranicznego. Głośne Targi Świętojańskie odgrywają dla Polski taką samą rolę, jaką dla Niemiec później odegrają Targi Lipskie, a w Polsce Odrodzonej odgrywają Międzynarodowe Targi Poznańskie. Koncentruje się tu handel przywozowy, wywozowy i przewozowy. Z Poznania idzie handel na Niemcy, Francję, Anglię, Moskwę i państwa południowo-wschodnie; do Poznania zwozi się najrozmaitsze wina zagraniczne, owoce południowe, towary kolonialne, kosztowne tkaniny i skóry wołowe z Rusi. Szczególnie żywe stosunki handlowe łączą miasto z Lipskiem i Norymbergą; w handlu ze Wschodem pośredniczą osiadli w Poznaniu kupcy Ormianie i Grecy. Bogaci kupcy poznańscy utrzymują stosunki handlowe z dalekimi krajami. Ridtowie posiadają dom handlowy w Gdańsku i kilka własnych okrętów, którymi z Francji sprowadzają jedwab i wino, Wawrzyniec Storch sprowadza towary kolonialne z Lizbony, Jan Krippe handluje z Turcją, Henryk Falkner posiada wraz z dwoma innymi kupcami kopalnie srebra na Węgrzech. Do świetnego rozwoju handlu przyczynił się przywilej Władysława Jagiełły, prawo składu, przyznane w r. 1394. Przywilej ponowił i rozszerzył Zygmunt Stary. Kupcom zagranicznym omijającym Poznań, król zagroził karami; kupców z Mazowsza, Litwy i Rusi, udających się na Śląsk i do Saksonii, zobowiązał do obrania drogi przez Poznań i do wystawiania tu przewożonych towarów w ciągu trzech dni. Kupców poznańskich zaś Zygmunt Stary uwolnił od cła w całym królestwie.

20106

Dobrobyt i kultura

Pomyślny rozwój handlu odbija się korzystnie na gospodarce miasta, którego dochody potroiły się za rządów burmistrza Krakera (r. 1551). Wśród ludności panuje dobrobyt, rodzi się zbytek, który trzeba hamować, czego świadkiem stojący po dziś dzień na Starym Rynku pręgierz z r. 1535, jako jedyny w Polsce pomnik publicznego wymiaru sprawiedliwości. Dla służebnych, które stroiły się przesadnie, ojcowie miasta wydali szczegółowe przepisy, normujące ich strój, określające dokładnie do jakich ozdób ich sukien mogły używać złota i jedwabiu. Za przekroczenie przepisów płaciły kary pieniężne, z których ufundowano pręgierz. Liczba mieszkańców w owym czasie wzrosła do 30.000.

Bogactwo sprzyja rozwojowi nauki i kultury artystycznej. W r. 1519 biskup Jan Lubrański zakłada Akademię jako filię Almae Matris w Krakowie. Przetrwała ona aż do r. 1780, a wyszli z niej obok wielu innych wybitnych mężów poeta polsko-łaciński Klemens Janicki, syn chłopa wielkopolskiego spod Żnina i Józef Struś, lekarz przyboczny Zygmunta Augusta. Jako lekarz zasłynął Struś w całej Europie, a w potrzebie przysyłali po niego poselstwa: król hiszpański i sułtan turecki. Humanizm i Reformacja powodują żywy ruch umysłowy, Melchior Neringh, mieszczanin poznański, zakłada drukarnię. Do wybitniejszych humanistów zalicza się pisarz miejski Błażej Winkler, znawca literatury klasycznej, w uznaniu prawości i dzielności związany z miastem kontraktem dożywotnim. Urząd pisarza sprawował od r. 1535—1569; pozostawił kilka ksiąg radzieckich, m. in. księgę przywilejów miasta, w pięknych oprawach renesansowych. Do ksiąg miejskich wprowadził język polski. Reformacja znajduje możnych protektorów w osobach Ostrorogów i Górków. Ostrorogowie budują zbór dla Braci Czeskich na miejscu, gdzie dziś stoi kościół Karmelitów Bosych, Górkowie otwierają kaplicę dla Luteratnów w swoim pałacu przy ul. Wodnej.

Nasze zabytki

Kultura artystyczna w tym czasie osiągnęła bardzo wysoki poziom. W następstwie licznych klęsk i katastrof, spadających na miasto, pozostały nam nieliczne wprawdzie zabytki, za to ogromnie cenne i chlubnie świadczące o kulturze Poznania za panowania Zygmuntów. Z zabytków malarstwa z omawianego tu okresu przetrwały do dni naszych: tryptyk w kościele św. Jana, zawierający najstarsze obrazy cechowe Poznania, a pochodzące z około 1515 r. i stosunkowo dobrze pod tynkami zachowane, a świeżo odkryte freski w katedrze, szczególnie w kaplicy Górków i Szołdrskich. Jedne z tych malatur, jak św. Anna Samotrzecia, pochodzą z samego początku 16 w., inne, jak scena ukrzyżowania z końca tegoż wieku, i wizerunki dwunastu apostołów w portalu kaplicy Szołdrskich z r. 1616. Za panowania Zygmunta III, działa w Poznaniu Krzysztof Boguszewski, cysters z Paradyża, a później proboszcz parafii św. Wojciecha w naszym mieście. Jego dziełem jest obraz ołtarzowy „Anioł Stróż" w kościele św. Wojciecha, obraz z r. 1628, przedstawiający św. Marcina na tle miasta Tours, w katedrze „Niepokalane Poczęcie" i przypuszczalnie „Niebieskie Jeruzalem", także przechowywane w katedrze. Z omawianym tu okresem pośrednio łączą się dwa cechowe obrazy w kościele św. Małgorzaty. Jeden z nich przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem na półksiężycu, drugi Madonnę w otoczeniu aniołów. Aniołowie grają na różnych instrumentach i śpiewają z nut. Obraz ten, zbadany i opisany jako zabytek malarstwa, stanowić może również ciekawy przyczynek do historii muzyki w Poznaniu, winien zająć się nim muzykolog.

O wiele lepiej tak pod względem ilościowym jak i jakościowym zachowały się zabytki rzeźby. Na samym początku wieku 16, rzeźba poznańska jest jeszcze rzeźbą średniowieczną, gotycką. Do niej zaliczymy Madonnę z Dzieciątkiem na domu proboszcza farnego, podobną figurę nad wejściem do kościoła Pana Jezusa i na pałacu Górków (obecnie w Muzeum Wielkopolskim) i figurę Chrystusa w ul. Świętosławskiej. Nowy okres w sztuce zwiastuje, zrabowana przez Niemców, a dotąd nie odnaleziona, płyta nagrobowa kanonika Bernarda Lubrańskiego, położona w katedrze przez brata jego, biskupa Jana. W katedrze też zachowały się najlepsze pomniki, rzeźby z okresu Odrodzenia. Są to grobowce: bisk. Branickiego (1544), bisk. Czarnkowskiego (1562), ojca i braci Powodowskich (1583), bisk. Kościeleckiego (1597), bisk. Goślickiego (1607) i bisk. Izbieńskiego (1553), dzieło Jana Michałowicza z Urzędowa, zwanego polskim Praksytelesem.

Najwspanialsze zaś zabytki, rzeźby renesansowej nie tylko w Poznaniu, lecz w Polsce Zachodniej przedstawiają pomniki bisk. Konarskiego i rodziny Górków, wykonane przez Hieronima Canavesego w r. 1574. W tym też rozdziale trzeba wymienić stiukowe dekoracje na sklepieniu sali Odrodzenia w ratuszu i kamienne płaskorzeźby na kominku z r. 1541, przechowywanym także w ratuszu.

Rozkwit złotnictwa

Ubogo natomiast przedstawiają się zabytki złotnictwa, choć ten dział przemysłu artystycznego w dawnym Poznaniu stał bardzo wysoko. Złotnictwo, rozwijające się wspaniale w w. 15, doszło do największego rozkwitu około 1500 r. W naszym okresie żyją i pracują w Poznaniu, że wymienimy tylko kilku o czysto polskich nazwiskach, złotnicy: Bartłomiej Żołna, Wojciech Darmopych, Marcin Węgrzyn, Szymon Słoma, Stanisław Piechno, Marcin Gębicki, Bartłomiej Strzelec i Jan Kosmowski. Ostatni na zamówienie Apolonii Struskowskiej, wykonał w r. 1576, kielich dla kościoła św. Wojciecha, przechowywany dotąd w skarbcu kościelnym. Miejscowego pochodzenia jest też pacyfikał z r. 1547 i dwie misy z końca 16 w., przechowywane w kościele św. Małgorzaty. Wyroby złotnicze łatwiej ulegały rabunkowi niż inne dzieła sztuki i dlatego tak mało ich się dochowało.

Stratę w zabytkach wielką a niepowetowaną poniósł Poznań przez zburzenie dawnego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Marii Magdaleny, po którym pozostała pustka placu Kolegiackiego. W kościele tym, kościele mieszczaństwa, tyle było ołtarzy, ile jest tygodni w roku. Ileż tam przepadło rzeźb, obrazów i wyrobów złotniczych! Jeszcze w końcu 16 wieku, złotnictwo dobrze musiało prosperować, skoro złotnik poznański Erazm Kamin dla braci cechowych wydał w r. 1592, podręcznik w języku polskim z wzorami na ozdoby różnych przedmiotów — arabeski, sploty liściaste, groteski, kartusze. Podręcznik ten Polacy dziś oglądają w Paryżu.

Najwspanialszy pomnik architektury

W dziedzinie budownictwa panuje również bardzo ożywiona działalność, choć zabytki z tego okresu nie są tak liczne, jak z wieku poprzedniego. W wieku 15, Poznań otrzymał cały szereg wspaniałych budowli kościelnych, w dobie Odrodzenia na plan pierwszy wysuwa się budownictwo świeckie. Najwspanialszym zaś pomnikiem architektury świeckiej tego okresu nie tylko w Poznaniu i nie tylko w Polsce, lecz w krajach po tej stronie Alp leżących, jest ratusz poznański. Fundamenty pod reprezentacyjny gmach miasta, położono już w 13 stuleciu. Rozbudowano go w wieku 15 i na początku wieku 16, między r. 1508 a 1514. Kiedy w r. 1536 pożar niszczy ratusz razem z częścią miasta, władze miejskie niebawem przystępują do odbudowy i to już w nowym stylu. Na słupie w sali Odrodzenia widzimy inicjały miejscowego z pewnością kamieniarza — M. W. i datę 1541. W roku 1550, przybywa do miasta naszego architekt włoski Giovanni Battista di Quardo, spod Lugano w kantonie tessyńskim. Władze miejskie poruczają mu dokończenie odbudowy spalonego gmachu, a Błażej Winkler spisuje umowę w języku polskim. Za pracę wykonaną ku zupełnemu zadowoleniu ojców miasta, Jan Baptysta otrzymuje 550,— zł, a miasto angażuje go jako swojego architekta na lat 10. Bł. Winkler spisuje nową umowę, która stanowi ciekawy dokument dla historii budownictwa w Polsce. Umowę zawiera magistrat „dla potrzeby swej i miasta tego, tudzież też i dla inszych ludzi w tych krajach mieszkających". W r. 1555 budowa nowego gmachu jest całkowicie ukończona. Główny kunszt mistrza wyładował się w urządzeniu wielkiej hali na I. piętrze, zwanej salą Odrodzenia i w bogatym ukształtowaniu fasady wschodniej. Te to dwie części gmachu kwalifikują nasz ratusz, jako najcelniejszy zabytek świeckiego renesansu w północnej Europie. Włoskiemu mistrzowi Janowi, przypisują też architektoniczną część pomnika bisk. Adama Konarskiego w katedrze i kamienicę przy ul. Wrocławskiej 7, gdzie na parterze zachowały się resztki sklepienia, podobnego do sklepienia w wielkiej sali ratuszowej. Jan Baptysta nadał też niewątpliwie dzisiejszy wygląd domowi, w którym mieszkał na rogu rynku i ul. Zamkowej. Nie wiadomo, czy on właśnie dał projekt zachodniej fasady kościoła św. Wojciecha. W każdym razie fasada ta jest wzorowana na wschodniej fasadzie ratusza. Poza Poznaniem wybudował mistrz Jan, renesansową kaplicę przy kościele w Kościelcu na Kujawach. W dobie Odrodzenia powstała wspaniała rezydencja magnacka, pałac Górków przy ul. Wodnej, ukończony w r. 1548, zbudowany przez Andrzeja z Górki, kasztelana poznańskiego. Pałac ten przedstawia dziś obraz straszliwej ruiny i czeka na odbudowę.

Tak wyglądał Poznań przed 400 laty

O wyglądzie ówczesnego miasta daje nam pojęcie plan zamieszczony w dziele Brauna i Hogenberga z r. 1618. Na tym planie dwaj światowi podróżnicy oznaczyli miasto nasze jako „Elegans in finibus Silesiae civitas". Jego ośrodek stanowi rynek, nad którym dominuje strzelista wieża ratuszowa. Na każdym narożniku rynku, widzimy fontannę. Miasto zabudowane bardzo regularnie, domy mieszczańskie wznoszą się wzdłuż ulic, ułożonych w szachownicę. Dokoła miasta biegną podwójne mury obronne, jedynie od strony rzeki biegnie mur pojedynczy. Wzdłuż murów z wyjątkiem strony zachodniej, ciągną się rowy napełnione wodą. Nad murami wznosi się trzydzieści baszt i dwie wieże. Droga do miasta prowadzi przez cztery bramy: Wroniecką, Wielką, Wodną i Wrocławską, po których pozostały nazwy ulic. Na wyspie Tumskiej, wznosi się gotycka katedra z dwiema wyniosłymi wieżycami frontowymi, o wysmukłych iglicach z koronami, jak wyższa wieża kościoła N. P. Marii w Krakowie.

Bogato i hucznie

Bogate i oświecone mieszczaństwo w omawianym tu okresie jest czysto polskie i odznacza się wielkim patriotyzmem. Pisarze miejscy zapisują w kronice miasta wszystkie ważniejsze wydarzenia w kraju. Królewskie miasto na równi z całą Rzeczpospolitą, przeżywa wszystkie radości i smutne chwile. Na wieść o zwycięstwie Zygmunta Starego pod Orszą (1514), miasto przyjmuje wygląd odświętny. W mieście odbywają się uroczyste procesje, w kościołach rozbrzmiewa „Te Deum", przez dwa dni i dwie noce na rynku palą się beczki ze smołą, przy huku armat odbywają się zabawy z tańcami. W uroczystościach bierze udział bisk. Jan Lubrański i wojewoda Łukasz Górka. Podobnie uroczyście uczciło miasto zwycięstwo Zygmunta III pod Smoleńskiem. Na ratuszu wywieszono obraz, przedstawiający zwycięstwo oręża polskiego, gmach udekorowano trofeami i chorągwiami.

Pomimo zgubnej dla miast polskich ustawy sejmowej z r. 1565, zabraniającej kupcom polskim eksportu za granicę („żadnych towarów nie ma być wolno kupcom naszym koronnym wywozić za granicę, jedno cudzoziemcom"), Poznań w pierwszej połowie wieku 17, należy jeszcze do najbogatszych i najludniejszych miast w Polsce. Dopiero najazd Szwedów i sprzymierzonych z nimi Brandenburczyków oraz połączone z tym kontrybucje, rekwizycje, a zwłaszcza rabunki żołdactwa, zadają miastu cios niemal śmiertelny. I wiele czasu upłynęło, aż się stary Gród Przemysława podźwignął z upadku i zaczął iść ku lepszej i wspaniałej przyszłości.

Zakł. przemysłowe »MIKROCHEMIA« P. i T. OLSZEWSCY
Telefon 874-84 WARSZAWA Marszałkowska 124
Analizy techniczne – Odczynniki analityczne
Chemikalia — Barwniki – Farby — Lakiery
4-521

Poznań Przemysławów i Zygmuntów

(Dokończenie ze strony 7-mej)

sto nasze wspaniale. Frankfurt określa on jako „dosyć piękne miasto", podczas gdy Poznań nazywa „miastem wspaniałym z powodu pięknych ulic i budowli". Kiedy zaś miasto w kilkanaście lat później w wieku XVI „budowaniem i chędogością dosyć cudnie zakwitnęło", szczycą się mieszczanie swoim miastem w liście do królewny polskiej i margrabiny brandenburskiej, wskazując na Poznań jako na miasto piękne, które współzawodniczyć może z miastami niemieckimi, a nawet włoskimi. Obcy byli nim zachwyceni. Domy drewniane ustępowały miejsca okazalszym i budowanym z materiału trwalszego, a niektóre stawiane z prawdziwym przepychem. I w mieszkaniach, urządzeniach domowych krzewić się począł coraz większy dostatek. Biedakiem nazywano za onych błogich czasów takiego mieszczanina, który by nie miał w swym gospodarstwie domowym łyżek, kubków, półmisków srebrnych, lub którego żona nie miałaby jednego przynajmniej czepka, wyszywanego perłami.

W drugiej połowie XVI wieku mieszczaństwo poznańskie doszło do najwyższego wpływu i bogactwa. Popiera wydatnie działalność miejscowych cechów artystycznego rzemiosła. Prądy wieku: humanizm i reformacja nurtują tutaj silniej niż gdzie indziej. Znaczny szereg uczonych pochodzenia mieszczańskiego, obcego i rodzimego osiadł w Poznaniu, wśród nich ludzie tak wybitni jak lekarz królewski Józef Strusiek, dr Adam Paulinus z Pobiedzisk i inni. Budzi się zamiłowanie do nauki i literatury. Powstają księgarnie i drukarnie, wzrasta czytelnictwo, które wybiegać zaczyna poza wydawnictwa ściśle religijne, a rodzą się potrzeby literackie. Możne rody patrycjuszowskie, kupieckie i rzemieślnicze wysyłają synów swych na studia do Wszechnicy Jagiellońskiej i za granicę. Poznań Zygmuntowski jest głównym siedliskiem największych powag lekarskich, których mieszczaństwo darzy wielkim poważaniem, gdyż aż 12 lekarzy w XVI wieku powołało na stanowiska burmistrzów miasta. Poznańskich doktorów powołują Zygmuntowie na swoje dwory jako lekarzy przybocznych. W roku 1519 ufundował biskup Lubrański szkołę akademicką, w której nauki pobiera syn chłopa, poeta Klemens Janicki.

Następuje ujednolicenie ludności miejskiej. Zasilenie ludnościowe przychodziło głównie z miasteczek i wsi wielkopolskich, napływ młodzieży wiejskiej do rzemiosł jest bardzo żywy. O rozpowszechnieniu umiejętności pisania w języku polskim tudzież łacińskim świadczą bardzo korzystnie zachowane księgi cechowe, prowadzone przez brać cechową bardzo starannie.

Zasadniczą podstawę rozwoju miasta stanowiła moc i znaczenie Rzeczypospolitej. Wszczął się bardzo żywy ruch handlowy z krajami zachodnimi, na którym w wielkiej mierze zyskał Poznań, stanowiący pierwszorzędny ośrodek gospodarczy w pośrednictwie między wschodem a zachodem. Stał się ważnym węzłem handlowym między miastami pruskimi a śląskimi, między miastami południowych Niemiec a Lipskiem, Mazowszem i Rusią. Handel jego wywozowy rozciągał się na całe Niemcy, Francję, Anglię, Moskwę i państwa wschodnie. Cztery doroczne jarmarki ściągały kupców z dalekich stron. Konkurencja Wrocławia zmalała, Poznań XVI wieku stanął w rzędzie miast o znaczeniu europejskim. Przygotowany w średniowieczu grunt pod przemysł i handel umożliwił miastu pełne wykorzystanie koniunktury.

Rzemiosło poznańskie osiąga w tym czasie duży stopień specjalizacji. Przede wszystkim przemysł skórzany w niektórych swych działach należał do rzadkich rzemiosł i nie był obliczony na potrzeby miejscowe, lecz na szeroki rynek Europy ówczesnej. Zgęszczenie tego przemysłu ma cechy zjawiska niezwykłego, mniej więcej czwarta część rzemiosła poznańskiego przypada na wyrób i przetwarzanie skór, która pracuje na szeroki eksport, konkurując poważnie z fabrykatami zagranicznymi. Głównym odbiorcą ich wyrobów jest Wilno a nawet Moskwa.

W Poznaniu koncentruje się cały handel skórami i suknem. Obroty są imponujące. Na podstawie zachowanych zapisków poznańskiej komory celnej dowiadujemy się, że wysłano rocznie z Poznania na zachód: 25—50 tysięcy skór wołowych, 20—50 tysięcy skór ruskich, około 100 tysięcy skór drobnych. Inne skórki jak popielice wychodzą w ilości jednego miliona sztuk. Obok skór pospolitych są ponadto drogocenne futra, jak sobole, kuny, gronostaje, nurki, łasice, wydry, bobry i borsuki. — Szczególnie wielkie powodzenie na wschodzie mają czapki poznańskie, których dostarcza się w tysiącach tuzinów. Ich odbiorcą są także Węgry. Donośnym artykułem handlu była także wełna, znaczne jej ilości pochodzenia wielkopolskiego szły do Holandii, Anglii i Francji. Przewaga wywozy wełny nad obrotem wewnętrznym jak pisze prof. Rybarski, na komorze poznańskiej jest z góry dziesięciokrotna.

Jako środowisko handlu i przemysłu przyciąga Poznań kupców z najodleglejszych stron kraju i ziem sąsiednich. Przybywali do Poznania oprócz Niemców i inni obcokrajowcy, jak Szkoci, Swajcarzy, Włosi i Grecy. Wielu z nich przyjmowało język i obyczaj polski, zachowując jedynie nazwisko rodzinne, osiadało na stałe, biorąc żywy udział w sprawach miejskich. I warto doprawdy przyjrzeć się sylwetkom niektórych mieszczan poznańskich, poznać bliżej takie rody jak Grodzickich, Rasków-Malczewskich, Ungerów, Heltów, Rakwiczów, Czerwów, Skrzetuskich, Ridtów (Szkoci) i wielu innych, którzy podobnie zasługują na monografię jak Bonerowie czy Fukierowie polscy. Są to potężne osobistości, zarówno ze względu na bogactwo i stosunki handlowe, jak również ze względu na ich pracę kulturalną dla miasta. Jest to śmietanka społeczeństwa poznańskiego.

Stwierdzić jeszcze wypada, że wspaniały rozkwit Poznania nastąpił w okresie ustawodawstwa, godzącego w byt mieszczaństwa. Ale polityka szlachecka nie zniszczyła Poznania, pomocą i ostoją byli Zygmuntowie, którzy interesów miejskich nie zaniedbywali i mimo przeciwnych konstytucyj umacniali przywileje i organizację miejską.

Marian Mika

Kopalnie Ruhry pod kontrolą niemiecką

Anglia i Ameryka nie mogą uzgodnić stanowiska w sprawie Niemiec

Londyn (API). Prasa brytyjska donosi, że w związku z układem węglowym między Wielką Brytanią, USA i Francją następuje **nowa faza w sytuacji kopalń Ruhry.**

Z dniem 1 maja **przejdą one z powrotem pod kontrolę Niemców.**

Technicy niemieccy będą sprawowali nadzór nad metodami produkcji a niemieccy eksperci ekonomiczni zajmą się polityką gospodarczą. Brytyjczycy, którzy zarządzali kopalniami od czasu upadku Hitlera, nadal zatrzymują władzę najwyższą, lecz funkcjonariusze brytyjscy pozostaną w organizacji węglowej wyłącznie w charakterze doradczym. Jakkolwiek nie opublikowano jeszcze szczegółów planu, wiadomo jest, że brytyjscy eksperci kontroli węgla w Niemczech północnych pozostaną przez 3 miesiące na stanowisku, by umożliwić swym niemieckim następcom dokładne zapoznanie się z pracą.

Londyn (PAP). Brytyjsko-amerykański **plan podniesienia eksportu** z zachodnich Niemiec **zawiódł już w pierwszej fazie.**

Plan ten miał doprowadzić do samowystarczalności strefy brytyjskiej i amerykańskiej w roku 1950. W londyńskich kołach gospodarczych panuje przekonanie, że plan amerykańsko-brytyjski zawiódł z powodu złych warunków produkcji przemysłowej Niemiec **i sabotażu Niemców.**

Realizację planu hamują również różnice poglądów między administracją brytyjską a amerykańską w sprawie polityki gospodarczej w Niemczech. Nadto odczuwa się w Niemczech zachodnich poważne trudności transportowe, brak węgla i brak surowców.

Po konferencji moskiewskiej

Min. Bidault ma nadzieję na przyszłość

Moskwa (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych opuścił Moskwę pociągiem, żegnany na dworcu przez radzieckiego wiceministra spraw zagranicznych Wyszyńskiego, ambasadora radzieckiego we Francji Bogomołowa oraz szereg wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. Przed odejściem pociągu minister Bidault oświadczył: „Uczyniliśmy wszystko, co leżało w naszej mocy, by w ciągu ostatnich tygodni dojść do porozumienia w sprawach zasadniczych. Wysiłki nasze nie są jeszcze zakończone, należy mieć nadzieję na przyszłość".

Nastroje w Stanach Zjednoczonych

Londyn (PAP). Waszyngtoński korespondent „Times" donosi, że społeczeństwo amerykańskie z zainteresowaniem oczekuje zapowiedzianego przemówienia Marshalla. W kołach politycznych Waszyngtonu przypuszczają, że wystąpienie Marshalla nie będzie zawierało oskarżeń pod adresem innych mocarstw, Marshall opuścił Moskwę w przekonaniu, że rozdźwięki między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi mogą być usunięte. Konferencja moskiewska ułatwi departamentowi stanu studiowanie skomplikowanego charakteru stosunków radziecko-amerykańskich, celem znalezienia porozumienia.

Głosy prasy angielskiej...

Londyn (BBC). Komentarze korespondentów prasowych w Moskwie i prasy brytyjskiej, stoją w jasnej sprzeczności z optymizmem jakiemu dali wyraz w swoich oświadczeniach ministrowie Marshall i Bevin. Korespondenci donoszą, że optymizmu ministrów nie podzielają wszyscy politycy.

Prasa brytyjska ubolewa nad faktem, że ministrowie spraw zagranicznych nie potrafili się pogodzić w niektórych ważniejszych punktach. Londyński „Times" pisze: dobrze się stało, że ministrowie postanowili zaczekać 7 miesięcy, zanim zbiorą się ponownie. Cele polityki brytyjskiej, którymi są: współpraca z Rosją, Ameryką i Francją — muszą pozostać niezmienione.

„News Chronicle" godzi się z twierdzeniem ministra Bevina, że pokój należy budować powoli, ale jednocześnie przestrzega, iż to co z punktu widzenia politycznego może być wykonane z nieprzestrzeganiem terminu, z punktu widzenia gospodarczego może pociągnąć za sobą katastrofalne następstwa.

Londyn (BBC). Korespondenci dyplomatyczni w Londynie podkreślają, że po zakończeniu konferencji moskiewskiej, główne zainteresowanie przenosi się do Niemiec. Zagadnienia dotyczące Niemiec są zbyt pilne, aby je odkładać do następnego spotkania w listopadzie. Jeden z korespondentów radia brytyjskiego w Nowym Jorku depeszuje: pytaniem, które sobie tu wszyscy stawiają: Co Wielka Brytania i Stany Zjednoczone uczynią teraz aby zmniejszyć swoje wydatki w Niemczech? To samo zagadnienie jest również głównym tematem wiadomości nadesłanych przez specjalnego korespondenta pisma „Manchester Guardian". Korespondent ten zwraca uwagę na fakt, że rozbiórkę niemieckich fabryk przeznaczonych na odszkodowania, wstrzymano w czasie konferencji moskiewskiej. Teraz zaś — dodaje korespondent — brak porozumienia w Moskwie na ten temat wzbudził nowy niepokój w społeczeństwie niemieckim.

...i niemieckiej

Berlin (API). „Neues Deutschland", organ partii jedności socjalistycznej pisze, w związku z zakończeniem konferencji moskiewskiej: nikt nie mógł oczekiwać, że problemy, które były przedmiotem obrad konferencji moskiewskiej, uzyskają jednomyślne i trwałe rozwiązanie. Trzeba jednak podkreślić, że w wielu punktach osiągnięto porozumienie, czego wyrazem jest przekazanie radzie kontrolnej dla Niemiec szeregu dyrektyw, które będą jednolicie stosowane w całych Niemczech. Ściślejsza współpraca czynników demokratycznych i jednolite stanowisko klasy robotniczej w sprawach demokratyzacji Niemiec, mogłyby stworzyć dla przyszłej konferencji londyńskiej bardziej korzystne podstawy, niż to miało miejsce w Moskwie. Tylko ci, którzy zbyt wiele oczekiwali, okazują dziś rozczarowanie. Są to przede wszystkim ci Niemcy, którzy spodziewali się po wystąpieniu Marshalla w Moskwie korzystnych dla Niemiec postanowień w sprawie granicy wschodniej.

Centralizacja czy decentralizacja?

Londyn (PAP). Prasa londyńska donosi, że minister Bevin w drodze powrotnej z Moskwy zatrzyma się w Niemczech, gdzie odbędzie konferencje z przedstawicielami brytyjskiego zarządu wojskowego. Korespondenci angielscy **wiążą przewidywany pobyt Bevina w Niemczech z różnicami zdań,** jakie ostatnio wyłoniły się między wyższymi urzędnikami brytyjskimi a amerykańskimi w Niemczech.

Amerykanie dążą do pełnej decentralizacji administracji i przemysłu niemieckiego, podczas gdy Anglicy uważają, że zbytnia decentralizacja nie będzie sprzyjała podniesieniu poziomu produkcji i eksportu.

„News Chronicle" podkreśla, że system decentralizacji będzie w dalszym ciągu obciążał podatnika brytyjskiego wielkimi wydatkami na pokrycie kosztów okupacji. **Administracja niemiecka winna być bardziej scentralizowana,** co podniesie jej sprawność i ułatwi kontrolę nad nią.

Londyn (PAP). W związku z konferencjami jakie minister Bevin zamierza w Berlinie przeprowadzić z kierownikami brytyjskiego zarządu wojskowego, udaje się do Berlina obecny minister dla spraw Niemiec, lord Pakenham.

Minister Bevin i lord Pakenham wezmą udział w rokowaniach anglo-amerykańskich w sprawie poziomu produkcji w 2 strefach zachodnich, oraz w sprawie stopnia decentralizacji Niemiec. Jak wiadomo pogląd brytyjski na te zagadnienia różni się od poglądu amerykańskiego.

Krwawy terror w Palestynie

Szef departamentu śledczego zabity — Koszary policji wyleciały w powietrze

Londyn (BBC). Wczoraj w Palestynie **terroryści żydowcy zastrzelili szefa północno-palestyńskiego departamentu śledczego,** gdy prowadził samochód w Haifie. Rannego przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie zmarł. Taksówka z której padły strzały rozbiła się, ale zabójca zbiegł.

Londyn (BBC). W wyniku wybuchu bomby w koszarach policji w Tel Avivie **4 policjantów brytyjskich zostało zabitych, a 6 innych policjantów odniosło rany.** Jak donoszą, terroryści żydowscy podjechali pod koszary samochodem ciężarowym i oddalili się, a **w przeciągu kilku minut gmach wyleciał w powietrze.**

Warszawa (P. R.) Członkowie żydowskiego ruchu oporu spowodowali wybuch w obozie policji brytyjskiej pod Tel Avivem. Do obozu zgłosiło się dwóch ludzi przebranych za brytyjskich policjantów pod pozorem, że mają naprawić uszkodzoną centralę telefoniczną. Natychmiast po ich odejściu w gmachu nastąpił wybuch. Drużyny ratownicze prowadzą poszukiwania wśród ruin.

Aresztowania w Portugalii

Londyn (PAP). Jak donosi z Lizbony Agencja Reutera, aresztowano tam 200 przywódców ostatniego strajku a około 400 zesłanych zostało na Cape Verde do czasu wszczęcia rozprawy sądowej.

Racje chleba we Francji

Londyn (BBC). Rząd francuski zadecydował w czwartek wieczorem zmniejszyć racje chleba z 300 na 250 g dzienne.

Grecja żąda kontrtorpedowców i statków desantowych do walki z partyzantami

Ateny (API). Grecki minister marynarki Venizelos zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z żądaniem dostarczenia 8 kontrtorpedowców eskortujących i odpowiednią ilość statków patrolowych, które wzięłyby udział w operacjach przeciwko partyzantom. Donoszą również, że jeden z greckich okrętów wojennych ma się udać do jednego z portów brytyjskich celem odebrania 6 statków specjalnych przeznaczonych do operacyj desantowych. Zgodnie z oświadczeniem Venizelosa, statki te najlepiej nadają się do akcji nadbrzeżnej przeciwko partyzantom.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 25 kwietnia 1947

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franco wagon st. Załadow. w wojew. poznańskim.

Zboża: jęczmień jary 2100—2200, owies 2200 do 2300, proso 2500—2700. **Przetwory młynarskie:** otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1500 do 1600, otręby jęczmienne 1550—1650. **Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona:** groch Wiktoria 4400—4700, groch zielony 3800—4100, wyka jara 3500—3700, peluszka 3500—3700, łubin gorzki 2650—2800, łubin niegorzki 3100—3300, seradela 3300—3500, rzepak ozimy 12000—13000 rzepak jary do siewu 14000—16000, siemię lniane 13500 do 14000, lnianka 9000—10000, mak niebieski do siewu 21000—23000, gorczyca 8600—9000, koniczyna czerwona czyszczona 27000—30000, koniczyna czerwona surowa 19000—22000, koniczyna biała surowa 14500—17500, koniczyna szwedzka 10000—12000, lucerna 14000—16000. **Pastewne i inne:** makuchy lniane w taflach 3300—3400, makuchy rzepakowe w taflach 2400—2500, śrut lniany 3100—3300, śrut rzepakowy 2200—2300, ziemniaki jadalne 525—575, ziemniaki sadzeniaki 650—750, słoma żytnia prasowana 450—475, siano zwykłe luzem 500—550, siano nadnoteckie prasowane 650—700.

Pszenica, żyto, jęczmień, owies, przetwory młynarskie — tendencja niejednolita. Nasiona, pastewne i inne — tendencja chwiejna.

Uwagi: Notowanie zbóż jarych tylko w ramach specjalnej akcji siewnej.

Zbóż chlebowych i mąki nie notowano z uwagi na nikłe obroty.

Zioła „Cholekinaza" 4-475 **H. Niemojewskiego**

stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyźmie. Sprzed. w apt. i skł. apt. Lab. Fizjol. - Chem. „Cholekinaza", Warszawa, Mokotowska 50

Porozumienie handlowe polsko - angielskie

Londyn (BBC). Przewodniczący delegacji polskiej Łychowski, przebywający dotychczas w Anglii, wyjechał wczoraj do Warszawy. Omawiano sprawy dotyczące polsko-angielskich stosunków handlowych obliczonych na długą metę. Osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie eksportu materiałów i innych dóbr z Wielkiej Brytanii do Polski, oraz importu żywności i innych produktów. Układ ma charakter chwilowo tymczasowy i wkrótce przybyć mają do Wielkiej Brytanii polscy rzeczoznawcy, aby zbadać możliwości zakupu towaru w Anglii, jak również celem zawarcia umów dotyczących sprzedaży towarów polskich. Ponowna konferencja pomiędzy delegatami obu krajów celem zawarcia wstępnego układu odbędzie się po przestudiowaniu opinii rzeczoznawców gospodarczych.

Rozstrzygnięcie konkursu SARP na Targi, Dworzec i „Społem"

Dnia 25 bm. rozstrzygnięto konkurs powszechny na rozplanowanie terenów Targów Poznańskich oraz Dworca Kolejowego, bloku „Społem" i otoczenia. Wszystkie prace są wystawione na Międzynarodowych Targach Poznańskich w hali nr 1 na antresoli.

Laureatami są:

Nagroda 1.: inż. arch. Julian Duchowicz i inż. arch. Marian Śramkiewicz (Katowice) — 200 000 złotych.

Nagroda 2: prof. Franciszek Krzywda-Polkowski, Władysław Niemiec (Warszawa) — 150 000 zł.

Nagroda 3: arch. Tadeusz Płończak (Poznań) — 100 000 zł.

Nagroda 4: inż. arch. Stanisław Jankowski, inż. arch. Mikołaj Kokozow, arch. Jan Smogorzewski, arch. Jerzy Wasilewski (Warszawa) — 25 000 zł.

Nagroda 4: inż. Stefan Kryszak, art. graf. Tadeusz Kryszak (Warszawa) — 25 000 zł.

Nagroda 4: inż. arch. Zbigniew Solawa przy współpracy inż. arch. Kazimierza Pencakowskiego (Kraków) — 25 000 zł.

Nagroda 4: inż. arch. Stanisław Pogorski (Poznań) — 25 000 zł.

Program „Dni Gniezna"

Poniedziałek, dnia 28 IV. br.

godz. 14-18 Wyścigi motocyklowe na Stadionie Sportowym przy ul. Wrzesińskiej.
„ 17.00 Wieczornica Towarzystwa Polsko-Czechosłowackiego w obecności Ambasadora Republiki Czechosłowackiej p. Hejreta.
„ 18.00 Rewia żywych modeli w ramach Wystawy Prac Miejskich Żeńskich Szkół Zawodowych, ul. Chrobrego nr 23.
„ 20.00 „Śluby panieńskie" — Teatr Miejski

Wtorek, dnia 29. IV. br.

godz. 17.00 Odczyt związany tematem z Gnieznem (z przeźroczami) jak 25. IV. — aula Liceum Państwowego.
„ 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" w Kawiarni Francuskiej, organizowany przez Społeczny Komitet Radiofonizacji na miasto i powiat w Gnieźnie.
„ 20.00 „Pan Damazy" — Teatr Miejski.

Nowa powieść „Głosu Wielkopolskiego"

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk nowej powieści odcinkowej pióra Marii Grzybowskiej pt.

»SZUKAJĄ PRZYSTANI«

Ludzie doświadczeni przeżyciami wojennymi, naginający się do zmienionych warunków bytu, ich walka o chleb codzienny i szczęście, odwieczny problem miłości i szukanie przystani życiowej — oto treść powieści, która — mamy nadzieję — zadowoli liczne rzesze naszych Czytelników.

20-11

Przygotowania do „Święta Oświaty"

Ostatnio odbyło się w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego stoł. m. Poznania zebranie organizacyjne „Święta Oświaty", które zagaił wiceprezydent Poznania p. Drabowicz.

Uchwałą Rady Ministrów, tegoroczne „Święto Oświaty" odbędzie się w dniu 4 maja, głównie w oparciu o aparat szkolnictwa, przy czynnej pomocy organizacyj społecznych, wchodzących w skład Komitetu Centralnego. Imprezy i publiczne zbiórki, będą organizowane w bieżącym roku również pod hasłem odbudowy książki polskiej i bibliotek publicznych. Większa część ogólnego dochodu z akcji zbiórkowej zostanie przekazana na biblioteki publiczne, a 25% na biblioteki szkolne. Dla powiatów i gmin, które wyróżnią się szczególnie w akcji zbiórkowej, Ministerstwo Oświaty przeznaczyło nagrody w postaci 200 kompletów 100-tomowych, złożonych z nowych wydawnictw Centralnej Zbiornicy Książek. Przyznanie nagród nastąpi po zestawieniu sprawozdań z akcji zbiórkowej, przy czym 100 kompletów 100-tomowych otrzymają biblioteki powiatowe, względnie miejskie w 5-ciu powiatach na terenie Rzeczypospolitej, które osiągną najlepsze wyniki pod względem wysokości zebranych kwot, w przeliczeniu na 1 mieszkańca. I nagroda wynosi 30 kompletów w sumie 3.000 tomów, II nagroda — 25 kompletów w ilości 2500 tomów, III nagroda — 20 kompletów w ilości 2000 tomów, IV nagroda — 15 kompletów w ilości 1500 tomów, V nagroda — 10 kompletów w ilości 1000 tomów. Z pozostałych 100 kompletów otrzymają po jednym gminy, które osiągną najlepsze wyniki w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

W związku z zorganizowaniem Miejskiego Komitetu Obywatelskiego powołano do życia 3 sekcje: propagandową, imprezową i finansową oraz Komisję Rewizyjną. W skład sekcji propagandowej pod przewodnictwem red. Śmiełowskiego weszli: pp. Skarga z Polskiego Radia, Dziedzic i Kudlińska, Beer z Filmu Polskiego, Katarzyńska z Propagandy, Winklerówna z Z. N. P., Jezierska z OKZZ, oraz rektorzy wyższych uczelni: prof. dr Błachowski, prof. dr Górski i prof. dr Orgelbrand. Do sekcji imprezowej wybrano pp. Hebanowskiego (przewodniczący), Strugarka, Drewicza, dyr. Graczyńskiego, Wietrzykowskiego, Elsbrennerową, Klanowskiego, Swinarską, Wiśniewskiego oraz dyr. dyr. Żyndę i Guenthera. Sekcja finansowa pod przewodnictwem p. Dolaty, Jaszina i Starosty ukonstytuowała się następująco: pp. Wietrzykowski, Kempińska, dyr. dyr. Derda, Zakrzewski Adamczewski, Glaza oraz pp. Grzelaczyk, Plewa, Latawcowa, Kluczyński i Wiesiołowski. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Sujaka, Borowieckiego i Śniegockiego.

Jaki będzie przebieg uroczystości związanych ze „Świętem Oświaty" na terenie Poznania? Już w dniu 2 maja przewiduje się zebrania młodzieży szkolnej, Komitetów Rodzicielskich, Opieki Kół Młodzieżowych, które będą się odbywały na terenach poszczególnych szkół. Zebrania te będą miały charakter wieczorów literackich i świetlicowych poświęconych książce i bibliotece. W dniu 4 maja sekcja imprezowa Komitetu „Święta Oświaty" zorganizuje korowód młodzieży szkolnej na ulicach miasta. Do współpracy w przeprowadzeniu kwesty ulicznej odwołano się do zakładów naukowych, organizacyj młodzieżowych i społecznych. Ze względu na doniosły cel zbiórki — zgodnie z tradycją lat ubiegłych — przyjąć należy, że kwesta znajdzie pełne zrozumienie i poparcie wśród nauczycielstwa, pracowników oświatowych i kulturalnych oraz całego społeczeństwa. Sekcja finansowa podzieliła obszar miasta na rejony obejmujące zasadniczo zasięg obwodów szkolnych. Poszczególne rejony przeprowadzą zbiórkę samodzielnie.

Wszelkie zebrane sumy i dobrowolne ofiary należy wpłacać najpóźniej do dnia 5 maja br. na konto PKO nr 1450 przy ul. Paderewskiego.

W ramach „Święta Oświaty" przewidziana jest również Wystawa Książki której otwarcie nastąpi w dniu 4 maja. Wystawa winna zainteresować szerokie kręgi społeczeństwa z młodzieżą na czele, utrwalając zrozumienie i miłość dla bibliotek i czytelnictwa. Nie powinien się znaleźć obywatel, który nie poparłby tej akcji i choć skromnym datkiem nie przyczynił się do odbudowy oświaty. Okolicznościowe nalepki i znaczki, sprzedawane w dniu „Święta Oświaty", winny znaleźć masowych nabywców.

T. S.

Szkolnictwo powszechne, średnie i zawodowe na Ziemiach Zachodnich

W kwietniu i maju roku 1945 stan szkolnictwa na Ziemiach Zachodnich przedstawiał się fatalnie. Zburzone i rozgrabione budynki szkolne, wielkie straty w nauczycielstwie (około 40 tysięcy nauczycieli zginęło w czasie wojny), stanowiły znaczne przeszkody w rozpoczęciu pracy. Osiągnięcia dwóch lat w tej dziedzinie przedstawiają się imponująco, co jest w dużej mierze wynikiem ofiarnej postawy nauczyciela polskiego na Ziemiach Zachodnich.

Porównując stan z dnia 1. 10. 1945 r. i 1. 10. 1946 r. widzimy wielki wzrost zarówno liczby szkół jak i ilości uczącej się młodzieży. Oto zestawienie:

	1. 10. 1945 roku		1. 10. 1946 roku	
	ilość szkół	ilość uczn.	ilość szkół	ilość uczn.
szkoły powszechne	2 376	254 000	4 592	548 160
„ średnie (gimnazja i licea) .	145	19 446	210	35 400
„ zawodowe	61	4 432	65	17 909

Najlepiej przedstawiają się osiągnięcia w dziedzinie szkolnictwa powszechnego, gdzie roczny dorobek przekroczył 100% pierwotnego stanu.

Szczególnie dobre wyniki obserwujemy na terenie Śląska Opolskiego, gdzie odnowiono 945 budynków szkół powszechnych.

Stan obecny obejmuje już prawie wszystkie dzieci w wieku szkolnym. Prace nad dalszym rozwojem sieci szkolnej trwają ciągle przy wydatnej pomocy zarówno władz jak i ogółu społeczeństwa. Stałą troskę stanowi brak podręczników szkolnych. Aby temu zapobiec, Ministerstwo Oświaty, Biuro Ziem Odzyskanych przydziela za pośrednictwem Polskiego Związku Zachodniego znaczne subwencje na zakup podręczników szkolnych, zainicjowano zbiórkę używanych książek, która przynosi również dobre wyniki.

400-lecie Leszna Wielkopolskiego

Na prastarej ziemicy wielkopolskiej leży powiatowe miasto Leszno, liczące dziś 21.453 mieszkańców. Miasto to, należące dziś do większych miast województwa poznańskiego, poszczycić się może 400-letnią tradycją miejską.

W wigilię św. Filipa i Jakuba (30 kwietnia br.) przypada właściwa rocznica nadania Lesznu praw miejskich. W dniu tym zostanie zapoczątkowany rok jubileuszowy miasta Leszna. Punktem kulminacyjnym uroczystości będą w czasie od 24 sierpnia do 14 września br. „Dni Leszna", które połączone będą z wielką wystawą przemysłowo-rolniczo-ogrodniczą, otwarciem Muzeum Regionalnego Ziemi Leszczyńskiej i Wystawy Plastyków oraz z całym szeregiem imprez o charakterze kulturalno-rozrywkowym.

W związku z tymi uroczystościami nie od rzeczy będzie zapoznać się z przeszłością tego grodu i rolą, jaką odegrał.

Leszno uzyskało swą organizację miejską wprawdzie dopiero w XVI wieku, podniesione do rzędu miast przywilejem króla Zygmunta I w dniu 30 kwietnia 1547 r., wykazać się jednak może niezwykle ciekawą historią. Swe głośne imię zawdzięcza Leszno różnym czynnikom, w pierwszym rzędzie gospodarczym, dzięki korzystnemu położeniu przy dawnym szlaku handlowym i wymianie towarów nad granicą śląską. W XVII w. rozrosło się miasto w niezwykle krótkim czasie do ważnego ośrodka gospodarczego. Szczególnie słynęło Leszno w dawnej Rzeczypospolitej z wyrobów sukienniczych. Wyroby leszczyńskie wędrowały na kraj cały a nawet za granicę. Leszno słynęło też z młynów prochowych, czynnych w latach 1600—1770. Proch leszczyński był widocznie znakomity, kiedy go Mickiewicz w „Czatach" wspomina.

Początki najdawniejszego Leszna giną w mroku, otaczającym dzieje XIV w. na dawnym pograniczu polsko-śląskim. Z czasem weszło Leszno w posiadanie jednej gałęzi Wieniawitów, rodu okazującego się herbem Wieniawy. Leszno występuje w źródłach historycznych po raz pierwszy w roku 1393, stąd pochodzi też nazwisko Leszczyńskich. Kolebka możnego rodu Leszczyńskich, Leszno było podówczas jeszcze osadą folwarczną, pokaźną jednak, skoro już w roku 1450 istniał kościół parafialny leszczyński, którego fundatorami i patronami byli dziedzice Leszna.

Pierwotnie znaczniejsza wieś w Ziemi Wschowskiej, Leszno, rozbudowuje się, gdy opodal osiedlają się według tradycji już w pierwszej połowie XVI w. czescy protestanci, przeważnie rzemieślnicy i kupcy. Z czasem nastąpił taki napływ cudzoziemców do nowej osady, że już w roku 1547 z przyzwoleniem króla Zygmunta I, wyniósł Rafał III Leszno do rzędu miast z prawem magdeburskim a Wacław I z Leszna Leszczyński obdarzył miasto wielkimi swobodami i pierwszym przywilejem, nadanym w roku 1561.

Cudzoziemców, którzy uszli przed srogością fanatyczną ościennych książąt, wspaniałomyślnie otoczył swoją opieką pan owych włości, w których po raz pierwszy swobodnie odetchnęli, Rafał Leszczyński. Wrodzona też gościnność, ludzkość i zrozumienie zgotowały innowiercom przytułek w Polsce.

Tą tolerancją religijną, tak rzadką w XVI w., urośli Leszczyńscy w sławę. Wówczas już w XVI w. ściąga Leszno, jak magnez rozgłosem tolerancji religijnej i dużych możliwości handlowych różnoplemienne elementy.

Najliczniejszy jednak napływ innowierców do Leszna nastąpił dopiero w latach od 1628 do 1633 r. Wtedy to po wybuchu wojny 30-letniej znalazło w roku 1628 w Lesznie przytułek kilkaset rodzin czeskich i morawskich. Powstaje w Lesznie obok polskiej i niemieckiej trzecia gmina „Braci Czeskich" tzw. czesko-morawska. Pomiędzy wygnańcami znajdował się sławny na całą Europę uczony i pedagog Jan Amos Komeński, Czech. Pobyt w murach Leszna szeregu wybitnych przedstawicieli nauki XVI i XVII wieku, uczynił Leszno znanym nie tylko na ziemiach dawnej R. P., lecz także daleko poza jej granicami.

Leszno w dobie swej pierwszej świetności w XVII w. posiadało drukarnię, przywiezioną przez Braci Czeskich w roku 1629. Wiele znakomitych dzieł rozchodziło się z Leszna po całej Europie.

Jan Amos Komeński zreformował miejscową szkołę, której był dwunastym z rzędu rektorem. Zasługuje na podkreślenie okoliczność, że szkoła leszczyńska wyniesiona została przez Rafała V w roku 1604 do stopnia szkoły wyższej i opierała swój byt materialny przeważnie na wolności jej mecenasa uczonego Rafała Leszczyńskiego, pradziada króla Stanisława. Sławni uczeni nadawali blasku gimnazjum i miastu.

Po zburzeniu miasta w pamiętnym roku 1656, otrzymał ruch protestancki w Lesznie tak ciężki cios, że więcej do dawnej świetności nie wrócił.

W XVIII w. zajaśniało natomiast Leszno sztuką włoską. Zasługa to już polskiego magnata. Król Stanisław Leszczyński sprowadził z Rzymu włoskiego architekta Pompeo Ferrari'ego, który przebudował farę, ratusz i kościół św. Krzyża, nadając tym zabytkowym budowlom kształt i piękno południowe.

W XIX zaś wieku, zapoczątkowane zostało w Lesznie czasopiśmiennictwo wielkopolskie. W roku 1834 zaczyna w Lesznie wydawać prof. gimn. leszczyńskiego Jan Popliński, czasopismo ilustrowane „Przyjaciel Ludu". Ilustrowany tygodnik „Przyjaciel Ludu" przyniósł w XVI rocznikach wiele cennych prac historycznych i artykułów o zwyczajach i tradycjach narodowych, budząc uczucia narodowe. Chlubny to wkład miasta Leszna w dorobek polskiej kultury.

W pamiętny zaś dzień 17 stycznia 1920 r. przejęte zostało Leszno i Ziemia Leszczyńska przez polskie władze. Dziś Leszno, oczyszczone z obcych naleciałości, należy do najbardziej polskich miast. (m. s.)

Manifestacja francusko-polska

z okazji inauguracji Tygodnia Ziem Zachodnich we Francji

Przed kilku dniami z inicjatywy i przy współpracy Polskiego Związku Zachodniego nastąpiło otwarcie Tygodnia Ziem Zachodnich w wielu ośrodkach polskich we Francji. Szczególnie okazałe wypadły uroczystości w Waziers (Francja północna), które się przerodziły w wielką manifestację przyjaźni polsko-francuskiej. Po mszy św. i po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza odbył się pochód z transparentami, na których widniały napisy „Niech żyje przyjaźń polsko-francuska", „Powrócimy na Ziemie Zachodnie", „Ziemie Odzyskane są już dziś polskie i nigdy polskimi być nie przestaną". Po wysłuchaniu „Marsylianki" i polskiego hymnu narodowego tłumnie zebrani Polacy i Francuzi udali się do wielkiej sali merostwa, gdzie odbyła się akademia. Przemawiało szereg osobistości francuskich i polskich, a radca ambasady R. P. w Paryżu p. Dudziński powiedział m. in.: „W momencie kiedy na konferencji moskiewskiej przedstawiciele niektórych państw kwestionują przynależność Ziem Zachodnich, my wszyscy Polacy, jak jeden mąż musimy skupić się wokół naszego Rządu". Konsul gen. Chiczewski w przemówieniu wygłoszonym w języku francuskim, dziękował Francuzom za tak liczny udział w manifestacji i za wyrazy sympatii dla narodu polskiego.

Po części oficjalnej odbył się koncert polskiej orkiestry symfonicznej oraz występy solistów.

„Rzeczpospolita" i „Dziennik Gospodarczy"

— pierwszy dziennik Polski Odrodzonej popiera zdrową inicjatywę prywatną.

4-8

Gospodarka Gniezna w zwierciadle wystawy „Przemysł, Rzemiosło i Handel"

Zorganizowana z okazji tegorocznych „Dni Gniezna" wystawa ma dla gospodarki Grodu Lecha pierwszorzędne znaczenie. Po raz pierwszy po wojnie znalazła w niej wszechstronne odzwierciedlenie gospodarka miasta, dając pogląd na osiągnięcia tak w dziedzinie przemysłu, jak handlu i rzemiosła. Obok przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych niemały wkład wniosła także inicjatywa prywatna, łącząc się wspólnym akordem w dążeniu do podciągnięcia gospodarki Gniezna wzwyż, w ramach przewidywanego planu uprzemysłowienia miasta.

•

Sama wystawa pomieszczona w 3-piętrowym gmachu szkolnym przy ul. Łubieńskiego 7 zajmuje wszystkie jego kondygnacje.

Na parterze spotykamy więc stoisko Cukrowni i Rafinerii w Gnieźnie z wykresem produkcji i pokazowym poletkiem plantacyjnym buraka cukrowego. Estetycznie wygląda stoisko Zakładów Miejskich, przy czym 75-letnia jubilatka — Gazownia Miejska, reprezentowana jest osobno.

W tej samej kondygnacji spotykamy stoiska P.C.H., z działami: spożywczym, przemysłowym, tekstylnym, szklanym i chemicznym, a dalej „Społem". Ample i ambażury wystawiło przedsiębiorstwo Głazowskich, różne gatunki octu fabryka Bilskiego, wafle i cukry — Siuda, znaną ze swej jakości musztardę, olej i produkty uboczne L. Kukla, dzieląc pokój z Państw. Przetwórnią Konserw Rybn.

Na uwagę zasługują dalej: stoisko Fabryki Chemiczno-Farmaceutycznej „Fiora", stoisko krawców Frąckowiaka i Zapartego, sąsiadujące z salonem mód damskich J. Kościelnej, wytwórnią czapek Sulickiego i wyprawą skór futerkowych Tomczaka. W innym pokoju stylowe meble Łanieckiego i Przyborskiego, gdzie znajdujemy jako uzupełnienie estetyki wnętrza przepiękną rzeźbę art. Rachelskiego „Rejtan". W pokoju zajętym przez sekcję miłośników fotografii oglądać można wartościowe zdjęcia z Gniezna i podziwiać natchnioną rzeźbę art. Rachelskiego w formie kapliczki, nazwaną „Modlitwa".

Górną kondygnację gmachu zajmują jeszcze stoiska: Fabryki Guzików, zakładu prac bieliźniarskich, robótek ręcznych oraz wytwórni szali „Halina" Kaschówny, zdobnictwo tekstylne o pięknym poziomie artystycznym Ireny Szolcówny, P. K. P., Szkoły Zawodowej, obszerna i wszechstronnie pomyślana wystawa książki J. Weissa ze specjalnym kącikiem pt. „Gniezno w książce", urządzonym przez Bibliotekę Miejską. Osobno potraktowane są: wystawa artystów plastyków, propagandowe stoisko ośrodka szybownictwa Gniezno — Nałęcz, Fabryka Wódek Gatunk. B. Kasprowicz, eksponaty fabryki cukierków „Lechia", wytwórni luster i szkła oraz Państw. Fabryki Walizek.

Niezależnie od stoisk w samym gmachu rozszerzono wystawę na pomieszczenia w podwórzu, gdzie znajdują pomieszczenie: wytwórnia wyrobów cementowych. Firma Wengerek (art. żelazne), Państw. Przedsiębiorstwo składów żelaza i wreszcie harcerstwo gnieźnieńskie.

Wystawa z uwagi na swój charakter cieszy się liczną frekwencją zwiedzających.

W przygotowanie wystawy ogromny wkład pracy włożyli pp. mgr Szymański oraz mgr Pucka.

(pr)

20654

Wystawiamy na Międzynarodowych Targach Poznańskich — Hala 3 I piętro

Strazak zginął w akcji ratunkowej

Chodzież. W dniu 22 bm. około północy powstał pożar w zabudowaniach rolnika Zygmunta Flichlinga w miejscowości Rataje. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny oraz dobudowany chlew. W czasie akcji ratowniczej został porażony prądem strażak Mieczysław Stolarczyk z Chodzieży, ponosząc śmierć na miejscu. (m)

Już są na półkach księgarskich nowości Sp. Wyd. „CZYTELNIK"

St. Kowalewski
„OFIAROWANIE"
opowiadania
str. 191 320.— zł

Zofia Kossak
„GRÓD NAD JEZIOREM"
powieść
str. 143 220.— zł

Irena Krzywicka
„RODZINA MARTENÓW"
powieść
str. 190 380.— zł

4-236

Czechosłowacki przemysł metalowy na Targach Poznańskich

W tegorocznych Targach Poznańskich uczestniczy również czechosłowacki przemysł metalowy, reprezentowany przez szereg przedsiębiorstw. Zobrazują one całokształt wytwórczości tej branży, wystawiając przede wszystkim obrabiarki, motory lotnicze, piece pokojowe i kuchenne, aparaty elektryczne, radia, urządzenia telefoniczne, piły i inne.

Czechosłowackie wyroby maszynowe cieszyły się zawsze dobrą opinią, a także i dzisiaj torują sobie drogę na rynki światowe swą jakością, nawiązując z powodzeniem do sławnej tradycji przedwojennej.

Jak wiadomo, dwuletni plan gospodarczy Czechosłowacji wykonano z wielkim powodzeniem, a eksponaty przemysłu metalowego na Targach Poznańskich świadczą, że pokojowe dzieło Czechosłowacji zakończone zostało poważnymi osiągnięciami.

Organizatorzy stoisk czechosłowackiego przemysłu metalowego zapraszają przedstawicieli i pracowników polskiego przemysłu do zwiedzenia i obejrzenia eksponatów na Targach, gdzie otrzymają dokładne informacje i będą mieli możność zobaczyć maszyny w ruchu. Uprasza się przy tym o ewent. wcześniejsze zgłoszenie u kierownictwa stoisk grup zwiedzających.

Wierzymy, że nawiązanie stosunków handlowych między Czechosłowacją a Polską, przyczyni się do zbliżenia obydwu słowiańskich narodów, i że przyjaźń gospodarcza nie pozostanie bez wpływu na rozwój wzajemnych stosunków politycznych. (T. M.)

„ŚWIERSZCZYK" ci ja „ŚWIERSZCZYK"
— czy Wy o tym wiecie
że wszystkich zabawię —
Czytajcie mię dzieci!

Mało ja kosztuję...
więc Mamusiu miła...
poproście ją grzecznie,
aby mię kupiła.

Do nabycia w kioskach gazetowych.
Cena zł 10,—.

4-1

Mały felieton

Tradycja entuzjazmu

O poznaniakach istnieje mniemanie, że są ciężcy, chłodni i do pewnego stopnia przesadnie realni. Ile w tym prawdy, trudno obliczyć. Nie ma takiej miary, która by to wymierzyła. Poznaniacy są dalej pozbawieni rzekomo temperamentu i entuzjazmu. Ale to już jest nieprawda. Zaprzecza takiemu mniemaniu dzisiejszy dzień. Myśl, która kiełkowała już od pierwszych powojennych miesięcy, przybrała kształt realny, zamieniła się w twór. Motorem, który tu działał, był temperament i entuzjazm. Bez tych czynników nie stworzylibyśmy dzieła, które dziś ogląda świat. Wydaje się może zbyt pompatyczne powiedzenie: świat. Ale tak się tylko wydaje. Każdy obcy przybysz opowie po powrocie do domu innym o tym co w Poznaniu widział. Opowie o Międzynarodowych Targach, które w dwa lata po wojnie stały się wykładnikiem naszych możliwości.

Nie potrzeba zbyt dużo spostrzegawczości, by porównać zapał „ludzi targów" dnia dzisiejszego z zapałem tamtych sprzed wojny. Jest to objaw, który nie uległ zmianom. Twierdzić można z całą stanowczością, że nawet w czasach najbardziej sprzyjającej koniunktury entuzjazm czynu nie był przed wojną słabszy od tego, jaki teraz obserwowaliśmy. Podłoże entuzjazmu może być różne. Entuzjazm można wartościować i szeregować według jego właściwości. Ludzie, którzy stworzyli Targi, którzy je urzeczywistnili znajdowali źródło entuzjazmu w silnej woli. Ona nakazywała wypełnić nałożone na siebie obowiązki. Z entuzjazmem, przypominającym najlepsze i najzdrowsze osiągnięcia z okresu przed zniszczeniem pracowano w „ciężkim i chłodnym Poznaniu" z zapałem, godnym takiej sprawy, jakimi są wielkie dni naszego miasta. Pustka lat wojennych jakby nie istniała. Wypełniła ją, jeżeli chodzi o Poznań, potężna fala entuzjazmu. Cel wyznaczony dopingował. Cel związał miasto i jego ludzi z pracą ochoczo i radośnie wykonywaną.

Entuzjazm w pracy — nie tylko na tym odcinku — jest w Poznaniu tradycjonalny. Stał się zapał ten zjawiskiem atawistycznym, wszedł do krwi. Nie ma krzty samochwały w tych słowach. Jest tylko uczucie zadowolenia i radości z dzieła, które stało się rzeczywistością. Targi Poznańskie to nie tylko pokaz. To również utwierdzenie zasady: CHCIEĆ TO MÓC.

Tradycja entuzjazmu jest w Poznaniu pieczołowicie kultywowana. Entuzjazmu rzecz prosta twórczego.

Tad. H. Nowak

Prawo a życie

Nieszczęśliwa żona. W opisanym wypadku trudno przewidzieć, czy sąd podzieliłby zdanie Pani. W każdym razie, jeżeli Pani uważa, iż zdoła wykazać, że winę za używanie grzejnika elektrycznego ponosi mąż, który jest ubezwłasnowolniony, to nie potrzebuje Pani sama wystąpić na drogę sądową, lecz uczyni to Zarząd Miejski, pozywając Panią o zapłatę należności. W wypadku jednak przegrania procesu, narazi się Pani na większe koszty.

Zespół parcelantów Kąkolewo. Gospodarstwa rolne otrzymane na podstawie dokumentu nadania, są wyłączną własnością parcelantów. Dokument nadania wraz z odpisem wykonalnej decyzji właściwej władzy w przedmiocie klasyfikacji i szacunku, jest przecież wystarczającą podstawą do uzyskania wpisu prawa własności w księdze gruntowej. Zakaz dzielenia tychże gospodarstw jest podyktowany względami społeczno-gospodarczymi i bynajmniej nie może wskazywać na to, iż parcelant jest tylko użytkownikiem takiego gospodarstwa. Według nowego Prawa Rzeczowego wszelkie nieruchomości, a więc nie tylko pochodzące z parcelacji, nie mogą być dowolnie dzielone. Jeżeli parcelant umrze, obojętnie czy przed, czy po spłaceniu parceli, gospodarstwo przechodzi na jego spadkobierców, jak każdy inny majątek. Parcele winny być spłacone w ciągu lat dziesięciu przez małorolnych, tzn. przez tych, którzy już przed uzyskaniem parceli posiadali własną ziemię, zaś przez bezrolnych w ciągu lat dwudziestu.

P. Marianna Gogołek. Pyt. 1. Z tytułu tego, iż mąż zginął w czasie wojny od pocisku, nie będąc osobą wojskową, nie przysługuje Pani żadna renta.

Pyt. 2. Do Polaka zarządzającego Pani gospodarstwem w czasie okupacji z polecenia okupanta, nie może Pani rościć pretensji. Jeżeli jednak potrafi Pani udowodnić, iż z jego wyłącznie winy poniosła Pani szkodę, można wówczas wystąpić przeciwko temu zarządcy z pozwem o odszkodowanie.

Pyt. 3. Kwit depozytowy na złożone w Banku Polskim złote krakowskie, może Pani zrealizować przez zapłatę Daniny Narodowej. Ponadto w wyjątkowych wypadkach gospodarczo uzasadnionych, minister Skarbu może zezwolić na dokonanie wymiany banknotów krakowskich do pełnej wysokości zdeponowanej sumy.

Wiadomości sportowe

W dniu dzisiejszym „Wisła" gra w Poznaniu

W dniu dzisiejszym o godz. 17-tej na boisku KKS w Dębcu gra krakowska „Wisła" z drużyną poznańską KKS. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż „Wisła" wystąpi w swym najsilniejszym składzie, chcąc wywieźć z Poznania dwa cenne punkty, o wejście do ekstraklasy. Drużyna kolejarzy przeciwstawi swój najsilniejszy skład z Tarką w obronie i Skromnym w bramce.

Doroczny raid „Lechii" zgromadzi czołowych motocyklistów

Do motocyklowego raidu „Lechii", który odbędzie się z okazji otwarcia Targów Poznańskich w dniu 27 bm., obok zawodników Wielkopolski zaawizowali swe przybycie motocykliści warszawscy oraz gdańscy. Trasa biegu wynosi 240 km i prowadzić będzie przez Wrześnię, Gniezno, Żnin, Damasławek, Rogoźno, Szamotuły, Napachanie do Poznania. Start maszyn nastąpi o godzinie 7.30 z placu, gdzie dawniej stał pomnik Kościuszki przy zbiegu ulic Bukowskiej i Roosevelta. Przyjazd pierwszych zawodników spodziewany jest po godz. 13-tej. Wzdłuż całej trasy nad porządkiem czuwać będzie Milicja Obywatelska. Protektorat nad raidem objęli wojewoda Brzeziński, dowódca OW gen. Strażewski, przewodniczący WRN Piękniewski, prezydent miasta mgr Sroka i dyr. Targów Poznańskich mgr Szłapczyński. (p)

Kolarski wyścig uliczny

W niedzielę 27 bm. organizuje sekcja kolarska poznańskiego KKS-u drugi z kolei wyścig uliczny dla kolarzy licencjowanych kartowiczów i niestowarzyszonych.

Wyścig dla kolarzy licencjowanych odbywa się o puchar przechodni im. śp. Kazimierza Marcinkowskiego na dystansie 51 km (30 okrążeń).

Zawodnicy posiadający karty wyścigowe przejadą 25,5 km (15 okrążeń), a kolarze niestowarzyszeni 8,5 km (5 okrążeń).

Start i meta wyścigów znajduje się u zbiegu ulic: Wały Jana III, Libelta i Cieszkowskiego.

Trasa wyścigu biegnie ulicami: Cieszkowskiego, pl. Ratajskiego, Młyńską, Kretą, Starościńską, Noskowskiego i Libelta. Jedno okrążenie wynosi około 1700 m.

Start do poszczególnych biegów: godz. 9-ta kolarze niestowarzyszeni; godz. 9.30 — zawodnicy posiadający karty wyścigowe; godz 10.15 — kolarze licencjowani.

Sędzią głównym dla kategorii licencjowanych będzie wiceprezes POZ kol. p. Lange, dla dwu pozostałych biegów p. Węclewicz. (al)

Wojew. Klub Milicyjny Poznań — Z. K. S. „Drukarz" — 3:2 (2:0)

Z początku gra nerwowa, później opanowana. Drużyna „Milicyjna" na ogół dobra w której na wyróżnienie zasługuje bramkarz i lewy skrzydłowy. U drużyny „Drukarza" widać stałe postępy.

K. S. Prosna (Kalisz) — Zjednoczeni

Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy A odbędą się w niedzielę, dnia 27 kwietnia br. o godz. 11-tej na boisku przy ul. Bukowskiej (Radiostacja).

Na odcinku motorowym

Migawki z Sejmiku Motocyklistów w Warszawie

Na odbytym w dniu 24 bm., pierwszym powojennym Sejmiku Motocyklistów całej Polski reprezentowanych było 73 kluby (PZM liczy około 160). Łączna ilość głosów wynosiła 504, z czego na Okręg Poznański przypadło 172 głosy.

Poznań reprezentowany był na Sejmiku m. in. przez dra Feliksa Kamińskiego — prezesa Okręgowego Związku, mec. Pietruszkę — wiceprezesa, prezesa Motoklubów — Unia Adama Paczkowskiego, dyr. Frankiewicza, Kazimierza Góreckiego i Michała Nagengasta. Głównym referentem był mec. Pietruszko.

Sprawa odznaczeń wywołała wiele zastrzeżeń i komentarzy. Major Krupiński, znany przed wojną działacz na tym polu odmówił przyjęcia złotej odznaki PZM. Odznaczeniami szafowano dość dziwnie, tak np. „Okęcie" otrzymało 36 — podczas, gdy np. Okręg Poznański otrzymał zaledwie kilka, mimo, że został wyróżniony przez PZM za swoją działalność sportową.

Prezes PZM mgr Józef Docha wybrany został ponownie na prezesa, a na wniosek delegacji śląskiej, nadany mu został tytuł prezesa honorowego Związku.

Z ramienia PZM — Okręgu Poznańskiego odznaczeni zostali pośmiertnie odznakami złotymi PZM: b. wieloletni prezes Motoklubu Unia dr Hieronim Schulz, b. mistrz Polski Tadeusz Koszczyński i b. zwycięzca wyścigu o „Złoty Kask" Alfred Weyl — wszyscy b. członkowie „Unii". Ponadto otrzymali odznaczenia złote PZM: dr F. Kamiński, srebrne prezes „Lechii" Sob. Paczkowski i Moczyński kpt. sportowy okręgu.

Bieg „Głosu Wielkopolskiego" miernikiem poziomu sportowego Polski

PZPC
PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Poleca znanej jakości

KARMELKI
CZEKOLADKI
PRALINY
HERBATNIKI
PIERNIKI
MAKARON

wyrobu fabryk podległych

PAŃSTWOWEMU ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

Centrala Sprzedaży Warszawa-Praga
ul. Zamojskiego 28, telefon 442

Oddział w Poznaniu ul. Cieszkowskiego 1, telefony: 45-86, 45-87

WŁASNE STOISKO na Międzyn. Targach w Poznaniu
w pawilonie
PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
4-692

KRONIKA POZNAŃSKA

Poznań, niedziela dnia 27 kwietnia 1947

Teofila b.

Słońce wschodzi godz. 4.31; zachodzi godz. 19.10
Księżyc wschodzi godz. 9.16; zachodzi godz. 1.54
(pierwsza kwadra)

Poznań, poniedziałek dnia 28 kwietnia 1947

Pawła od K.

Słońce wschodzi godz. 4.29; zachodzi godz. 19.12
Księżyc wschodzi godz. 10.38; zachodzi godz. 2.33

Nocne dyżury aptek

W dniu dzisiejszym pełnią w Poznaniu nocne dyżury apteki: pod Niedźwiedziem — ul. Marsz. Focha 146, apt. dra Pepke — ul. Ostroroga 6, apt. pod Gwiazdą — ul. Kraszewskiego 12, apt. św. Piotra — pl. Hoovera, apt. pod Eskulapem — pl. Wolności 13, apt. pod Białym Orłem — Stary Rynek 41.

Dyżury szpitali

W dniu dzisiejszym pełnią dyżury: szpital Przemienienia Pańskiego przy pl. Bernardyńskim i szpital SS. Elżbietanek przy ul. Łąkowej.

Imprezy

Prześliczną bajkę E. Imiela „Zaklęta Królewna" wystawia Koło Ministrantów przy kościele oo. Jezuitów w sali sodalicyjnej, Szewska 18, narożnik Dominikańskiej w **niedzielę, 27 kwietnia o godzinie 15-tej i 17-tej i 1 maja również o godzinie 15-tej i 17-tej.** Ceny biletów od 20.— do 60,— zł. Dochód na odbudowę kościoła. O godz. 15-tej 100 biletów wolnych dla biednych dzieci.

20352

Misja św. w kościele na Miasteczku

Parafie św. Jana Jerozolimskiego na Komandorii oraz św Rocha na Miasteczku walczyły z dużymi trudnościami, zanim odbudowały swoje kościoły, usuwając tym samym zniszczenia materialne spowodowane wojną. Obecnie obie parafie przystępują do odbudowy moralnej wszystkich parafian. W tym celu rozpoczęły się we wspomnianych parafiach w dniu wczorajszym wielkie Misje Parafialne.

Na Misje zostali zaproszeni OO. Oblaci, którzy głosić będą nauki w dni powszednie o godz. 6-tej i o godz. 19-tej. W niedzielę i święta będą nauki wygłaszane w godzinach o 7-mej, 9-tej, 10.30 i 17-tej. W ramach Misji odbędą się również w dniach od 28—30 bm. rekolekcje dla młodzieży szkolnej z Rataj i Żegrza. (cp)

Zebrania

W dniu 28 bm. odbędą się zebrania: **Koła Powstańców „Dziesiątaków" o godz. 19-tej w lokalu p. Tomczyka przy ul. Wronieckiej 13; Sekcji Marksistowskiej przy A. Z. W. M. „Życie" o godz. 18-tej przy al. Armi Czerwonej 1.**

A jednak zdążyliśmy.

Targi otwarto. Zdążyliśmy.

Praca wrzała, ludzie uwijali się jak w ukropie a wszyscy przejęci jedną myślą — wykonać i urządzić Targi jak najlepiej — jak najokazalej. W tempie pracy, w rytmie wysiłku, zapomniano o naszych ograniczonych możliwościach spowodowanych wyniszczeniem wojennym. Szlachetna ambicja osiągnięcia jak najwyższego poziomu jest wspaniałym wyrazem, że nie chcemy się oglądać za siebie. Rozpamiętując ból i nieszczęścia, nie zapominamy o wyniesionych doświadczeniach. Chcemy budować nowe, lepsze życie.

Plan sytuacyjny Międzynarodowych Targów Poznańskich

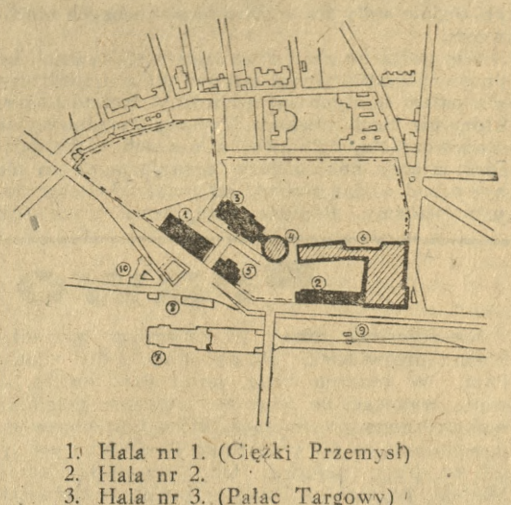

1. Hala nr 1. (Ciężki Przemysł)
2. Hala nr 2.
3. Hala nr 3. (Pałac Targowy)
4. Wieża Górnośląska
5. Dom Administracyjny
6. Hale nieczynne
7. Dworzec Główny
8. Dworzec Zachodni
9. Dworzec Wycieczkowy
10. Urząd Pocztowy

———. Granice terenu

To podejście do sprawy świadczy najwymowniej o tężyźnie i zdrowiu narodu o jego dążeniach rozwojowych zakotwiczonych na pracy i twórczym wysiłku.

Słysząc dokoła zainteresowanie i wyrażaną troskę o osiągnięcie wysokiego poziomu Targów byliśmy świadkami tego, że zagadnienia ekonomiczne i gospodarcze zaczynają stawać się tematem powszechnego zainteresowania a nie tylko garstki fachowców.

Gospodarstwo narodowe staje się własnością narodu i słowa te nabierają żywej treści i istotnej wartości.

Czynnik emocjonalny, który w zagadnieniach gospodarczych raczej nie jest pożądany, tu wśród mas, urastał niemal do roli katalizatora przyśpieszającego głębsze wniknięcie i interesowanie się społeczeństwa naszą wytwórczością przemysłową i rzemieślniczą, naszym handlem i wymianą.

Odbudowa naszego kraju jest wspólnym naszym dziełem. Jednym z zadań Targów, to pokazać najszerszym masom, czym do tej odbudowy dzisiaj już we własnym zakresie rozporządzamy i jakie przed nami stoją realne możliwości.

Czynnik emocjonalny odgrywający tak poważną rolę w naszym charakterze narodowym musi mieć godziwą i dobrą pożywkę. Wyzbyć się uczuciowego podchodzenia do wielu zagadnień jeszcze przez długie lata nie potrafimy — bo zbiorowej duszy narodu nikt na przestrzeni jednego czy dwóch pokoleń przerobić nie zdoła...

Dobrze więc, że „trzeźwi" poznaniacy przechodzący, czy też przejeżdżający wzdłuż terenów targowych mieli w oczach na przemian to niepokój, to znowu uśmiech radości, bo istotnie przy wielkim wysiłku dokonywano rzeczy wielkiej. Jedno tylko pytanie cisnęło się każdemu na usta: „Czy zdążymy?" Zdążyliśmy.

Porządek mszy św. w kościołach poznańskich

Parafia Farna (Śródmieście): godz. 6, 7, 8, 9 (dla dzieci), 11 (suma), 12.30.
Parafia Archikatedralna (Śródka): godz. 7, 8, 9 (dla dzieci), 11 (suma).
Parafia Bożego Ciała (Śródmieście): godz. 6.15, 7, 8 (szkolna), 10 (suma), 12.30.
Parafia św. Marcina (Śródmieście): godz. 7, 8, 9 (dla dzieci), 10 (suma), 11.30, 12.30.
Parafia św. Wojciecha (Śródmieście): godz. 8, 9 (szkolna), 10.30 (suma), 12.30.
Parafia Najśw. Serca Jezusa i św. Floriana (Jeżyce): godz. 6, 7, 8, 9, 10, 11 (suma), 12.30.
Parafia św. Michała (Łazarz): godz. 6, 7, 8, 9 (dla szkół średnich), 10 (dla dzieci), 11 (suma), 12.15.
Parafia M. B. B. (Łazarz): godz. 6, 7, 8, 9 (dla szkół średnich), 10 (dla dzieci), 11 (suma), 12.30.
Parafia Zmartwychwstania Pańskiego (Wilda): godz. 7, 8, 9 (dla dzieci), 10, 11 (suma), 12.30.
Parafia św. Jana Vianney (Sołacz): godz. 7.30, 9, 11 (suma).
Parafia św. Stanisława Kostki (Winiary): godz. 8, 9.30 (szkolna), 11 (suma).
Parafia św. Rocha (Rataje): godz. 8, 11 (suma).
Parafia św. Jana Jerozolimskiego (Komandoria): godz. 9.30 (suma).
Parafia M. B. (Naramowice): godz. 8, 9 (szkolna), 10.30 (suma).
Parafia Niepokal. Poczęcia N. M. P. (Główna): godz. 7, 9 (dla dzieci), 10, 11 (suma).
Kościół Miłosierdzia Bożego (Jeżyce): godz. 7, 8, 9 (dla dzieci), 10, 12.30 (suma).
Kościół Pana Jezusa (Śródmieście): godz. 8, 9, 10 (suma).
Kościół Garnizonowy (Jeżyce): godz. 8, 9 (szkolna), 10 (dla wojska).
Kościół oo. Franciszkanów (Śródmieście): godz. 7, 8, 9, 10.30 (suma), 12.
Parafia św. Trójcy (Poznań-Dębiec): godz. 7, 8, 9 (szkolna), 10.30 (suma).
Parafia św. Ducha (Antoninek): godz. 8, 10.30 (suma).

Wystawiam
na Międzynarodowych Targach Poznańskich
Pawilon nr 3

W. KASPRZYK
POZNAŃ
UL. RÓŻANA 12

20107

Informator targowy

Biuro Międzynarodowych Targów Poznańskich mieści się przy ul. Marsz. Focha. Kasa, informacja i Biuro Kwaterunkowe czynne codziennie od 8—18-tej. Tereny targowe dostępne dla zwiedzających od 9—20-tej.

Dworce kolejowe Główny i Zachodni z dojazdem tramwajowym linii 1, 4, 5, 7, 10, 11 i 12 dla pociągów osobowych we wszystkich kierunkach.

Poszczególne pociągi przyjeżdżają do Poznania: z Warszawy — **0,15, 7,52;** 18,25; 20,33; z Wrocławia — 9,56; 15,54; z Katowic — **7,55;** 19,20; **23,33;** Z Gdyni — 5,30; 10,20; 14,12; **21,40;** Z Krakowa — **11,31;** zę Szczecina — **14,14;** 18,54; 21,27; **22,02;** z Bydgoszczy — 9,48; 18,42; z Lignicy — 13,00;

Dworzec Autobusowy znajduje się przy pl. Drwęskiego. Dojazd tramwajami linii nr 7 i 12.

Hotele: „Britania" — Al. Armii Czerwonej 2, „Continental" — ul. św. Marcin 36, „Royal" — Al. Armii Czerwonej 3, „Gospoda Targowa" — ul. Grunwaldzka.

Linie tramwajowe: nr 1 — Dworzec—Stary Rynek; nr 2 — Ogród Botaniczny—Dębiec; nr 3 — Osiedle Grunwaldzkie—Stary Rynek; nr 4 — Dębiec—Górczyn; nr 5 — Górczyn— ul. Polna (Jeżyce); nr 6 — Droga Dębińska—Ostroroga; nr 7 — Ogród Botaniczny—ul. Traugutta (Wilda); nr 9 — Golęcin—Stary Rynek; nr 10 — ul. E. Sczanieckiej (Łazarz)—Rynek Wildecki; nr 11 — Winiary—ul. Palacza (Górczyn); nr 12 — ul. Palacza (Górczyn)—ul. Traugutta (Wilda).

Cena za jeden przejazd bez prawa przesiadania 10 zł, dzieci i wojsko — 2 zł. Normalne wozy kursują od godz. 6-tej do 23-ciej. Cena za bagaż — 30 zł, za przejazd po godz. 22,30 — 20 zł.

Linie autobusowe i trolleybusowe MPKE: ul. Mostowa—Główna, ul. Mostowa—Starołęka, ul. Mostowa—Przedmieście Warszawskie (odjazd z ul. Mostowej przy moście Chwaliszewskim); Wały Batorego (przy Teatrze Wielkim)—Naramowice; ul. Dąbrowskiego (ostatni przystanek linii 2 i 7)—Ławica. Taryfa za przejazd obowiązuje ta sama co przy tramwajach.

Miejska Pływalnia Kryta — stały ośrodek sportu pływackiego w Poznaniu posiadający duży basen pływacki, natryski i wanny, jest czynna codziennie od 12—19-tej. Wanny czynne od 8—19. Wspaniałe warunki kąpieli. Odpowiednio ciepła i stale zmieniana woda w basenie, miła temperatura powietrza, umożliwiają przyjemne i pożyteczne spędzenie czasu. Dojazd tramwajami nr 1, 3 i 9 do Starego Rynku, skąd 3 minuty drogi pieszej na ul. Wroniecką.

„Orbis" w czasie Targów: kasy biletowe w pawilonie przeznaczonym dla obsługi publiczności czynne od 9—20-tej. Prócz biletów kolejowych sprzedają one również karty uczestnictwa uprawniające do 66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Cena karty uczestnictwa ustalona na 20 złotych. Bilety sypialne i lotnicze sprzedają tylko biura „Orbisu" przy pl. Wolności 3 w godzinach od 8—18-tej.

Na Targach czynne jest również Biuro Obsługi Wycieczek, które dostarcza przewodników po mieście. Do dyspozycji cudzoziemców są specjalni tłumacze najważniejszych języków europejskich.

Biuro „Orbisu" przy pl. Wolności 3 będzie czynne również w niedzielę i święta, od godz. 9—17-tej z uwagi na dodatkowe linie lotnicze i zagraniczne uruchomione w okresie Targów a przebiegające przez Poznań.

Obiekty godne zwiedzania: Palmiarnia w Parku Wilsona czynna od 9—16-tej. Ogród Zoologiczny przy ul. Zwierzynieckiej otwarty od 9—16-tej; Muzeum Prehistoryczne ul. Mielżyńskiego otwarte od 9—16-tej a w niedziele i święta od 10—15-tej; Salon Sztuk Plastycznych, Al. Marcinkowskiego 28 otwarty od 10—18-tej w niedziele i święta od 12—17-tej. Ponadto warto zwiedzić kościół św. Wojciecha na Skałce, kościół Najświętszej Marii Panny na Ostrowie Tumskim, kościół Farny przy ul. Gołębiej i Ratusz Poznański przy Starym Rynku.

Dziś w Poznaniu

Teatry

Teatr Wielki (ul. Fredry 9): dziś godz. 15-ta „Harnasie" i „Cagliostro w Warszawie", godz. 19-ta — „Straszny Dwór".

Poniedziałek, godz. 19-ta Recital taneczny, wtorek, godz. 19-ta — „Aida", środa, godz. 19-ta — „Cyrulik Sewilski", czwartek, godz. 19-ta — „Cavaleria rusticana" i „Pajace", piątek, godz 19-ta — Recital taneczny, sobota godz. 15-ta — „Harnasie" i „Cagliostro w Warszawie", godz 19-ta — „Hrabina".

W poniedziałek recital taneczny w Teatrze Wielkim. Już zaledwie kilka dni dzieli nas od niespodzianki artystycznej, jaka będzie miała miejsce w najbliższy poniedziałek, dnia 28 bm. w Teatrze Wielkim o godz. 19-tej. Ulubienica Poznania — laureatka tegorocznej teatralnej nagrody wojewódzkiej i primabalerina Opery Poznańskiej — Barbara Bittnerówna oraz baletmistrz Jerzy Kapliński zaprezentują się w recitalu tanecznym. Na całkowicie nowy program złoży się ilustracja choreograficzna do muzyki Chopina, Walentynowicza, Beccy'ego, Czajkowskiego, Rusta i Maklakiewicza. W części drugiej recitalu ujrzymy tańce groteskowe i charakterystyczne. Choreografia, reżyseria i projekty kostiumowe w opracowaniu Jerzego Kaplińskiego. Przy fortepianie — Bolesław Szczęsnowski. Bilety do nabycia wcześniej przy kasie Teatru Wielkiego.

Państw. Teatr Polski: (27 Grudnia 18) — dziś godz. 15.30 — „Szczeniaki", godz. 19-ta „Rewizor", poniedziałek, godz. 19-ta — „Dwa teatry" wtorek, godz. 19-ta — „Przyjaciel nadejdzie wieczorem", środa, godz. 15-ta — „Majątek albo imię", godz. 19-ta — „Przyjaciel nadejdzie wieczorem", czwartek, godz. 15-ta — „Majątek albo imię", godz. 19-ta — „Dwa teatry", piątek, godz 15-ta — „Majątek albo imię", godz. 19-ta — „Przyjaciel nadejdzie wieczorem", sobota, godz. 15.30 — „Przyjaciel nadejdzie wieczorem", godz 19-ta — „Dwa teatry".

Teatr Nowy (ul. Dąbrowskiego 5): dziś godz 15.30 i 19-ta — „Szczęście Frania", poniedziałek, wtorek, środa godz. 19-ta — „Sługa don Kiszota", czwartek, godz. 15.30 i 19-ta — „Sługa don Kiszota". piątek, godz. 19-ta „Pygmalion", sobota, godz. 15.30 i 19-ta — „Pygmalion".

Komedia Muzyczna: (ul. Dąbrowskiego): dziś i codziennie o godz. 19.30 — „Kaprysy Marianny".

Teatr Mały (ul. Słowackiego 21): dziś i codziennie o godz. 19-tej „Ich czworo".

Teatr Aktora i Lalki: (św. Marcin 8, tel. 44-73) dziś godz. 15 i 18-ta — „Hejdi" (Dziewczę z gór), poniedziałek, wtorek i środa, godz. 18-ta — „Hejdi".

Kina

Apollo: dziś, godz. 15.30, 17.45 i 20-ta — „Ostatnia szansa".
Bałtyk: dziś, godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Czarodziejski kwiat".
Muza: dziś, godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Wyspa skarbów".
Rialto: dziś, godz. 15, 17.30 i 20-ta — „Marsylianka".
Warta: dziś, godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Synowie".

Koncerty

W poniedziałek, o godz. 19-tej w auli Uniwersytetu Poznańskiego — koncert solistów z udziałem pp. Z. Fedyczkowskiej, rektora Z. Jahnkego, St. Roya, prof. Ciechańskiego oraz chóru „Harmonia".

We wtorek, o godz. 18-tej w sali Kameralnej Państw. Szkół Muzycznych przy ul. Skośnej 8 popis uczniowski Państw. Instytutu Muzycznego oraz **koncert w auli Uniwersytetu Poznańskiego o godz. 19-tej** zorganizowany przez Koło Rodzicielskie przy Państw. Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Poznaniu.

W piątek, godz. 19-ta w auli Uniwersytetu Poznańskiego koncert symfoniczny pod dyrekcją dr. Zygm. Latoszewskiego, zorganizowany przez Towarzystwo Filharmonii Robotniczej.

Klub Literacki „Kukułka Poznańska"

Kawiarnia „AS", (pl. Wolności 4) codziennie od godz. 19-tej — „Kukułka ujawnia się".

Wystawy

Muzeum Wielkopolskie (przy pl. Wolności) otwarte codziennie od godz. 10—17-tej.

I Ogólnopolska Wystawa Fotografiki w Muzeum Wielkopolskim od godz. 10—17-tej.

Wystawa Związku Warszawskiego w Salonie Sztuk Plastycznych Z. Z. P. A. P. przy al. Marcinkowskiego 28 od godz. 10—18-tej, w niedziele i święta od godz. 12—17-tej.

Wystawa Wielkopolskich Haftów Ludowych przy pl. Wolności 11 w Salonie Sztuk p. Güntherowej otwarta codziennie od godz. 8—18-tej.

PRZECIW PIEGOM
i ŻÓŁTYM PLAMOM
KREM *Magnolia*
FARMACHEMIA SP. Z O. O. POZNAŃ
18005

Dnia 24 kwietnia 1947 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza ukochana siostra, szwagierka, siostrzenica i kuzynka, śp.

Maria Wojkiewiczówna

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28. 4. br., o godzinie 10.40 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona
matka z rodziną

Kwiatowa 8, m. 9. 20697

Wielki wybór i niskie ceny -- dostępne dla każdej kieszeni!

Na sezon wiosenno-letowy:

Najmodniejsze płaszcze męskie gabardynowe, wełniane i prochowce.
Piękne modelowe płaszcze damskie, dla podlotków oraz prochowce.

Eleganckie ubrania męskie - chłopięce i do Komunii św.

MATERIAŁY BIELSKIE w modnych deseniach i wzorach

Dla Pań piękne wełny i jedwabie oraz wytworną bieliznę damską i męską

poleca znana od lat firma

A 389

Edward Michaelis

Poznań, ul. Wrocławska 22 (narożnik ul. Szkolnej) - Tel. 22-14 i 16-54

Radioodbiorniki

sieciowe, bateryjne, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki najtaniej poleca

„Radiomechanika"
Poznań, św. Marcin 25
19688

Dostawca Żarówek
i Materiałów Elektrotechnicznych
Grzęda Franciszek
Poznań, Kosińskiego 26 m 21 tel. 27-52
poleca: silniki i wszelkie materiały elektrotechniczne na siłę i światło.
19479

Znana od lat

45

1902-1947

odżywcza domieszka do pasz

„CENTRALINA"

MICHAŁOWSKIEGO

Niezawodna i niezastąpiona

Wystawiamy na Targach Międzynarodowych w Poznaniu Hala 1

20097

Wózki Dziecięce
Zabawki hulajnogi rowerki
Sprzęt Domowy
poleca najtaniej
M. Wolszakiewicz i Ska
Poznań, St. Rynek 38/39 tel. 39-09
w pobliżu ul. Wielkiej
Kupujemy ceratę — płacimy najwyższe ceny
4-533

Pompy wszelkiego rodzaju, tak ręczne jak z napędem mechanicznym
Gaśnice płynowe, pianowe, tetrowe, śniegowe oraz naboje do tychże
Armatury do pary, wody i gazu
Szkło techniczne refleksyjne Klingera, rurki jenajskie Durobax
poleca z składu
St. Duchowski
Poznań, Mielżyńskiego 16 - telefon 32-26
20473

WSH

Wielkopolska Spółka Handlowa

Sp. z o. o.

Poznań — Al. Marcinkowskiego 22

Adres telegraf.: „WUESHA" — Telefony: 17-52 — 23-87 — 23-88

ziemiopłody - jaja - drób

Eksport jaj i drobiu

Magazyn przeróbczy jaj

oraz

nowocześnie urządzona tuczarnia drobiu

Poznań—Starołęka — ul. Skoczowska 19 — Tel. 23-86

Własne zbiornice jaj i drobiu w różnych miejscowościach województwa poznańskiego

Wystawiamy na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Stoisko Wieża Górnośląska

20461

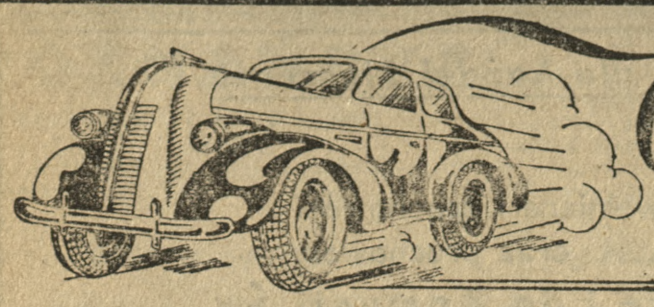

WUL-GUM • *Ignacy Kwiatkowski*

Poznań — Garbary 15, tel. 21-36, 95-61

Skład opon, dętek, akcesorji oraz części zamiennych do wszystkich typów samochodów i motocykli

4-661

Zakłady wulkanizacyjne. — Fabryka wyrobów gumowych oraz nalepek na gorąco marki „Auto-Atlas"

Co modne na wiosnę

pokazują nam

Nowe Wystawy

Galanterii damskiej
Konfekcji damskiej
Galanterii męskiej

w Domu Mody 20317

The Gentleman

właściciele: STEFAN SCHAEFER i SYNOWIE

Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawniej ul. Nowa) - **Tel. 96-51**

Hurtownia Kosmetyków

Perfumerii - Galanterii drogeryjnej

poleca artykuły przodujących firm krajowych:

Falkiewicz — Śnieg Tatrzański
Stempniewicz — Iste
Perfection — Abarid
Ontax — Tokalon
Warsz. Labor. Kosmetyczne
Org. Cazimi — właściciele przedw.
Adamczewski — Camea
Promosan — Eukutol

Anida
Ignis
Enola
Diana
Halina
Bednarska
Dr Firla

C. ADAM

Poznań, plac Wolności 8, tel. 99-50

4-610

Na wiosnę i lato!!!

Materiały wełniane męskie, materiały wełniane dla pań, jedwabie w najmodniejszych deseniach, bawełny oraz wszelkie dodatki krawieckie w bogatym wyborze poleca

Józef Kotlarski

Poznań, Walki Młodych (Podgórna) 10, tel. 97-71

19700

PORCELANĘ SZKŁO

4-602

dla **RESTAURACYJ I KAWIARN**
nakrycia stołowe nikl. i nierdzewne
wszelkie sprzęty kuchenne

PODARKI PRAKTYCZNE

poleca w wielkim wyborze

MARIAN LESIŃSKI

obecnie tylko Żydowska 33
tuż przy Starym Rynku, Telefon 1065

L. KAPELA 20095

FABRYKA STEMPLI i GRAWERNIA MECHANICZNA

Biuro: 23 Lutego 23 Tel. 37-74
Warsztaty: Solacka 28 Tel. 44-26

wykonujemy:
pieczęcie kauczukowe, metalowe, wybijaki stalowe, sztance, szablony, grawury na materiałach własnych oraz tablice firmowe, mieszkaniowe i nagrobkowe.

NOWOŚĆ: **tabliczki trawione** przy masowej produkcji (czarny druk i białe tło).

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA KLISZE DRUKARSKIE.

W. & St. Hedinger

Poznań — ul. Przecznica 9

rok założenia 1903

Ogrzewania centralne — urządzenia sanitarne — kuchnie parowe — pralnie mechaniczne — wentylacje itd.

Biuro techniczne ul. Przecznica 9 tel. 70-27
Składnica i warsztat: ul. Skarbowa 17 tel. 49-8

4-522

Kapelusze damskie

najnowsze fasony
wielki wybór
najniższe ceny

B. Borowicz

Poznań, ul. Wielka 19 20450

Największy specjalny magazyn kapeluszy damskich

HURT! HURT!

UWAGA: Pierwsza zabawka mechaniczna na poziomie przedwojennym

„SKACZĄCA ŻABKA"

WYŁĄCZNIE w firmie

Dom Zabawek

właśc. PRAŁAT I WOLF

Poznań, ul. 27 Grudnia 3 — Tel. 13-20

Na sezon wiosenny duży wybór zabawek 4-511

NA SKŁADZIE WÓZKI DZIECIĘCE

F-ma wystawia na Targach Pozn. (Pawilon 3 I ptr.)

Hurtownia Papieru

Artykułów Piśmiennych i Poligraficznych

Aleksander JAKUBOWSKI

Poznań, al. Marcinkowskiego 20, I ptr.

Telefon 38-72 i 38-73 — (Dom Pocztowca)

Oddział w Szczecinie, ulica Małkowskiego 26

wejście z ulicy Bogusława — Telefon 548

4-622

Wyroby RUBIN

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

Grafika 6-85

MATERIAŁY bielskie

na ubrania — kostiumy — płaszcze

poleca 19679

W. Trojanowski

Poznań — ul. św. Marcin nr 18

Sprzęty Kuchenne

Łóżka normalne i dziecięce - Leżaki - Kosze
oraz wszelkie wyroby wiklinïarskie
Szczotki wszelkiego rodzaju - Zabawki
Piórniki - Wózki dziecięce i dla lalek

poleca

»MAŁY BAZAR«

4-520 **wł.: ADAM ZALISZ**

ulica Paderewskiego 11 I ptr.

HURT dawn. Nowa nad Arkadami **DETAL**

JAN DEIERLING i Ska

Poznań, ulica Szkolna 3 — Tel. 41-51

Naczynia i sprzęty kuchenne — Okucia budowlane
Towary żelazne — Gwoździe — Druty
Łańcuchy — Porcelana — Szkło
Narzędzia dla przemysłu i rzemiosła

4-629

„SPOŁEM" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Spółdzielnia z odp. udz. w Warszawie

Delegatura Zarządu na Okręg Poznański w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 12

Centrala telefoniczna nr nr: 12-04, 12-08, 12-10 — Delegat Zarządu nr tel: 11-04, wewn. 11 — Z-ca Delegata Zarządu nr tel. 11-06, wewn. 23

kieruje pracami:

Okręgowego Oddziału Spożywczego
ul. Składowa 4 — tel. nr.: 22-09, 14,74, 14-75, 14-76,
największa hurtownia artykułów spożywczych, gospodarstwa domowego i papierniczych w Wielkopolsce — zaopatruje miasta i wsie w artykuły reglamentowane, towary UNRRA, wolnorynkowe, PMS, PMZ, PMT, węgiel, koks.

Okręgowego Oddziału Rolniczego
ul. Armii Czerwonej 12 — tel. nr.: 37-53, 37-55,
skup ziemiopłodów od producentów rolników i zaopatrywanie rolników w artykuły przemysłowe.

Okręgowego Oddziału Przem.-Rolnego
ul. Chełmońskiego 1 — tel. nr: 70-91, 70-92,
odbudowa wsi, uprzemysłowienie i zagospodarowanie resztówek oraz odbudowa i uruchomienie obiektów przemysłu rolnego.

Okręgowego Oddziału Mlecz.-Jajczarskiego
ul. Składowa 5 — tel. nr.: 95-69, 15-70,
skup nabiału, jaj, pierza, miodu, drobiu oraz gęsi do tuczenia, rozprowadzenie pasz, przyborów i chemikalii do mleczarń, artykułów nabiałowych pochodzenia UNRRA, zaopatrywanie przemysłu w kazeinę; w Swarzędzu własna „Przetwórnia Pierza".

Okręgowego Oddziału Włókienniczego
ul. Kantaka 1 — tel. nr.: 15-27, 15,28,
materiały wełniane męskie i damskie, płótna bieliźniane i pościelowe, oraz artykuły dziewiarsko-pończosznicze.

Okręgowego Działu Produkcji
ul. Armii Czerwonej 12 — tel. nr: 11-17,
produkcja środków odżywczych, makaronu, dżemów, konfitur, marmelady, octu spirytusowego, kapusty i ogórków kwaszonych.

Okręgowego Działu Młynarskiego
pl. Wolności 15 — tel. nr.: 99-93, 44-97/98,
dokonuje przemiału aprowizacyjnego i wolnorynkowego zbóż chlebowych

oraz

42 Oddziałów i Składnic w powiatach woj. poznańskiego.

Zapisz się na członka w najbliższej Spółdzielni, a przyczynisz się do odbudowy gospodarczej Państwa Polskiego!

Zwiedzajcie pawilon „Społem" na Międzynarodowych Targach Poznańskich w Poznaniu 19684

Rok zał. 1926 Tel. 26-52

EMKA

UL. WROCŁAWSKA 30

sprzedaje
kupuje

aparaty i lampy radiowe
wszelkie przyrządy elektrotechniczne oraz instrumenty muzyczne, gramofony, płyty, fortepiany

akumulatory motocykl.
baterie anodowe
maszyny do szycia i pisania, oraz aparaty fotograficzne

Badanie lamp radiowych na emisję a 10.— zł

20228

Własne warsztaty naprawy

Maszyny do szycia

wszelkie naprawy, podstawy do maszyn, silniki elektryczne, urządzenia fabryczne, automaty do szycia dziurek, mereżkarki, okrętki i różne inne maszyny do szycia specjalne dla wszelkich gałęzi przemysłu oraz części wykonuje

ZAKŁAD MECHANICZNY
FR. ŁAWIŃSKI
Poznań, ulica św. Marcina 46

25 lat na usługach klienta

19925

20113 **HENRYK ŻAK**
Fabryka perfum, kosmetyków i mydeł toaletowych - POZNAŃ.

Lnianą wyściełkę tapicerską
w partiach wagonowych i drobnicowych oraz
materace poduszkowe
wszelkich rozmiarów w pierwszorzędnym wy onaniu
poleca po cenach bezkonkurencyjnych
Mechaniczna Przeróbka Lnu - Fabryka Materacy
J. DEMBIŃSKI i F. SZURA
PIASKI, Korespondencję kierować: Gostyń Wlkp. Skrytka pocztowa 8

20516

KONIE na rzeź kupuję stale płacę najwyższe ceny
Samochód transportowy do dyspozycji
RZEZNICTWO KOŃSKIE
IGNACY NOWAK
POZNAŃ, DASZYŃSKIEGO 26
Tel. 21-10 i 21-11 19946 Tel. 21-10 i 21-11

Instrumenty muzyczne
dęte, smyczkowe, akordiony, oraz wszelkie przybory.
Polecam również moją pracownię.
Zakup Sprzedaż
ZYGMUNT LIEBIG
Poznań, ul. Kraszewskiego nr 9b — Telefon 67-96

4-528

Fr. Gogulski i Ska

Poznań, Wrocławska 15
Telefon 35-35

Specjalny Skład Farb i Lakierów
Hurt *Detal*

20086

Dla pań: Wełny i jedwabie w pięknych kolorach i deseniach

Dla panów: Materiały bielskie w najlepszych gatunkach oraz gotową konfekcję

najkorzystniej kupisz w firmie

Dom Odzieży

J. Grzybek

Poznań pl. Wolności 11 (pod Arkadami)
Telefon 31-05

Polecam moją znaną od lat pracownię krawiecką

2052

BRACIA LILPOP, SZULC i S-KA

Spółka z ogr. odp.

ARTYKUŁY TECHNICZNE
NARZĘDZIA
ARMATURA
ŚRUBY
PASY

POZNAŃ
Armii Czerwonej 4
Tel. 34-80

20114

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr 3

w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13 — Tel. 28-90 i 28-91

wykonują:

1) kapitalne remonty silników i samochodów Ford V 8
2) szlifowanie bloków i wałów samochodów różnych marek
3) wylewanie panewek i t. d.

4-594

Wielkopolska Spółdzielnia Rybacka

ul. Szkolna 11 — Tel. 16-83

Sklepy detaliczne:
ul. M. Focha nr. 49 — Tel. 66-43
ul. Wierzbięcice 46 — Tel. 46-08
ul. Szkolna nr 11 — Tel. 16-83

4-621

Poleca w wielkim wyborze:

świeże ryby jeziorowe – karpie żywe, oraz ryby wędzone i konserwy rybne

NAJLEPSZA OBSŁUGA! GWARANTOWANY TOWAR!

Sprzedaż hurtowa węgorzy wędzonych dla sklepów i restauracji po cenach konkurencyjnych

---

Dostarcza i Kupuje

MASZYNY i NARZĘDZIA
ARMATURY i POMPY
PRZYBORY DO SPAWANIA
ART. TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU

4-530

KOS

KOKCZYNSKI i S-KA

POZNAŃ, UL. WALKI MŁODYCH 8
TELEFON 17-55 ADRES TELEGR. KOS-POZNAŃ

Do wszelkich potraw tylko znana od lat 15
S. A. ROBIŃSKI
POZNAŃ — DĄBROWSKIEGO 79
TELEFON 20-67
19715
musztarda „PERŁA"

ROWERY
Części rowerowe
„Start"
Tel. 48-24 Poznań
św. Marcin 66/67 w podwórzu — obok kina
sprzedaje kupuje
20109

Polecamy!
Maszyny — Jelita —
Przybory rzeźnicze
po cenach najtańszych!
Specjalność:
własnej produkcji lewarki rzeźnicze i przybory
W. Grządzielski — Poznań, Wroniecka 16
HURT Telefon 21-49 DETAL
4-416

POLSKIE Lody
W RÓŻNYCH GATUNKACH
k. Krzyżański
W PASAŻU APOLLO - TEL. 2924
GRAFIA
20327

19474

Gaśnice
4-600
hydronetki płynowe, pianowe, gaśnice proszkowe do samochodów, motorów elektrycznych, spalinowych, chemikalii itp., ładunki do wszelkich typów gaśnic
dostarcza oraz prowadzi remonty, konserwację i kontrolę gaśnic
Centrala Zbytu P. P. P.
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 46. Telefon 212-42

AKA POZNAŃ
A. KACZMAREK
WYTWÓRNIA BIELIZNY
POZNAŃ, Stary Rynek 83
wejście z ul. Zamkowej 7a — II pt.
Telefon 21-03
Konto bankowe: Narodowy Bank Polski
Oddział w Poznaniu
19945

KAROL KUSKE
Łódź, ul. Kilińskiego 84 — Telefon 205-81
Istnieje od 1909 roku — Depesze KARKUS, Łódź
Łożyska kulkowe, rolkowe i iglicowe kulki, rolki i iglice. Artykuły techniczne i samochodowe.
KUPNO SPRZEDAŻ
Generalne przedstawicielstwa i główne składy fabryk europejskich i amerykańskich.
Udzielamy wszelkich porad technicznych w zakresie stosowania łożysk tocznych do pędni, maszyn rolniczych, samochodów itp.
18258

CENTRALA SKÓR SUROWYCH
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w POZNANIU
POZNAŃ, GARBARY 56
tel. 17-53 i 91-68

Skupuje wszelkie skóry surowe, reglamentowane jak: bydlęce, cielęce i końskie oraz niereglamentowane jak: kozie, baranie, królicze, zajęcze, wszelkiego rodzaju skóry futerkowe i t. p.

Z prawem wyłączności dla skupu skór reglamentowanych na terenie całej Polski.

Agentury powiatowe jak następuje:

L. p.	Nazwa powiatu	Nazwisko agenta	Siedziba
1.	Chodzież	Fa. Stanisław Zagórski	Chodzież, Rynek 21
2.	Czarnków	Edward Polus	Czarnków, Gdańska 58
3.	Gniezno	Florian Posłuszny	Gniezno, Wrzesińska 6
4.	Gorzów	Tadeusz Perczyński	Gorzów, Armii Czerwonej 21
5.	Gostyń	Franciszek Żarnowski	Gostyń, Rynek
6.	Gubin	Władysław Fiet	Gubin, 3 Maja 36
7.	Jarocin	Sylwester Festek	Jarocin, Rynek 23
8.	Kalisz	Spółdz. Skupu i Sprzedaży Zwierz. Rzeźn. i Hodowl.	Kalisz, 3 Maja 2
9.	Kępno	Henryk Kokociński	Kępno, Szpitalna 9
10.	Konin	Marian Gajdzik	Konin, Słowackiego 8
11.	Konin	Edward Zawadzki	Zagórów, Mały Rynek 3
12.	Koło	Jan Przybylski	Koło, Asnyka 9
13.	Kościan	Stefan Wyszyński	Kościan, Rzeźnia Miejska
14.	Krosno nad Odrą	Kazimierz Gruszczyński	Krosno n. Odrą, ul. W. O. P. 13
15.	Krotoszyn	Edward Leziński	Krotoszyn, Kaliska 63
16.	Leszno	Wacław Bukowski	Leszno, Król. Jadwigi 30
17.	Międzychód	Stefan Szuwart	Międzychód, 17 Stycznia 86
18.	Międzyrzecz	Tadeusz Woźniak	Sulęcin, 1 Maja 5
19.	Mogilno	Florian Posłuszny	Mogilno, Jana Kausa 5
20.	Nowy Tomyśl	Ignacy Książkiewicz	Buk, plac Stan. Reszki 10
21.	Oborniki	Józef Bartol	Oborniki, Dworcowa 42
22.	Ostrów	Sp. Skupu i Sprzedaży Zwierz. Rzeźnych i Hodowl.	Ostrów, Rzeźnia Miejska
23.	Piła	Tadeusz Kilimnik	Piła, Wawelska 1
24.	Poznań	Wacław Skibiński	Poznań, Rzeźnia Miejska
25.	Poznań-miasto	Fa. Wacław Żarnowski	Poznań, Garbary 66/76
26.	Rawicz	Wacław Bukowski	Rawicz, Grunwaldzka 19
27.	Rypin	Tadeusz Woźniak	Sulęcin, 1 Maja 5
28.	Skwierzyna	Władysław Nizio	Drezdenko
29.	Śrem	Remi Gałkowski	Śrem, Poznańska 5
30.	Środa	Jan Kosicki	Środa, Dąbrowskiego 11
31.	Strzelce	Władysław Nizio	Drezdenko
32.	Świebodzin	Jan Gałkowski	Świebodzin
33.	Sulęcin	Tadeusz Woźniak	Sulęcin, 1 Maja 5
34.	Szamotuły	Teofil Cegłowski	Szamotuły, Rynek 36
35.	Trzcianka	Tadeusz Kilianik	Piła, Wawelska 1
36.	Turek	Jan Przybylski	Koło, Asnyka 9
37.	Wągrowiec	Marian Polus	Wągrowiec, Gnieźnieńska 7
38.	Wolsztyn	Franciszek Biskup	Wolsztyn, Rynek 14
39.	Września	Kazimiera Sarnowska	Września, Rynek
40.	Wschowa	Wacław Bukowski	Leszno, Król. Jadwigi 30
41.	Zielona Góra	Władysław Szkudlarek	Zielona Góra, Rzeźnia Miejska
42.	Żnin	Tadeusz Strek	Żnin, Kościelna 4

4-626

STOCZNIA ŁODZI
Bracia Bąkowscy
Poznań — Rataje
ul. Wioślarska nr 71
buduje łodzie wszelkich typów
fachowo i solidnie
20296

KALAFONIĘ — SZELAK
wszelkie inne chemikalia
kupuje
DROGERIA UNIVERSUM
J. & W. Czepczyński
Poznań, Armii Czerwonej 5 - Tel. 27-48
18537

Restauracja Nurkowski
Sew. Mielżyńskiego 23, tel 40-50
poleca wyborową kuchnię fachowo pielęgnowane napoje, obfity zimny bufet
20518

Najlepsza i naprawdę...

GRAFIA
POZNAŃ, AL. MARCINKOWSKIEGO 7,
Telefon: 43-23 i 21-04
Wystawiamy na Międzynarodowych Targach Poznańskich
1-623

Wytwórnia Maszyn

W. FRĄCKOWIAK

Poznań, ul. Konfederacka 3

Telefon 74-91

wykonuje:

wszelkiego rodzaju maszyny do zamykania puszek konserwowych

Własne stoisko na M. T. P.

4-631

Dom Filatelistyczny

Jan Witkowski — Poznań
Św. Marcin 18. Tel. 27-81
Rok zał. 1926

Zakup — Sprzedaż

Znaczków i wszelkich przyborów filatelistycznych

2e328

Najwyższej klasy

odbiorniki radiowe

łącznie z gramofonami elektrycznymi
LAMPY I SPRZĘT RADIOWY poleca kupuje

Fa Kontakt

Poznań, ul. Szkolna 13, tel. 10-01

4617

CENTRALA TEKSTYLNA

ŁÓDŹ, MONIUSZKI 6
Telefony: Wydz. Ogólny 164-30, Biuro Prasowe 203-55

Biuro Eksportowe Cetebe
ŁÓDŹ, Kościuszki 15, telefon 140-76

Zbyt Produkcji Państwowego Przemysłu Włókienniczego na rynek krajowy i na eksport

Na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Pawilon Centrali Tekstylnej w Belwederze

Sprzedaż na Targach dla kupców detalistów branży włókienniczej, przedsiębiorstw konfekcyjnych obejmuje

Tkaniny wełniane, Tkaniny bawełniane, Tkaniny jedwabne, Tkaniny lniane, Artykuły dziewiarsko-pończosznicze, Artykuły konfekcyjne

4-601

Sprzedaż na eksport prowadzi na Targach

Biuro Eksportowe Centrali Tekstylnej CETEBE

Galanteria Męska

„Bon-Ton"

Poznań
27 Grudnia 7
Telefon 20-56

19716

POLECAMY *Naturalne napoje chłodzące*

ANIOŁ BOLA

20370

SPECJALNY NAJWIĘKSZY SKŁAD
pończoch — bielizny
„Ewa" Marsz. Focha 60
właść. H. Koczorski
Firma przedwojenna — wielki wybór — niskie ceny.

20101

STEFAN MARSZAŁEK

POZNAŃ, św. Marcin 33

poleca

Jedwabie, wełny na sukienki. Bielskie materiały na płaszcze, pelisy, kostiumy i inne artykuły galanteryjne

4-486

Stefan Marszałek Materiały włókiennicze - Galanteria damska, męska
Poznań, św. Marcin 33

MAGAZYN DYWANÓW

Antoni Mackwitz

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 19 - Tel. 3426
Parter i I piętro

Największy Specjalny Magazyn

poleca

DYWANY / FIRANY / TAPETY

Kilimy — Chodniki — Wycieraczki — Linoleum — Ceraty — Materiały meblowe, dekoracyjne i t. p. —

Specjalność:
DYWANY RĘCZNIE WIĄZANE

20379

Lemiesze — odkładnie — płozy — widły — szpadle **KŁODKI**
Łopaty — grabie — polewaczki — narzędzia ogrodnicze
Siatki parkanowe, do wialni i filtrowe
Gwoździe — śruby — podkładki — zatyczki
Wiadra — wanny — kotły — konwie mleczarskie
Emalia — aluminium — Naczynia żel. emaliow.
Okucia budowlane, meblowe, piecownicze
Artykuły gospodarstwa domowego — galanteria żelazna

Narzędzia dla
Przemysłu Rzemiosła i Rolnictwa

20103

poleca

M. Małuszewski Nast.

POZNAŃ M. FOCHA 32.

Telefon 6747 i 7733. 2 minuty od dworca zach.

Kupujemy każdą partię **żelaza i wyrobów żelaznych**

DEPARTAMENT PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

bierze czynny udział w tegorocznych

„Międzynarodowych Targach"
w Poznaniu

i reprezentuje eksponatami z różnych branż

następujące wojewódzkie Dyrekcje:

Poznań	Katowice
Warszawa	Wrocław
Łódź	Szczecin
Lublin	Kraków
Bydgoszcz	Rzeszów

Zbiorowe stoisko mieści się w wieży „Górnośląskiej"

oraz na placu Marka

4.624

Kursy SAMOCHODOWO MOTOCYKLOWE

AUTO-STER
POZNAŃ
MICKIEWICZA 36
TEL. 34-77

dla amatorów i zawodowców

Grafia

5-go maja br. rozpoczęcie wykładów dla nowych kompletów na kursie

Nauka gruntowna, solidna i dokładna

20325

Warunki bardzo przystępne

Najniższa granica wieku dla kandydatek i kandydatów — 16 lat ukończonych

Zapisy przyjmujemy stale

Bliższych informacji udziela biuro Kursów w godz. 8—12 i 14—18, telefon 34-77

Naukę można rozpocząć również każdego dnia

„ATOM"
Wyroby papierowe
A. TOMIAK — Synowie
Tel. 2666 - POZNAŃ - Woźna 9
poleca
papiery — tektury — kartony — tekturę fal., torebki towarowe — torebki med., aptekarskie i drogeryjne
Specjalność: Torebki do prób towarowych
Etykiety do soków, limonady, esencji, wody sodowej i inne
Taśmę podgumowaną — zawieszki — przygnietki i przyczepki iglicowe,
4-650

HURT HURT
K. Zmudziński i Ska
Poznańska Wytwórnia Konfekcji Damskiej
Poznań, ul. Zeylanda nr 9 - Telefon 70-87
(dawniej Przecznica)
4-485

Z. Fligierski i Ska
Poznań, św. Marcin 23
nasza specjalność
części do maszyn wirówek i maszyn do szycia

4-523

„WULPON"
Zakład wulkanizacyjny
naprawia opony i dętki samochodowe i rowerowe
Fr. Nasiedek i Cz. Pawlicki
Poznań, Wielkie Garbary 26, Mostowa 35
4-607

Platformy, wozy gospodarskie, wozy reklamowe, wozy ogrodowe i wszelkie powózki na kołach zwykłych i ogumione, oraz reperacje tychże poleca i wykonuje

WŁ. ZIELAZEK, BUDOWA WOZÓW i KAROSERII
Poznań, Rybaki 4/6 Tel. 41-45
20528

HURT HURT
PORCELANĘ, PORCELIT I FAJANS
oraz galanterię szklaną
znanych fabryk krajowych
Domową, restauracyjną i kawiarnianą dla stołówek i szpitali, poleca:
„PATRIA" Ska z ogr. odpow.
Poznań, Zygmunta Augusta 1
Zał. w r. 1922 Naprz. Dyr. Poczt. i Telegrafów Telefon 49-40
20502

Kto już dzisiaj o tym nie wie że najlepsze kremy „Bewi"
Fabryka Tech. Chem.
Poznań, ul. M. Focha nr 137
Telefon 64-85
BEWI
Stoisko na Targach Międzynarodowych Hala Nr 3
20101

Ważne dla Mistrzów Rzeźnickich

Nareszcie pojawiła się sól do konserwowania mięsa „Solazot", która usunie z rynku bezwartościowe preparaty.

„Solazot" wyrabiany jest w myśl przepisów Min. Spraw Wewn. i Min. Przemysłu i Handlu z dnia 24. 6. 1931 r. o konserwowaniu mięsa i przetworów mięsnych.

Surowce i wyrób „Solazotu" odbywa się pod dozorem fachowego personelu.

„Solazot" przyspiesza proces peklowania o jedną trzecią normalnego czasu.

„Solazot" daje pełną gwarancję wyrobom szczególniej w porze letniej.

Moc podziękowań od instytucyj państwowych, przetwórni mięsnych i mistrzów rzeźnickich, którzy z prawdziwą radością powitali pojawienie się na rynku właściwego środka, używanego do konserwowania mięsa przed wojną.

Wystrzegajcie się bezwartościowych falsyfikatów.

FABRYKA PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH F. STASZAK I SKA
Poznań, ul. Szewska nr 20a — Telefon 47-57
4-648

Przedstawicielstwo i sprzedaż hurtowa:
M. MIELCARSKI
Poznań, Rzeczypospolitej 8 tel. 43-18
20201

Hurtowa sprzedaż
wyrobów papierowych — artykułów piśmiennych — przyborów szkolnych — wszelkiego rodzaju opakowań cukierkowych do maszynowego i ręcznego zawijania
Projektowanie wszelkich opakowań
M. Skóra
Poznań — Stary Rynek 98/100 — Tel. 32-81
20190

Wytwórnia Maszyn Młyńskich
Leon Binder
Poznań — ul. Strzałowa 2 — tel. 42-85
Budowa młynów, spichrzów, silosów, maszyn młyńskich, maszyn do wyrobu kasz jęczmiennych, śrutowników uniwersalnych i gospodarczych.
Rowkowanie walców młyńskich.
POLECA ARTYKUŁY MŁYŃSKIE.
4-484
Upraszamy o łaskawe zwiedzenie naszego stoiska na Międzynarodowych Targach Poznańskich w hali Ciężkiego Przemysłu.

Ubrania, płaszcze, prochowce męskie i chłopięce
Spodnie długie i bryczesy
Ubranka do I Komunii św.
Odzież zawodową
Artykuły męskie i walizki
poleca.
DOM KONFEKCYJNY
Poznań, Dąbrowskiego 8
Telefon 27-71
20200

W. Szulc
zał. 1873
Zegarmistrzostwo - Złotnictwo - Jubilerstwo
Poznań, pl. Wolności 5
Własne pracownie: zegarmistrzowska i złotnicza
4-608

PCH
PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
Zarząd Główny w Warszawie ul. Piusa XI. Nr 66
Telefony: 89 — 200 — 1 — 2 — 3
ODDZIAŁY WOJEWÓDZKIE:

Białystok	Kraków	Poznań
Bydgoszcz	Lublin	Rzeszów
Gdańsk	Łódź	Szczecin
Katowice	Olsztyn	Warszawa
Kielce		Wrocław
21 Oddziałów Rejonowych	150 Agentur	265 Punktów sprzedaży

Dostarcza:

Dział spożywczy: Kawę, herbatę, wina, soki owocowe, ocet

Dział chemiczny: Farby, kleje malarskie, lakiery kolorowe, pasty do obuwia, kosmetyki

Dział papierniczy: artykuły piśmienne

Dział żelaza, porcelany i szkła: wyroby metalowe, artykuły użytku gosp. domowego, wyroby szklane, wyroby porcelanowe, wyroby fajansowe

Dział włókienniczy: materiały wełniane, materiały bawełniane i lniane, jedwabie, konfekcja męska, damska i bielizna, artykuły dziewiarskie i pończosznicze

Oddział Wojewódzki w Poznaniu
Plac Wolności 17
Oddziały Rejonowe: Gniezno, Kalisz, Ostrów, Zielona Góra, Gorzów
Agentury: Konin, Leszno, Miedzychód, Mogilno, Strzelno, Września, Żnin, Jarocin, Krotoszyn, Kępno, Sulechów, Nowa Sól, Żary, Gubin, Zemsz, Krosno, Witnica
4-656

WAGI
uchylne, tarczowe, automatyczne, precyzyjne, dziesiętne, aptekarskie, analityczne,
kupuje — sprzedaje
Figiński Poznań, ul. Fredry 1
Tel. 25-55 19463

RADIOODBIORNIKI
sieciowe, uniwersalne, bateryjne, lampy anody, akumulatory, żelazka, kuchenki elektr. żyrandole, lampy biurowe, oraz wszelki sprzęt elektrotechniczny,
w dużym wyborze po cenach przystępnych poleca
19606
„ELEKTROMONT"
POZNAŃ, MARSZ. FOCHA 32 — TELEFON 61-79
Dla odsprzedawców rabat
Fachowa naprawa odbiorników

Pierwsza Wielkopolska Wystawa Opasów w Poznaniu

odbędzie się w dniach od 2—4 maja br. na terenie Targowicy Rzeźni Miejskiej, wejście od ul. Grochowe Łąki

Wystawę organizuje Zrzeszenie Kupców Handlujących Trzodą, Bydłem i Końmi oraz Woj. Centr. Spółdz. Skupu i Zbytu Żywca w Poznaniu

UWAGA! Prosimy o przechowanie kart wstępu, ponieważ w ostatnim dniu wystawy na wylosowane 3 nry biletów wygrać można świnię, cielę lub barana

Otwarcie nastąpi o godz. 10

Wstęp 50,— zł. Czysty zysk z biletów przeznaczony na powodzian.

Komitet organizacyjny

19076

Tokalon Vademecum

Hurtownia Perfumeryjna

M. Dybczyński

Poznań, Zeylanda 10, m. 3

(dawn. Przecznica)

Hurtowa sprzedaż artykułów kosmetycznych

WYŁĄCZNA sprzedaż artykułów firmy 20298

„Ontax" - Warszawa

Hudnut Rimmel

Salon Sztuki „Silva Rerum"

Armii Czerwonej 4

kupuje — sprzedaje

obrazy — dywany — antyki — porcelanę i kryształy

oraz poleca tamże do nabycia

tkaniny czysto wełniane na płaszcze, ubrania męskie i sukienki firmy „Samodziały"

H. Potworowska i Ska

4-604

Ćwierć wieku istnienia świadczy o dobroci towaru:

Przedstawicielstwo: 20483

JÓZEF RYBCZYŃSKI

Hurt: Cukrów - Budyni - Kawy

POZNAŃ, Piaskowa 2 — Telefon 32-13

Wytwórnia Galanterii Stołowej f-a GALA

właść. JAN CIELUCH,

Poznań, Grudzieniec 16 — Telefon 29-92

POLECA płyty do tortu obracalne, podstawki pod dzbanki, kroplochrony do dzbanków, zawieszki do oznaczania kieliszków, szeleczki dla dzieci (spadochrony)

Wystawia na Targach Poznańskich w Pałacu Targowym I ptr.

18713

Wózki dziecięce — Łóżka żelazne

ROWERKI • HULAJNOGI • ZABAWKI NORMALNE i DZIECIĘCE

WYROBY STALOWE • NACZYNIA KUCHENNE ALUMINIOWE

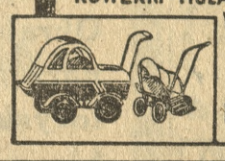

Sprzęt Domowy

WŁAŚC. A. DOLSKI

POZNAŃ, UL. MIELŻYŃSKIEGO 16. • TEL. 29 82

(DAWN. GWARNA)

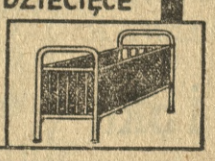

20087

Książeczki do I-ej Komunii św.

poleca

B. Gryniecki

Hurtownia papieru, galanterii tekstylnej i dewocjonaliі

Poznań, Wrocławska 38 — tel. 36-36

19973

Hurtownia Galanterii Pończoch, Trykotów i Bielizny

Adam Mrozikiewicz

Poznań, ul. Skarbowa 22

Telefon 48-26 Rok zał. 1919

4-628

Hurtownia Galanterii i Trykotaży

St. Zając i W. Prokopowski

Poznań, plac Hoovera 2

20312

Chłodnie elektryczne

dostarcza i remont przeprowadza

Antoni Skrzypczak i Ska

dypl. specjalista

Poznań, św. Marcin 27 20085

warsztat — tel. 44-24

Geodezja Teodolity Niwelatory

Sprzęt mierniczy — Mikroskopy

poleca — kupuje

fachowe naprawy wykonuje szybko i solidnie

WESOŁOWSKI, NIEDBALSKI i S-ka

ŁÓDŹ, ul. Nowomiejska 3

przy placu Wolności Tel. 145-65.

20512

SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA

Tel. 35-73 **HELENA KOCZOROWSKA** Tel. 35-73

Poznań — św. Marcin 64

poleca w dużym wyborze 20225

obuwie damskie, męskie i dziecięce

Pasze

dla koni, bydła i drobnego inwentarza, w najlepszej jakości

poleca

Wielkopolski Skład Paszy

Poznań, ul. Czajcza 4 - tel. 94-95

Dla członków Zrzeszenia Przedsiębiorców Przewozowych 5% rabatu

4-494

HURT HURT

Płaszcze damskie

poleca

WYTWÓRNIA KONFEKCJI DAMSKIEJ

Fr. JACEK i Syn

POZNAŃ, GOŁĘBIA 5 - I piętro

TELEFON 29-74

Wystawiamy na Targach Poznańskich

18017

„Społem"

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Oddział we Wrześni

ulica Niezłomnych 9 - telefon 10

jest największym i najtańszym na terenie powiatu wrzesińskiego źródłem hurtowego zaopatrzenia dla Spółdzielni, Instytucji i Kupiectwa Prywatnego w następujące artykuły:

Dział Spożywczy: herbata prawdziwa, kawa ziarnista, namiastki kawowe, cykoria, cukry, czekolada, przetwory owocowe, marynaty, konserwy rybne i mięsne, makarony, przyprawy, korzenie, drożdże, zapałki, sól.

Dział Tekstylny: materiały ubraniowe, damskie i męskie w wielkim wyborze, płótna, jedwabie, nici, bawełny, wyroby gotowe, ubrania robocze, worki, sienniki.

Dział Artykułów Gospodarstwa Domowego: termosy, szkło, porcelana, fajanse, przybory gospodarstwa domowego.

Dział papierniczy: papier, zeszyty, atramenty, przybory szkolne, papier pakowy, torebki papierowe, taśmy papierowe do maszyn kasowych i do liczenia. Uwaga: taśmy papierowe do maszyn do liczenia wysyłamy za zaliczeniem poczt.

4-535

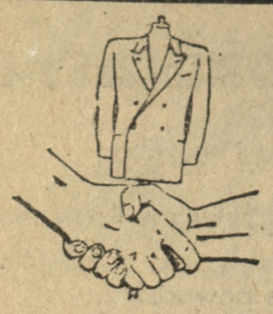

„— Dziękuję Panu!

Jestem zadowolony z Waszych wyrobów. Płaszcze, ubrania i ubranka chłopięce leżą doskonale. Od 25 lat, jak jestem Waszym klientem, z przyjemnością stwierdzam, że stale udoskonalacie wyrób swej konfekcji tak, że obecnie jest ona pod każdym względem pierwszorzędna. Gustowny dobór deseni, odpowiedni wybór i konkurencyjne ceny pozwalają zawsze wybrać to, czego potrzebuję. Odzież Waszą sprzedaję łatwo, a klienci moi są z niej zawsze zadowoleni.“

Oto jeden z licznych głosów naszej klienteli

Wystawiamy w Pałacu Targowym — stoisko Poznańskiego Prywatnego Przemysłu Konfekcyjnego

Z. Bogajewski

Fabr. Konfekcji Męskiej i Chłopięcej

Poznań, Stary Rynek 77

wejście z ulicy Sierocej 20471

Krawaty „AS“ Szale

Hurt najkorzystniej

Wyrabiamy z własnego jak i powierzonego materiału, terminowo, oraz odświeżamy, przerabiamy i czyścimy wszelkiego rodzaju krawaty.

Pracownia krawatów patentowych „AS“

Poznań, Woźna 10, telefon 22-76

4-594

WYROBY:

ze złota i srebra

Platery oraz nakrycia stołowe w srebrze

poleca:

» Juwelia «

ST. HIRSCH i J. PIĄTEK

POZNAŃ - MIELŻYŃSKIEGO 16 — TELEFON 33-21

20194 Własna pracownia jubilersko-złotnicza

Brzytwy, nożyczki, scyzoryki, nakrycia stołowe nierdzewne, maszyny do chleba i mięsa, młynki do kawy i pieprzu.

Sprzęty kuchenne — Sita — Termosy.

Przyjmuję do ostrzenia brzytwy, nożyczki, noże i t. p.

Zakup Sprzedaż

ST. KARGE 4612

Poznań, Wrocławska 28/29 - tel. 24-66

Najlepsze mydła do prania

FALA i REWOLWER

mydła toaletowe

oraz przyprawy do zup i sosów **I. F.**

po cenach najniższych poleca

ALWA Spółka z ogr. odp. POZNAŃ Plac Wielkopolski 5 Telefon 26-81

4-603

Wytwórnia Wykwintnej Galanterii Skórzanej

poleca w wielkim wyborze — specjalność:

Najnowsze modele eleganckich

torebek damskich

A. Pieprzyk

Poznań, Walki Młodych 6, Tel. 31-29

(dawn. Podgórna)

4-660

Pracownia Haftów artystyczno-kościelnych

M. Kwiatkowski

Poznań, ul. Staszica 14, m. 1 - Dojazd 2, 5, 7

Wykonuje: **sztandary, ornaty, kapy, dalmatyki, baldachimy, stuły, bursy, birety itp.** 19960

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH

J. CIEŚLIŃSKI i Ska

Sp. z o. o.

POZNAŃ, ul. Mielżyńskiego 18, tel, 39-62

NAJKORZYSTNIEJSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU!

20326

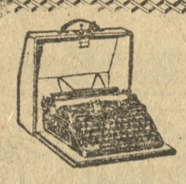

MASZYNY BIUROWE

Zakup — Sprzedaż

Warsztaty fachowej naprawy

Wacław Rochowski i Ska

Poznań, ul. Mielżyńskiego 18 Tel 43-25

20510

Obrabiarki do drzewa i metalu, narzędzia, silniki elektryczne, łożyska kulkowe oraz wszelkie artykuły techniczne.

Biuro Techniczno-Handlowe

inż. B. Walentynowicz - T. Szweycer i S-ka

dawn. B-cia Goldlust

Łódź, Al. Kościuszki 32 — Telefon nr 219-18

19449

Rewizje piorunochronów

przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które chronią od nieszczęść w czasie wyładowań atmosferycznych.

Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne

Sł. WIELICKI

Poznań, Żabikowo, Tel. 122 20479

---

poleca: 19618

Wytwórnia Spożywczo-Chemiczna

ST. KRAWCZYŃSKI

Warszawa, Walecznych 15 Tel. 451

Poznań, Niestachowska 15 Tel. 35-63

KREM HORMONOWY LENA

usuwa pod gwarancją zmarszczki i zapobiega tworzeniu się nowych. Używany przez wiele pań ze Świata artystycznego. Mnóstwo podziękowań, m. in. od primaballeriny opery poznańskiej Barbary Bittnerówny, art. scen poznańskich Zofii Jamry i wielu innych. Uznania Świata lekarskiego. Żądać w drogeriach. Hurtownie do nabycia: CZESŁAW KLIMECKI Poznań, Mateckiego nr 27 Tel. 71-49. Maseczki „Lena“ usuwają wągry i łojotoki, oczyszczają gruntownie skórę. Prof. Helena Urbańska. 19635

---

200 metrów od Targów Poznańskich!

Poznańska Hurtownia

porcelany, fajansu i wyrobów szklanych

Poznań, ul. Magazynowa 1a, tel. 22-98 i 92-97

poleca wagonowo z fabryk i drobnicowo ze składów:

Szkło okienne, lane, ornamentowe, lustrzane. — Butelki apteczne, piwne, limoniadowe, bordówki, koniakówki. — Słoiki apteczne, do miodu, do musztardy, balony, szkło techn. — Serwisy stołowe, kawowe, śniadaniowe, wszelkie wyroby porcelanowe. — Wyroby fajansowe, kamionkowe, szklane. — Kryształy, termosy, lampy naftowe, szkło oświetleniowe. 18543

Sprzedaż tylko w większych partiach: kupcom, spółdzielniom i instytucjom

---

Fabryka Gilz i Kartonaży **ZNICZ**

Poznań, ul. Kramarska 4, tel. 48-06

poleca

Gilzy — Bibułki

Opakowania tekturowe

Wszelkie wyroby papiernicze

20315

4-525

Młyny

Młewniki podwójne

600 i 800 x 300 mm.

Odsiewacze 2 i 4 działowe, perlaki automatyczne, krajalnice i sortownice dostarcza

ODDZ. MASZYN MŁYŃSKICH C. Z. M. R.

Poznań, ul. Chełmońskiego 4 — Tel. 67-08 i 24-11

18525

RADIOODBIORNIKI

sieciowe — bateryjne, szafy muzyczne, sprzęt radiotechniczny, lampy radiowe

poleca

RADIO-ELEKTRO

Poznań, św. Marcin nr 75 Tel. 25-82. 4-579

SATYR Restauracja

Poznań, ul. Półwiejska 38a — Tel. 23-59

właśc. **Leon Nowak**

Poleca znaną ze swej znakomitości, niskich cen i szybkiej obsługi

specjalność **kuchnię**

gorące dania barowe

przy bufecie — **Zimny bufet** oraz doskonałe napoje 4-472

MOTOR-CAR

Samochody-części i przybory

POZNAŃ, PADEREWSKIEGO 7 • TEL. 26-08

Artykuły szkolne i biurowe

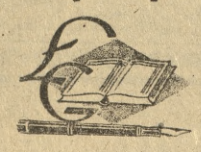

poleca najtaniej

Hurtownia i Reprezentacje artykułów piśmiennych

ŁAJDYK I GADZIŃSKI

Poznań, ul. Wroniecka 15, tel. 43-78

20314

20525

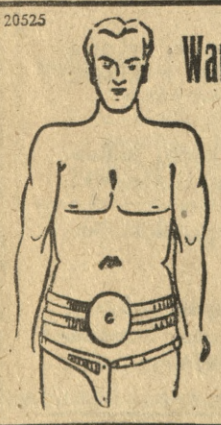

Warsztaty Ortopedyczne

F-a P. NIEDZIELA

POZNAŃ

Bolna Wilda 20 tel. 36-66

wykonuje

sztuczne nogi, ręce, aparaty, gorsety ortopedyczne, opaski brzuszne pooperacyjne, na powstrzymanie jelit, żołądka, pociążowe, paski rupturowe oraz wkładki do płaskostóp.

Worki nowe i używane do wszelkich celów
Sienniki
Płachty żniwne
Płachty nieprzemakalne
Pokrowce brezentowe na samochody ciężarowe
Derki na konie
Ubrania robocze brezentowe dla ciężkiego przemysłu oraz wszelkie inne wyroby jutowe i brezentowe

poleca

Poznańska Fabryka Worków, Wyrobów Jutowych i Brezentowych

Poznań, ul. Przemysłowa 33 — Telefon 18-45 205 4

HURTOWNIA DEWOCJONALII ZABAWEK I GALANTERII

MARIAN JANDA

Poznań, Wielka 7 - Tel. 14-80

Do I Komunii św. poleca:

książeczki do nabożeństwa
różańce, łańcuszki, medaliki
oraz różne pamiątki 4-646

Do sprzedania:

Młyn Wodno-Motorowy

z 80 morgami ziemi uprawnej wraz z zabudowaniami gospodarczymi. — Oferty poważnych reflektantów: Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.977. 19964

Jeżeli **Meble...**
to tylko w znanej od dawna firmie
MAGAZYN MEBLI
J. BARANOWSKI
POZNAŃ, WALKI MŁODYCH 14 (Podgórna)
TELEFON 34-71 TELEFON 34-71
20088

Poleca w wielkim wyborze
materiały na ubrania, płaszcze, komplety i suknie
Jedwabie w modnych wzorach
wytworną bieliznę damską, męską i dziecięcą
Ceny najniższe
H. Cieśliński Poznań
Dąbrowskiego 50, telefon 79-55
20207

Doskonałe wełny najpiękniejsze jedwabie
oraz
bielskie materiały ubraniowe
w różnych deseniach
poleca firma
Krosienko 4-550
Muchowiecki & Majewski
Poznań, 27 grudnia 10, tel. 95-97

Zakup-sprzedaż-naprawa
wszelkich maszyn biurowych
ReMa
Poznań, św. Marcin 5
przy placu Hoovera
I. ptr. Tel. 44-07
19701

19316

Wytwórnia
gorsetów biustonoszy
pasów na ciążę
Wanda Kęcińska
Sienkiewicza 3 m. 4
Jeżyce. 20138

Z Poznania regularnie 2 razy w tygodniu
do Łodzi — Warszawy — i z powrotem
Wszelkie transporty samochodowe i kolejowe załatwia sprawnie i terminowo
„Lloyd Wielkopolski"
właśc. St. Gergowicz
Przedsiębiorstwo Ekspedycyjno-Transportowe
Tel. 95-95 Biuro Tel. 31-71
Poznań, ul. Kozia 20
Autotransporty — Ekspedycje kolejowe — Zwózki
19017

Hurtownia Bławatów
„TEKSTYL"
Prusakiewicz i Lindner
Poznań, Stary Rynek 44
Telefon 35-71 20320

Mam 20 199
w Warszawie lokal handlowy reprezentacyjny przy ulicy Marszałkowskiej I piętro
Przyjmę przedstawicielstwa
Dam gwarancji do 2 milionów złotych

„DRZEWO"
Hurtowy handel drewnem
właść.
Ł. Hadzewicz
Poznań — Grottgera 3a
19999

HURT DETAL
Spółdzielnia Spoż. Pracown. Skarbowych
Poznań
poleca
Sklep nr 1
ul. Bukowska 1 - Tel. 74-43
artykuły spożywcze — mydła — pasty do butów i podłóg
wina — wódki — likiery — soki itp.
Sklep nr 2
ul. Daszyńskiego 50 - Tel. 42-28
wódki — likiery — wina — oki
4-644

Atrakcje nad atrakcjami!
Trio Lottis
Jedyni tej klasy wrotkarze Na okrągłym stole!
Moulin Rouge
ul. Kantaka 8/9 — Tel. 39-26
20460

Fabryka konfekcji męskiej i chłopięcej
Bracia Lisieccy
20519 **Poznań,** Stary Rynek 72, tel. 25-72 i 10-97
Na sezon wiosenno-letowy polecamy
Płaszcze, Garnitury, Ubranka komunijne
Spodnie, Bryczesy i Golfy
Wystawiamy na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

A. Mulczyński & Z. Szatkowski
ARCHITEKTURA WNĘTRZ
MEBLE - RZEŹBY - INTARSJE
POZNAŃ, ULICA ŚNIADECKICH 10/12
TELEFON 78-12
17749

KINO FOTO PROJEKCJA
sprzedaż, zamiana, kupno
Epidia
Warszawa, ul. Bracka 13
4-192

W solidnym wykonaniu
po cenach konkurencyjnych
4-665 poleca
Gabinety — Jadalnie
Sypialnie — Kuchnie
oraz meble wyścielane
MAGAZYN MEBLI
Tomasz Maciejewski
POZNAŃ
ul. Wrocławska 14. Tel. 37-72

Ryby morskie wędzone
poleca po cenach konkurencyjnych
oraz wszelkie konserwy rybne
M. Sentkowski
Poznań, ul. W. Garbary 17 tel. 36-65
Hurtowa sprzedaż ryb morskich i konserw rybnych
Własna wędzarnia ryb Poznań, św. Michała 73
20318

Obuwie ortopedyczne
wykonują
Bracia Jaroccy
Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64
20105

Radioodbiorniki!
19938 **Najkorzystniejsze źródło zakupu!**
Zakup i sprzedaż lamp radiowych
„Renoma" Poznań, St. Rynek 23, tel. 97-77

Hurtownia Galanterii-Dewocjonalii
R. SIERADZKI i SYNOWIE
POZNAN, ul. Walki Młodych 10
dawniej ulica Podgórna 4-667
Telefon 37-88 — 36-45 Telefon 37-88 - 36-45

Rzeźnicze Maszyny
wystawia na Targach w Hali Ciężkiego rzemysłu
M. TYRCHAN
Wytwórnia Maszyn
Poznań, Orzeszkowej 17 tel 61-94
20028

Hurtownia Wyrobów
Włókienniczych i Galanteryjnych
A. Kaczmarek
Poznań, pl. Wolności 14
20459 Telefon 21-07

100.000 zł na nr 50939

oraz ponad 200 innych wygranych padło w naszej Kolekturze w 49 Loterii Klasowej

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu mogileńskiego

4-681

Pończochy

damskie — męskie i dziecięce

poleca

w wielkim wyborze tanio

DOM POŃCZOCH

Dąbrowskiego 24 m. 1

4-548

Łożyska

kulkowe — rolkowe

kupuje — sprzedaje

AUTO-TECHNIKA

Poznań, Kopernika 6

4-671

OSTRZEŻENIE!

W ostatnim czasie pojawiają się na rynku różne bezwartościowe środki i fa.syfikaty do tuczenia świń i trzody. Zatem nie wierzcie, że istnieje coś również dobrego jak TUCZOL. Tylko TUCZOL tuczy szybko, skraca czas tuczenia o 1/3, a tym samym zapobiega różnym chorobom bydlęcym jak: czerwonce, zarazie pyska, racicy, krzywym i słabym nogom. Do nabycia we wszystkich drogeriach i aptekach.

Rolnicy pamiętajcie o tym, że jedynie tylko TUCZOL jest najlepszym środkiem do hodowli inwentarza.

Przetwórnia chemiczna „TUCZOL" - Poznań

Ul. Szewska 20a — Tel. 4757

4-647

Wykwintną Bieliznę

Damską, męską, pościelową

Kołdry puchowe

na wełnie i wacie

poleca

Wytwórnia Bielizny i Kołder

G. Lesczowa, dypl. mistrz

Poznań, ul. Dolina 2 (przy Szwajcarskiej)

Telefon 95-78 19492

Wystawiamy na Targach

KONSERWATORY MASZYNY DO LODÓW

Henryk KOPCZYŃSKI

Łódź, Zgierska 56 — Tel. 266-30

Specjalność: Kadzie fabryczne, oraz beczki wszelkiego rodzaju

19451

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

16182

Zdrojowisko - Inowrocław

kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe

WODOLECZNICTWO - INHALATORIUM

leczy: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece serca, nerwowe, górnych dróg oddechowych.

Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd Zdrojowiska 18002

Materiały Bielskie

Artykuły damskie

poleca firma **Z. Tomaszewski**

POZNAŃ. ul. św. Marcina 61. telef. 45-45

20323

Hurt! Najnowsze modele Hurt!

płaszczy wiosennych

Wytwórnia Konfekcji Damskiej

K. Zmudziński i Ska

Zeylanda 9 m 2 tel. 70-89 (Dawniej Przecznica)

14-419

4-706

SPOŁEM

Wydział Produkcji - Dział Przem. Konserwowego

WARSZAWA, ul. Grażyny 13

poszukuje:

Producentów maszyn i urządzeń technicznych dla fabryk przetwórstwa owocowego jak:

1. przecieraczki do owoców;
2. prasy hydrauliczne do produkcji soków;
3. nalewarki dozujące do soków;
4. zamykaczki puszek i sterylizatory konserw;
5. płuczki do butelek;
6. kotły otwarte, mieszadła i aparaty próżniowe podgrzewane parą, emaliowane i z metali kwasoodpornych;
7. pompy kwasoodporne do pulp owocowych i soków;
8. płuczki, krajalnice i suszarnie do warzyw i owoców, transportery, elewatory itp.

4-538

a także firm chłodniczych produkujących, remontujących lub instalujących urządzenia chłodnicze w skali fabrycznej.

Firmy państwowe i prywatne proszone są o nadsyłanie prospektów z opisami produkowanych urządzeń i zakresu wykonywanych robót pod wyżej wymieniony adres.

Wędzarnia Ryb

„REKIN"

Sp. z o. o.

Hel, Wiejska 78 — Tel. 2

Poleca: hurtowo

RYBY MORSKIE

świeże

solone

i wędzone

gwarantowanej jakości

po najniższych cenach dziennych

4-674

ZAWIADAMIAM uprzejmie moich klientów oraz firmy, że otworzyłem **BIURO HANDLOWE** i przyjmuję przedstawicielstwa na Poznań jak i na inne województwa.

IGNACY JACHEMSKI, kupiec, kpt. rez. W. P.

Poznań, ul. Chłodna 5, m. 2 — Telefon 78-96.

20533

pisania na maszynie

Kursy 15714 Kursy

Kupno, sprzedaż, naprawa

MASZYN BIUROWYCH

to także odbudowa kraju. to sprawa zaufania i specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

Poznań

al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu — tel. 23-62

przepisywanie

POSADZKI SKAŁODRZEWNE

„K S Y L O L I T"

Płyiki ścienne i posadzkowe

Kafle do piecy

MATERIAŁY BUDOWLANE

oraz wszelkie prace płytkarskie wykonuje

Fa Bracia Bokś

Leszno, ul. Zielona 15b, telefon 684

4-261

Przetarg

Drukarnia Kujawska p. z. p. nr 2 w Inowrocławiu ogłasza przetarg na sprzedaż

13 motorów

na prąd stały, a mianowicie:

3 mot. a 0.35 KW, 220 Volt,
reszta na 440 Volt, 1,1 KW, 1,5 KW, 1.5 PS,
3 mot. a 2,2 KW, 2 PS, 3,7 KW, 2 mot. a 5 PS.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na kupno motorów" należy składać do dnia 2 maja 1947 do Drukarni Kujawskiej p. z. p. nr 2 w Inowrocławiu, pl. Klasztorny 1.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 maja br. Motory obejrzeć można codziennie od godz. 8-mej do 15-tej w zakładzie. — Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta.

Drukarnia Kujawska p. z. p. nr 2

4-705 **K. Ziętowski — kierownik.**

Kucharki pokojówki dozorcy robotnika

ze znajomością prac w ogrodzie do domów wypoczynkowych pod Jelenią Górą poszukuje poważna instytucja. Oferty pisemne pod nr 1689 „PAP" Poznań, Mielżyńskiego nr 8.

4-664

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Rektyfikacji Spirytusu Państwowego Monopolu Spirytusowego w Koninie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę na terenie tutejszego przedsiębiorstwa:

a) **10 murowanych garaży samochodowych wraz z przybudówkami** — oraz

b) **żelbetowego ogrodzenia** o długości ca 595 m bież.

Bliższych informacyj oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w sekretariacie Rektyfikacji (Konin, ul. Armii Czerwonej 55). Oddzielne oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Przetarg na budowę garaży" względnie „Przetarg na budowę ogrodzenia" należy składać do dnia 5 maja br. do godziny 12-tej pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić na rachunek bieżący Rektyfikacji nr 55 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego w Koninie.

Rektyfikacja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku — bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Konin, dnia 22 kwietnia 1947 roku.

Dyrekcja Rektyfikacji Spirytusu PMS w Koninie

4-639

Podziękowanie

Panu Dr. Stanisławowi Dziedzinchowiczowi z Rawicza składam

gorące podziękowanie

za troskliwą opiekę w beznadziejnej chorobie i pomoc lekarską w odzyskaniu zdrowia.

Wdzięczna pacjentka

Władysława Kasprzakowa

20 613 z Rawicza

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Wróciłem. Dr Paszkowski, specjalista w chorobach skórnych i wenerycznych, ul. Matejki 51 (przy Parku Wilsona). 19610

Lekarz Alwin Prange przyjmuje dniem 2 maja, godz. 11—13, Mickiewicza 36, m. 13. 20683

Lecznica dla kobiet. Cicha 17, telefon 43-44. 20694

Gabinet Leczniczo-kosmetyczny Gertrudy Bednarskiej, ul. 27 Grudnia 3, tel. 45-47, wykonuje wszelkie zabiegi w zakres kosmetyki wchodzące. — Sprzedaż własnych kosmetyków. 19446

Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34 m. 4, od 10—12 i 16—17, tel. 94-34. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 20131

Kąpiele lecznicze, borowiny, krótkofalówki, naświetlania, wodolecznictwo — system dra Żniniewicza, Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, aleje Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. 19952

Kosmetyczny Instytut Emilii Suszkowej, Słowackiego 32 m. 5, tel. 47-91, czynny do 10 do 12, 14 do 17. 20337

Wolne posady

Dziewczyna lub kobieta potrzebna do podmiejskiej willi do pomocy kuchennej i drobiu, dobre utrzymanie i dobra pensja. Zgłosz.: Focha 214 — od godz. 9—15-tej. 19568

Fachowa siła do ściągania wody sodowej. Strusia 1. 20272

Poszukuję wychowawczyni do 2-letniej dziewczynki na wyjazd. Posada do objęcia od czerwca. Zgłoszenia kierować pod adresem: dr Górski, Grottgera 2, m. 3, między godz. 12 a 13-tą. 20282

Technika dentystycznego poszukuję do powiatowego miasta od 1 lipca. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20279.

Sekretarz obeznany z życiem gospodarczym do poważnej organizacji gospodarczej. Oferty z życiorysem: „Głos Wielkopolski" nr 20404.

Gosposia samodzielna, uczciwa, z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Edward Michaelis, Poznań, ul. Wrocławska 22. Zgłoszenia od poniedziałku. 20453

Krawiec na spodnie oraz krawcowa do ręki potrzebni zaraz. A. Lupa, Bukowska 11a m. 3. 20618

Gospodyni-kucharka z dobrymi poleceniami z znajomością chowu drobiu potrzebna na wieś. Odpisy świadectw oraz podanie warunków kierować do „Głosu Wielkop." nr 20539.

Pomocnik krawiecki za dobrym wynagrodzeniem **oraz uczeń** mogą się zgłosić. Norwida 13 m. 3. 20572

Dziewczynka od 16—19 lat uczciwych rodziców, wyjazd do Ostrowa do dziecka, pokoik, utrzymanie, dobre wynagrodzenie, na stałe zaraz. Restauracja Autobusowa. 20590

Wychowawczyni do niemowlęcia **kwalifikowana** potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kalifornia, Owoce-Cukry, Stefan Gołembka, Poznań, Marsz. Focha 48, tel. 70-70. 20607

Poszukuję zaraz dobrego fachowca do wytworu wód gazowych, dobrze obeznanego z maszynami. Zgłoszenie przyjmuje dnia 28. 4. 1947 od godz. 7—11: firma Lutka, Matejki nr 67, m. 5. 20693

WYDZIAŁ POWIATOWY w ŚREMIE
województwo poznańskie
ogłasza:

KONKURS

na stanowisko

2 techników drogowych

Wymagane kwalifikacje:
1. absolwent średniej szkoły technicznej.
2. praktyka w Powiatowym Zarządzie Drogowym.

Wynagrodzenie według umowy i w zależności od kwalifikacji.

Podania należy kierować na ręce przewodniczącego Wydziału Powiatowego z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu, odpisu świadectw szkoln., praktyki oraz poświadczenia obywatelstwa polskiego

4-694

Potrzebna pomoc z gotowaniem zaraz. Górczyńska 36. 20377

Dziewczyna lub starsza osoba do dziecka. Ratuszowa 27 (Restauracja). 20599

Służącej z gotowaniem poszukuję. Kraszewskiego 9 m. 1. 20543

Fryzjerka potrzebna, mieszkanie umeblowane. Krzyż, Szkolna 1. 20338

Gosposia do wszelkich prac domowych, bez prania, potrzebna. Mickiewicza 34, m. 9. 20684

Chłopiec silny, chętny do pracy, potrzebny. Blacharnia, Piekary nr 9. 20681

Potrzebna dziewczyna do prac domowych. Szewska 15, m. 5. 20748

Poważna Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu poszukuje 3 kierowników sklepu z odpowiednią gwarancją. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20724.

Pomocnik krawiecki na duże sztuki, tylko dobra siła, na dobrych warunkach. Zaraz! — Długa 11, m. 6. 20747

Przychodnia z dobrym gotowaniem. Wawrzyniaka 29, m. 8. 20725

Dziewczyna uczciwa z gotowaniem. M. Focha 126, m. 1. 20723

Młodszy **robotnik** potrzebny. Zakład malarski, Szamarzewskiego 38. 20719

Pomoc domowa, przychodnia, do bezdzietnego małżeństwa. Marynarska 13, m. 4. 20717

Przyjmę pomocnicę, uczennicę, krawiectwo damskie. Niegolewskich 18, m. 5. 20716

Robotnik budowlany potrzebny. Zgłoszenia: ul. Wiślana 28 (koniec Jeżyc). 20715

Osoba do prac domowych na cały dzień, bez spania, potrzebna. Niklasiewicz, Św. Marcin nr 11, m. 2. 20702

Do pakowania z branży papierniczej przyjmiemy zaraz. Oferty z życiorysem „PAP", Mielżyńskiego 8, nr 1691. 4-686

Kierownik do „Samopomocy Chłopskiej", przemysł rolny i handel. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 4-679.

Małżeństwo, bezdzietni, poszukują dziewczyny od 15—30 lat możliwie sierotę z dobrej rodziny umiejącą szyć i gotować. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 4-683.

Pomocnicę domową z samodzielnym gotowaniem do dwojga osób z dzieckiem Gdynia, referencje. Zgłoszenia: „Czytelnik", Gdynia, 10 Lutego nr 94. 4-680

Szwajcar (samotny) potrzebny zaraz, 12 dojnych, 11. jałowinka. Warunki według ugody. Zgłoszenia pisemne: Józef Kaczmarek, Maciejew, p-ta Rozdrażew, pow. Krotoszyn. 4-673

Służąca potrzebna natychmiast, ul. Poznańska 27 m. 5. 20623

Wulkanizator potrzebny, może być przyuczony. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20530.

Gosposię lub dziewczynę uczciwą, pracowitą, z poleceniem, przyjmę zaraz. Wały Leszczyńskiego 11 m. 1. 4-689

Pomocnik krawiecki na pracę miarową potrzebny. Kilińskiego 8 m. 4. 20659

Bieliźniarka na biustonosze — Z. Kubik. Za Groblą nr 5, po godz. 17-tej. 19910

Krawcowe kwalifikowane oraz uczennice przyjmę. Aleje Marcinkowskiego 2 m. 5. 19670

Księgowego(ą)

doświadczonego, wykwalifikowanego, z znajomością budżetu i planów finansowo-gospodarczych przyjmie natychmiast — pożądane wyższe studia handl.

GOPLANA

Poznań, ulica św. Wawrzyńca nr 11.

Pierwszorzędna siła znająca wszelkie prace na drutach również do ekspedycji może się zaraz zgłosić. Focha 54. 20673

Potrzebna kobieta do dziecka, przychodnia, warunki dobre — Kolejowa 55 m. 3. 20677

Szwaczka na paski i biustonosze poza dom. Jackowskiego 9 m. 7. 20615

Potrzebna dziewczyna do prac domowych zaraz. Focha nr 96 m. 12. 20612

Przychodnia pomoc domowa potrzebna. Gąsiorowskich nr 8 m. 5. 20605

Krawcowa, dobra siła, potrzebna. Nina, ul. Potockiej nr 5 (przy Focha). Tel. 69-53. 20597

Robotników warsztatowych przyjmę zaraz. Kraszewskiego 28. Zakrzewski. 20564

Kowal potrzebny na wyjazd. Zgłoszenia: Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska", Czerwonak, p. Poznań X. 20559

Czeladnik szewski na stałe potrzebny zaraz. Snadny, Prusa 19 (Rynek Jeżycki). 20544

Szuka posady

Rutynowana księgowa-bilansistka włoska, amerykańska przebitkowa, szuka posady. Mickiewicza 34 m. 9. 20369

Mistrz elektr., rutynowany, 25 lat praktyki, uzwojenia, instalacje, rozdzielnie wysokie niskie napięcie, poszukuje posady. Oferty: „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 — pod „4.1258". 20645

Przyuczony zegarmistrz poszukuje pracy, najchętniej w fabryce zegarów na Zachodzie. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 4-684.

Młodsza siła biurowa ukończoną szkołą handlową szuka posady. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20630.

Młoda, studentka A. H., ukończone liceum adm., poszukuje posady natychmiast. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20635.

Studentka poszukuje dodatkowego zajęcia, znajomość maszynopisma. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20578.

Gospodyni samodzielna przyjmie posadę na majątku. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20562.

Starsza inteligentna niezależna z dobrą praktyką biurową poszukuje u samotnej osoby w charakterze gospodyni. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 4-682.

Nauka

Wieczorowe i ranne Kursy Handlowe półroczne rozpoczynam 5 maja. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 4-108

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, Marcinkowskiego 2a. 19168

Księgowości z przebitkową uproszczoną i podatkową, wyuczają do całkowitej pewności bilansowej, Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 19899

Lekcje gry fortepianowej, tylko zaawansowanym. Sczanieckiej 5, m. 4. Halina Malinowska, b. prof. Państw. Konserwatorium w Poznaniu i Wrocławskiego Konserwatorium. 20234

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 15711

Detaszera (ki)

specjalisty (ki) do wywabiania plam zaangażuje

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna dawn. Dr Proebstel

4-697 Gniezno, ul. Roosevelta 54/56 tel. 13-56.

Stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 19898

Kursy kroju, szycia — (Wilda), Kilińskiego 12 m. 2. 20656

Akordion, dokładna nauka gry. Limanowskiego 19 m. 15. 20596

Matematyk udzieli pomocy. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 20547.

Osobiste

Łom płytowy oraz stare płyty kupuje płacąc najwyższą cenę **„Emka", Wrocławska 30.** Tel. 26-52 Własne warsztaty naprawy. 20202

Sprzedaże

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 28. Prowincję informujemy listownie. 4-33

Radioodbiorniki

lampy radiowe, anody akumulatory, baterie, grzejniki.

Maszyny

do pisania i liczenia kupuje i sprzedaje

F-a J. Rudziński, Poznań ul. Paderewskiego 1 przy Starym Rynku. 4-625

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91. 15534

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 16550

Kolorowanie przyprawy cukier wanilin z firmy SMAK POZNAŃ ZIELONA 7. 9687

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 4-240

Esencje i pasty aromatyczne do wyrobu limoniad wysyła za zaliczeniem pocztowym. Przemysł Chemiczny, „Maltra", Kraków, Zwierzyniecka 35. 18259

Meble nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4 18531

Materiały męskie, damskie, chodniki, dywany, linoleum poleca: F-a Stanisław Krzymański, M. Focha 57, nar. Strusia. 4-578

Najtaniej!! 20345

Bielizna, pończochy, galanteria

A. Okopińska, Poznań

ul. Pocztowa 1 narożnik Zamkowa 3

A. Zagłobiński

Wytwórnia Cukrów i Czekolady

Poznań — ul. Wierzbięcice nr 32

Telefon 28-03

Poleca 4-493

znane ze swej jakości

wyroby cukiernicze

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki, poleca najtaniej **„Radiomechanika", Poznań, św. Marcin 25.** 18796

Kamienice — Wille — Domy — Parcele — Okazyjnie poleca Transakcje przeprowadza fachowo, solidnie i dyskretnie — Firma „UNION". Poznań, Rzeczypospolitej 4. 18565

Mikroskop lekarski sprzedam. Oferty „Głos Wlkp." nr 20362.

Biurka, szafy, stoły oraz inne meble biurowe korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18788

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie — Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 18785

Kuchnie, wielki wybór, dobre wykonanie — Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18789

Sypialnie, stołowe, kuchnie, różne inne, oddzielne sztuki, w wielkim wyborze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18790

Rybki, Przybory Ptaki

„AKWARIUM"

właśc. **Bron. Łaszczewski,** Poznań, Zwierzyniecka 2 nar. Roosevelta. 4-492

Sypialnie, kuchnie nowoczesne okazyjnie. Kopernika 3, Stolarnia. 19073

Księgarnia-Antykwariat, Władysław Bilicz, Poznań, Roosevelta 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Ubrania, Płaszcze, Spodnie, Materiały z metra, Bieliznę męską, Dodatki krawieckie

poleca po cenach przystępnych

Marian Głogowski

Poznań ul. Wrocławska 6 Tel. 27-07 20451

Gryzarka średnia, warsztat ślusarsko-mechaniczny. Mickiewicza 9. 20040

Wielkopolska Hurtownia Galanterii, Towarów Krótkich, Poznań, Stary Rynek 80/82, telefon 44-27. 4-524

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie nr 27. Prowincję informujemy listownie. 4-34

A. E. G. lub Philips okazyjnie. Madalińskiego 7, m. 9, od 8 do 13-tej. 20718

Łożyska kulkowe, węże strażackie, tarcze szmerglowe, maszyny i narzędzia do metali i drzewa, gryzy do drzewa, metale, blachy, armaturę, pasy transmisyjne, szczel wa oraz wszelkie artykuły techniczne skupuje i poleca M. Molicki, Biuro i skład artykułów technicznych, Poznań, ul. św. Marcina 50, tel. 21-43. 20714

Lilie, wianki do pierwszej Komunii św. poleca Kwiaciarnia Br. Walczak, Półwiejska 12, tel. 87-34. 20674

Motocykl „DKW" 350 ccm, b. dobrym stanie, sprzedam. Proteza, Marsz. Focha 61, telefon 68-36. 20698

Sprzedam obrazy wybitnych malarzy polskich oraz dywany perskie, pomosty i modlitewniki. Poznańska 50, m. 7, od godz. 14-tej. 20700

Mercedes-Benz 4-ka, 170. Of. „Głos Wielkopolski" nr 20688.

Okna barakowe tanio. Sielska nr 46, m. 4. 20687

Wózek dziecięcy sprzedam. — Piekary 10, m. 3. 20745

Tapczan okazyjnie na sprzedaż. Pamiątkowa 24, m. 2. 20686

Dywan 3×4, seledynowy, obustronny, pierwszorzędny stan. Wyspiańskiego 16, m. 6. 20690

Chemikalia pro analysi odczynniki mianowane produkuje

Laboratorium Chemiczne Dr J. TOMASZEWSKI

Poznań, ul. Libelta 11, Tel. 26-02

4-567

MATERIAŁY BUDOWLANE

poleca

Stefan Pieczyński Spadk. 4-497

Hurtownia Materiałów Budowlanych

POZNAŃ — Dworzec Towarowy

ul. Spichrzowa 74 — tel. 36-86

SKŁAD UZNANY NR 598

CENTRALI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Sp. z o. o.

Sztandary,

chorągwie, paramenta kościelne

wykonuje jedyna fachowa, na miejscu znana od lat firma

KĘDZIERSKA

Poznań-Górczyn, ulica Zgoda 20

Dojazd tramwajem 4 i 5 — Nagrodzona na P. W. K.

Telefon 64-63 4-606

FIRMA **ANNA GRACZYK**

Galanteria skórzana

dawn. Fr. Ratajczaka 34 **obecnie Wodna 22**

Nowo otwarcie po wojnie dnia 26. IV. 1947

20153

Chemikalia, olejki eteryczne, oleje roślinne, środki lecznicze, łom srebrny

kupuje

R. Barcikowski S. A.

Poznań, Towarowa 22

18798

Pierwszorzędnej jakości

PAPIEROŚNICE I PUDERNICZKI

Wytwórnia wyrobów srebrnych

S. A. KULESZA i Ska

Warszawa, ul. Twarda 6

Prosimy obejrzeć nasze stoisko na Targach Poznańskich, hala 1, piętro. 19997

Eleganckie drewniaki oraz letnie z płótna i taśmy najtaniej Focha 29 m. 8. 20448

Buty długie nr 42, nowy spód, za 10.000, płaszcz damski — 3.500, kurtkę futrzaną — 6.000 sprzedam. Słoneczna 4, parter. 20000

Gryzy do obróbki drzewa oraz wszelkiego rodzaju narzędzia ze składu i na specjalne zamówienia dostarcza Karol Adamski, Poznań, Św. Marcin 13, tel. 41-94. 20209

Do wulkanizacji piec na cztery uchwyty — ul. Daszyńskiego 108/110. 20188

Opony 19×350, 19×400, Mickiewicza 31, m. 7. 20689

2 platformy na gumach sprzedam. Garbary 61/63. 20472

Wózek dziecięcy w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Skarbka 22. 20541

Poznańska Centrala Fortepianów, Zygm. Augusta 3, pianina pierwszorzędne markowe okazyjnie. 4-555

Polecam łóżka metalowe wielkim wyborze, dorabiam do kompletów. Wytwórnia łóżek, Bohaterów 2 (przy Bernardynach). 20666

POMIARY I PLANY

katastralne, parcelacyjne, niwelacyjne i sytuacyjne do budowy

wykonuje fachowo

Spółdzielnia Mierniczych i Melioratorów

w Poznaniu

ul. Przemysłowa 51 m. 5

Telefony nr 4405, 6032, 6051

19621

Wózek dziecięcy i spacerówkę sprzedam. Polna 7, m. 8. 20540

100-kę sprzedam, godz. 17—19 Hetmańska 2a m. 3 20537

Obuwnicy! Walce do skóry sprzedam. Krzywa 5 m. 3 (Górczyn). 20535

Pies szpic rasowy 1½-roczny. Górczyńska 3 m. 2. 20588

Motocykl 100³ sprzedam. Poznań, Garbary 26 m. 5. 20633

Adapter, prąd zmienny, automat na 30 płyt, sprzedam. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 20622.

„Wanda"

pracownia gorsetów, biustonoszy, pasów do i po ciąży oraz pasy ortopedyczne 4-605

L. SYCHOWSKA

(dawn. Ratajczaka)

Limanowskiego 12 m 9

CHEMIKALIA - LEKI

oraz

wszelkie towary DROGERYJNO-APTECZNE

stale kupuje i poleca 20102

Spółdzielnia Farmaceutyczna

Poznań, Masztalarska 8a — Tel. 26-43

MEBLE

najkorzystniej kupisz w starej od 30 lat znanej firmie

M. Żytkowiak

Świętosławska 11 (ulica do Fary) 4-577

Motocykl setkę sprzedam. Szamarzewskiego 2 m. 6. 20629

Sportkę. Graniczna 15 m. 10. 20625

Gospodarstwo 160-morgowe inwentarzem martwym sprzedam, wydzierżawię. Pijanowski, Półwiejska 26. 20529

Dywan duży, kilim duży. Kanałowa 7 m. 26. 20571

Reprezentacyjny gabinet dębowy, biblioteka 2,50 m sprzedam okazyjnie. **W. Żytkowiak,** Świętosławska 11. 4-576

Wózek dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Rybaki 21 m. 9. 20587

Radio 3-lampk. 3 zakresy — Grötz, 12.000, sprzedam. Kolska 22 m. 4 (Przedm. Warszawskie). 20667

Parcelę przy Dąbrowskiego, 8 minut od tramwaju, sprzedam wprost od właściciela. Zgłoszenia: tel. 39-97. 20668

Motocykl 200 rejestrowany sprzedam. Tel. 25-91. 20679

Wózek głęboki biały. Lodowa 7a m. 4. 20606

Lodówkę na lód, wózek ręczny, 4-kołowy. Małeckiego 22 m. 3. 20602

ASTRA

przy ogr. Zoologicznym Gajowa 4 — tel. 75-28. Naprawa maszyn biurowych. 4-526

Opel 4-drzwiowy, w dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: Jackowskiego 35 m. 16. 20536

Sprzedam piec centr. ogrzewania firmy Hensch. Dąbrowskiego 83/85 m. 30. 20601

Platformę lekką, wóz (4-cal.), sprzedam. Kościelna 15. 20600

Sportka na sprzedaż — ul. Potockiej 5 m. 9. 20598

Wóz skrzynkowy — ul. Wieślarska 59. 20593

Rower damski — ul. Poznańska 42 m. 2. 20591

Wózek dla dziecka sprzedam. Focha 29 m. 22. 20554

Maszyna Singera gabinetowa. Fabryczna 6 m. 44. 20546

Piec elektryczny muflowy 30×22×12 cm 1000—1100 stopni C. hartowania emalii na sprzedaż. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20589.

Tapczany, fotele, leżanki, materace wykonuję pracownia Waligóra, Wielkie Garbary 35 (narożnik Woźnej). 20624

Stolarską piłę taśmową 700 i frezarkę łańcuszkową silną sprzedam. Zgłoszenia: M. Tyrchan, Poznań, Orzeszkowej 17, tel. 61-94. 20579

Motocykl „Villers" 125, stan pierwszorzędny — ul. Różana 22 m. 3. 20575

Sprzedam kuchenkę gazową czteropalnikową podwójnym piekarnikiem. Mickiewicza 27 m. 11, od godz. 16. 20573

Oczyszczarkę korek duże kawałki sprzedam. Stary Rynek nr 62. 20571

Oponę motocyklową 350×19 sprzedam — Bergera 2 m. 3. 20567

Radioodbiorniki, lampy radiowe, instrumenty muzyczne, maszyny szycia, pisania, liczenia, rozmaitości sprzedaje — kupuje Skład, Słowackiego 39 (Poznań). 20565

Sportkę i szafę kuchenną. Garbary 23 m. 5. 20582

Pianina pierwszorzędne sprzedam. Kopernika, 6 m. 12. 20616

Zamiana

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie w Gdańsku na podobne w Poznaniu. Zgłosz.: inż. Alwin, Szamotulska 52. 19586

Zamienię pokój z kuchnią śródmieście, na 1½—2 pokoi z kuchnią Wilda, Dębiec lub Śródka. Warunek: gaz w kuchni. Ewtl. dopłacę. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20473.

Zamienię pokój kuchnią, 5 minut od tramwaju Dębiec, na pokój lub dwa kuchnią, Jeżyce, śródmieście. Geburt, Długa 4, m. 4. 20692

Zamienię pokój z kuchnią na 2½ pokoju z kuchnią za dopłatą względnie remont. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 20566.

Dwa pokoje z kuchnią z wszelkimi przynależnościami na Wildzie zamienię na 3 pokoje. Oferty nr 344 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. 20658

Zamienię motor Magirus-Diesel ciężarowy 6-cyl. na motor Mercedes-Diesel ciężarowy 4-cyl. Wiadomość: tel. 38-97. 20680

Tel. 150-15 **„AKORD"** Tel. 160-16

Rob. Spółdz. Pracy Eksped. Przewozowa

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 56

Wykonuje solidnie i terminowo:

Transporty kolejowe, samochodowe, miejscowe i międzymiastowe, transporty kas. oraz wszelkiego rodzaju przeprowadzki i przeładunki.

18257

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujący przetarg nieograniczony:

Przetarg nieograniczony nr 5/47

na dzień 6 maja 1947 r., godz. 10-ta

na wykonanie konstrukcji stalowej świetlików dachowych w gmachu Coll. Anatomicum U. P. przy ul. Święcickiego w Poznaniu.

Oferty należy składać do dnia przetargu do godziny 9-tej.

Rysunki szczegółowe znajdują się na miejscu budowy do wglądu w godz. od 15-tej do 16-tej, a bliższych informacyj udziela się w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, ulica Dąbrowskiego 12, pokój 409, w godzinach służbowych od 8-mej do 13-tej, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, ślepe kosztorysy oraz projekt umowy. 4-698

Ogłoszenie przetargu

Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Dział Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu, Poznań, ulica Dąbrowskiego 12, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż partii ca 4000 kg wełny owczej potnej, znajdującej się w magazynie Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Poznaniu, Poznań, ulica Paderewskiego 10.

Zainteresowani mogą obejrzeć tę wełnę w dniu 29 i 30 kwietnia br., pod wyżej wskazanym adresem. Zalakowane koperty, oznaczone tylko hasłem: „Oferta na wełnę" należy składać w Zarządzie Okręgowym Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Dział Zaopatrzenia i Zbytu, Poznań, ulica Paderewskiego 10, do godziny 11-tej dnia 5 maja br.

Oferenci winni jednocześnie wpłacić do kasy Zarządu Okręgowego P. N. Z. do tego terminu wadium w wysokości 100 000,— zł.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w miejscu składania ofert o godzinie 12-tej w dniu 5 maja br.

Zarząd Centralny P. N. Z. zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieskorzystanie z ofert.

Dyrektor Działu Zaopatrzenia i Zbytu

4-693 (E. Sommer)

Cukry - Czekolady - Wina i Kawę
poleca w wielkim wyborze
M. Walczak
Poznań, Paderewskiego 3 Tel. 49-24
4-668

Kupna

Kupuję taśmy, gurty, skóry, odpadki skórzane, gumę, klej „Ago", płótno, korek, filc. Focha 55, telefon 63-02. 15530

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 4-1

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 55-46. 4-536

Węże parciane nowe i używane kupuje „Hatech", Marcina 65. 16786

Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki metalu i drzewa kupuje „Hatech", Marcina 65. 16788

Dom wypalony lub uszkodzony kupię wzgl. odbuduję. Wyczerpujące oferty „Głos Wielkopolski" nr 19883.

Kupię dom w Poznaniu lub na prowincji, tylko od właściciela, nadający się na warsztat rzemieślniczy i skład. Cena około 1 000 000 zł. Pilne oferty składać do „Gł. Wlkp." nr 20295.

Książki powieściowe, naukowe, szkolne, księgozbiory, kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 17419

DOM WYPALONY
w Poznaniu kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 4-532.

Motopompę benzynową kupi „Hatech", Marcina 65. 16819

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupujemy — Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Kamienicę. — Willę. — Dom. Parcelę. — Kupię. Cena obojętna. Firma „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 18566

Samochodowe i motorów Diesla pompki i tłoczki wtryskowe rozpylacze i grzejniki oraz inne części marki „Bosch", „Deutz, „Deckel", „Bern" kupuje M. Gruss, Poznań, ul. Dąbrowskiego 98, III ptr. 19352

Konie na rzeź kupuje stale. Płace najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie — Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 19189

Wszystkich Obecnych
na rewii w dniu 22 kwietnia br.
zachwyciły prześliczne modele
Sukien — Kompletów — Bluzek
Domu Mody „FEMINA" — Poznań, Fredry 4
20.111

Opony, dętki, samochodowe i motocyklowe, każdą ilość, kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 4-347

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa) tel. 34-92. 4-512

Opony 650×17 i 650×16 kupi „Hatech", św. Marcin 65. 19940

Kupię większą ilość żywicy sosnowej surowej oraz karpinę sosnową przemysłową. Oferty: „Balsam", Zielonka koło Warszawy. 20167

Łożyska kulkowe i rolkowe, kulki oraz rolki
w każdej ilości zakupi
Centrala Łożysk Kulkowych
Poznań
ul. Franc. Ratajczaka 15
(pod kinem „Apollo")
4-464

Pianino kupię. Skarbowa 15, m. 6. 20310

Willę kupię zaraz, Łazarz — Górczyn — Puszczykowo — Puszczykówko. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20395.

Skupuję skóry, podszewki, ceraty, suwaki, walizki, skórzane nesesery. A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych 6 (dawniej Podgórna), tel. 31-29. 20224

Meble, kompletne pokoje oraz oddzielne sztuki korzystnie kupisz w firmie Ignacy Sobczak, Poznań, ul. Dąbrowskiego 64, tel. 26-04, przy ul. Wawrzyniaka. 4-487

Olejki perfumeryjne, menthol, ceresynę, lanolinę, inne surowce kosmetyczne, oraz sztuczny zakupi Laboratorium Chemiczne „Enola", Przedstawiciel w Poznaniu Z. Kotkowska, ul. Krasińskiego 13, m. 19. 20500

Ogrodnicy! Kupię 8000 niepikowanych pomidorów, 1000 selerz raz pikowanych. Oferty: inż. St. Szmidtowa, Boruja Kościelna, pow. Wolsztyn. 19930

Kamienicę z hipoteką kupię. Szczegółowe dane. Oferty: „Gł. Wielkop." nr 20577.

Młyn do 10 ton kupię lub wydzierżawię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20634.

MATERIAŁY BUDOWLANE
poleca 20307
F-a „BUDOWA"
Składnica:
Zwierzyniecka 11. Telefon 6303

Program audycyj radiowych na poniedziałek, 28 kwietnia 1947

Zastrzega się zmiany programu)

6.00 Sygnał czasu; **6.05 Dziennik poranny;** 6.20 Gimnastyka; 6.30 Serenady; 6.57 Sygnał czasu i audycja na „Dzień dobry"; 7.02 Muzyka; **7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej;** 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczek; 13.00 Walce; 13.30 Jazz i swing; 14.00 Pogadanka aktualna; 14.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Anna Gretal, Franciszek Jamry, Hieronim Szperka; 14.50 Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Audycja dla dzieci; 15.20 Wędrówka z mikrofonem; 15.30 Muzyka; **16.00 Dziennik popołudniowy;** 16.12 Muzyka; 17.00 Skrzynka ogólna z W-wy; 17.10 Reportaż; 17.20 Muzyka; 18.00 Głos Młodych; 18.05 Muzyka; **18.30 Nauka przy głośniku;** 18.45 Audycja dla wsi; 18.55 „U naszych przyjaciół"; 19.15 Nadprogram; 19.25 Koncert życzeń; 19.45 Skrzynka techniczna w opr. dr. Mariana Rajewskiego; 19.55 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.59 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; **20.02 Dziennik wieczorny;** 20.20 Aktualia; 20.30 Koncert; 21.00 Słuchowisko; 21.25 Muzyka; **21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy;** 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" Stefana Żeromskiego; 22.15 Muzyka; **23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego;** 23.15 Program ogólnopolski i na dzień następny; 23.25 Z słonecznej Hiszpanii (płyty); **23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.**

Państwowa Centrala Handlowa
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
plac Wolności 17
zawiadamia
o zmianie numerów tel. tel.:

Centrala	86-25; 87-27
kier. Działu Ogólnego	85-24
„ „ Spożywczego	87-71
„ „ Przemysłowego	87-72
„ „ Transportowego	87-77
„ „ Ziemiopłodów	87-76
„ „ Personalnego	35-01
„ „ Finansowego-buchalteria	35-04; 35-18
Hurtownia Spożywcza	87-73
„ Tekstylna	99-75
„ Przemysłowa	87-74
Magazyn nr 1	70-25
„ „ 2	75-15
„ „ 3	21-59

Wszystkim naszym klientom donosimy, że po przeniesieniu się do nowych pomieszczeń przy placu Wolności 17 zainstalowaliśmy jak wyżej podane numery telefonów.
4-655

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, kostiumy, marynarki, spodnie kupuję. Wodna 21, skład odzieży. 20610

Poszukujemy młynka tarczowego do farb olejnych. Wiadomość: Warszawa-Bielany, ul. Szwarzewska nr 59. Bogucki. 4-481

Maszynę do pisania kupię. Tylko walizkową, dobrym stanie. Oferty „Głos Wlkp." nr 20699.

Szelągowskiego historię powszechną w obszernym wydaniu Arcta oraz IV tom Cz. II (wieki Średnie), Trzaski W. Historię kupię. Baranowski, telefon 16-01. 20729

Kupię altanę lub deski używane. Rynek Jeżycki 1 m. 4. 20619

Butelki kupujemy. „Tur", ul. Cieszkowskiego 8. 4-690

Barwniki, szelak biały, korki, gliceryne, kwas gallusowy, parafinę, kupuje „Tur", Cieszkowskiego 8. 4-687

Regały kupimy zaraz. „Tur", Cieszkowskiego 8. 4-688

Parownik do kartofli 100 ltr. w dobrym stanie kupię. Czubek, Libelta 10. 20669

Parcelę, może być częściowo zabudowana, kupię. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 20581.

Kupię parcelę z zabudowaniami na mały przemysł. Oferty: „Gł. Wielkop." nr 20580.

Bile bilardowe i kije kupię. Daszyńskiego 88. Restauracja. 20549

Szczotkarskie surowce kupuje Szczotkarnia mechaniczna — Józef Kędziora, Poznań, Dąbrowskiego 90. 20568

Pieniądz

Wynalazki — kupno, sprzedaż, zaliczki. Matejki nr 51 m. 5. 19993

400.000—700.000 zł posiadam, proszę o propozycje pewnej, dobrej egzystencji kupieckiej lub przemysłowej. Oferty: „Gł. Wielkop." nr 20570.

Posiadam 100.000,— zł gotówki, oczekuję propozycji. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 — pod „4.1177". 20642

Wolne lokale

Pokój kuchnią, umeblowane, Dębiec, odstąpię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20751.

2 garaże do osobówki od 1. 5. wolne. Garbary 61/63. 20471

Pokój podczas Targów. Puszczykówko, Gajowa 8. 20538

2 pokoje kuchnią do odremontowania. Oglądać: Lodowa 45, niski parter. 20614

Skład, nadający się na każdą branżę, odstąpię. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20720.

Dwóch studentów poszukuje pokoju. Cena obojętna. Siemiradzkiego 8, m. 14. 20662

Poszukuję ubikacji na pracownię krawiecką lub zamienię 2 pokoje kuchnią na 3 kuchnią za dopłatą. Oferty nr 1410 „Czytelnik", Armii Czerwonej nr 1. 20664

Wynajmę barak lub ubikację na drobny przemysł o pomieszczeniu 140 m² lub więcej. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 20628.

3—4-pok. komfortowego mieszkania również za zwrotem remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20557.

Poszukuję mieszkania dwupokojowego z przynależnościami, nie wyżej II piętra, za zwrotem kosztów remontu. Oferty: „Czytelnik" nr 1395, Armii Czerwonej 1. 20672

Poszukuję 3½—4-pokojowego mieszkania komfortowego w Poznaniu, gotowego do objęcia spiesznie. Natychmiastowy zwrot całkowitego remontu. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 20569.

ZAKŁAD WYLĘGOWY
A. Ratajczyk
Poznań - Dębiec ul. Świerczewska 71, tel. 30-71
Najstarsza wylęgarnia województwa poznańskiego
rok założenia 1926
4-495

Ubikacja 7×4 do wynajęcia. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 20620.

Przyjmę dwie osoby na pokój, okres Targów. Małeckiego nr 3 m. 5. 20638

Reprezentacyjny
Lokal — Kabaret
na Górnym Śląsku, z uprawnieniami do prowadzenia, z powodu wyjazdu odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia kierować: Poste Restante Bytom pod „37". 19972

Szuka lokalu

Pokoju pustego od gospodarza lub administratora. Zwrot remontu. Cena. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 20339.

Dwóch studentów leśników szuka pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20553.

SKÓRY SUROWE
króliczе - zajęcze - baranie - kozie - lisie piżmowce - tchórze - wydry i wszystkie inne futerkowe skupuje po najwyższych cenach
„SPOŁEM" Okręg. Oddział Przemysł. - Rolny
Poznań, ul. Spichrzowa 25a
Tel. 16-92 Magazyn II
19472

Piękne radio za pokój oddam. Oferty: „Gł. Wlkp." nr 20548.

Lokalu na warsztat złotniczo-jubilerski poszukuję zaraz. Najchętniej w śródmieściu. Of. „Głos Wielkopolski" nr 20477.

Zguby

Komu zginął pies seter? Znajduje się: Łukaszewicza nr 24 m. 10. 20592

Zgubione dokumenty, świadectwo przemysłowe, zameldowanie milicyjne na nazwisko Józef Marchelek unieważniam. 20608

Unieważniam legitymację U. P. na nazwisko Alina Adamczyk. 20637

Legitymację PW, legitymację Kasy Chorych, kartę RKU Poznań unieważniam. Edmund Sawicki. 20626

Unieważniam zagubione dokumenty osobiste i legitymację inwalidzką nr 20466. Stanisław Nowak, Poznań, Warszawska 159 m. 6. 20621

Unieważniam paszport repatriacyjny, karty zameldowania, kwit bagażowy nazwisko Mikołaj Maskret, zam. Domowice, pow. Kłodzko (Dolny Śląsk). 20639

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Poznań-miasto na nazwisko Teodor Andrzejewski. 20679

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RKU nr 1410 i dowód osobisty na nazwisko Fonrobert Dominik, Wągrowiec. 20671

Zgubiono w drodze od Rynku Łazarskiego do ul. Przybyszewskiego bereciki odznaczeniowe przy których były zawieszone: srebrny Krzyż Zasługi oraz Krzyż Waleczności i Zasługi. O zwrot prosi: ul. Opalenicka 33 m. 2a. 20534

Poszukiwania

Kto wie co się stało z Wandą Serafińską-Łoskoczyńską i jej synem Romanem Łoskoczyńskim, zam. do Powstania, Warszawa, Grójecka 25 (Sklep Papierniczy „Henryka"), przebywającymi dnia 9—10 sierpnia 1944 na Zieleniaku, proszony podać każdą wiadomość: Antoni Łoskoczyński, Warszawa, Filtrowa 62. 4-635

Fabryka nr 2
ZJEDN. METAL. DYREKCJI PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO m. Łodzi
Łódź, ul. Daszyńskiego nr 16 — Telefon 224-19
Jedyna państwowa fabryka kas ogniotrwałych i artykułów przędzalniczych.
Wykonuje:
kasy, szafy metalowe, kasetki wmurówki i łańcuchy przędzalnicze wszelkich typów.
19450

PILNIKI
nacina stępione
20584
ST. KACZMAREK
Fabryka Pilników
Poznań, Stramykowa nr 20
KUPUJE PILNIKI STARE

Poszukuje Szydłowskiego Stefana. Ferdynand Wróblewski, Poznań, Wawrzyniaka 26, m. 3. 20743

Różne

Pamiętaj! Że najbardziej zniszczona i połamana maszyna do pisania względnie liczenia, to cenny zespół wartościowych fabrykatów. Oddając je do dyspozycji mechanika specjalisty, spełnisz obywatelski obowiązek, zapewniając rzemiosłu ciągłość pracy i możliwość zagwarantowanych dostaw dla rynku wewn. w kraju. **F-ma A. Tomczak,** Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 37, tel. 90-14. 20722

Ceruję pończochy, skarpety — Śniadeckich 4 m. 6. 20542

Kołdry stare przerabia, nowe szyje Kroczyńska, Grobla 1a, m. 4. 19765

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy, horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 4-574

Matrymonialne

Lekarz pozna młodą zamożną panią. Cel matrymonialny. Posterestante, Poznań 1 sub „Zawód". 20560

Urzędniczka, lat 25, średnie wykształcenie, szuka znajomości. Cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20586.

Miła inteligentna panna lat 34 zamożna pozna pana na stanowisku, najchętniej urzędnika, cel matrymonialny: Of.: „Głos Wielkopolski" nr 20545.

Hurtownia drog.-farmaceutyczna
ZYGMUNT GNIATCZYŃSKI
Przedstawicielstwo Wytwórni Chemicznych:
Atoxa, Ha-vit, Solida, Uran
Poznań 2, Potwerowskiego 4/7 — Tel. 15-23
20.7

Po co jechać do
Poznania, Katowic, Gdańska?
Kiedy wszelkie sprawy handlowe, w urzędach, informacje, prywatne itp. załatwi solidnie i szybko
„BIURO ZLECEŃ"
Poznań 2 skr. pocztowa 1010
4-596

A. Ziemba, Częstochowa, Dembińskiego 32/34, prosi o napisanie Pana, który w listopadzie 1946 r. jadąc z Rosji podał w Częstochowie wiadomość o mężu, gdyż odbiorca zgubił kartkę. 4-633

Wykazowe pocztówki, portrety. Foto Czub, Poznań, Półwiejska nr 22. 19426

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40 m. 3. Talarowska. 16582

Przystojna, lat 28 niezależna, muzykalna, pozna pana na stałej posadzie w celu matrymonialnym. Oferty wraz fotografią „Głos Wielkop." nr 4-658.

Kawaler lat 30 przystojny bez nałogów szuka odpowiedniej partii celem ożenku, wdówki bezdzietne niewykluczone. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Głos Wielkopolski" nr 20604.

Dla usamodzielnienia się zapoznam starszą pannę lub bezdzietną wdowę z gotówką względnie interesem. Posiadam gotówkę, kupiec importer, kawaler, lat 46, średnie wykształcenie, na posadzie upaństwowionego obiektu. Cel matrymonialny. Oferty: Ostrów Wlkp., Skrzynka pocztowa 51. 4-581

Panna lat 39 dystyngowana miłego i łagodnego usposobienia, z braku znajomości pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty nr 1410a „Matrymonialne", „Czytelnik", Armii Czerwonej nr 1. 20665

Panna lat 46 brunetka usytuowana z własnym mieszkaniem szuka odpowiedniej partii, cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 20558.

Przystojnej, kulturalnej, religijnej, sympatycznej, prawego charakteru, średniego wzrostu, z zawodem fotograf., do lat 23, szukam w celu matrymonialnym. Łaskawe oferty, tylko poważne, wraz z fotografią, zwrot zapewniony, do „Głosu Wielkopolskiego" nr 19723.

Kawaler, lat 40, z dobrym charakterem, na stałej posadzie, pragnie poznać pannę od lat 25—30. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „Głos Wielkopolski" nr 20720.

Kawaler lat 36 przystojny dobrych zasad, szkoła rolnicza, pozna panienkę lub wdówkę do lat 28, religijną, zdrową, przystojną, niebrzydką lubiącą piękno i przyrodę, właścicielkę ogrodu owocowego. Oferty z fotografią. Głos Wielkopolski nr 4-714.

Miłego prawego charakteru lat 40—48 wysokiego, kulturalnego, dobrze sytuowanego, domatora, towarzysza życia, wspólnika pracy i zainteresowań, szuka bezdzietna podobnych walorów wdowa. Cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 19322.

Drzewka owocowe
w wielkim wyborze oraz
drzewa alejowe i róże
polecają
Największe Powiatowe Szkółki w Rawiczu, woj. Poznańskie
Katalogi wysyłamy na życzenie
20452

WEŁNĘ OWCZĄ
Kupuje - zamienia na włóczkę, włókna lniane i konopne na materiały, włosień koński po najwyższych cenach
JAN STARZYŃSKI i S-ka
Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu
Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych
Leszno, ul. Leszczyńskich 38, tel. 725, 590
4-630

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753 w GORZOWIE, ul. Chrobrego 32; w ZIELONEJ GÓRZE, pl. Lenina 7
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 15,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 30,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 60,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 45,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 24,— zł, każde dalsze słowo 12,— zł (najmniejsze ogłoszenie 120,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 15,— zł, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł). A, i, w, z, do, od itp. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Warunki prenumeraty na miesiąc maj: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—24974